Cena egz. 20 groszy | 14 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika" dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 16 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.00 zł. kwartalnie Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299. | Założyciel Jan Teska. | Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420

Numer 13 | BYDGOSZCZ, wtorek dnia 18 stycznia 1938 r. | Rok XXXII.

„Polityka gospodarcza Państwa winna rozbić kompleks ubóstwa!"

Wielki kongres kupiectwa pomorskiego wytycza linie rozwoju naszej dzielnicy.

Przemówienia wicepremiera Kwiatkowskiego, min. Romana i gen. Góreckiego na zjeździe kupiectwa w Bydgoszczy.

(ak) Wczorajszej niedzieli przeżywaliśmy w Bydgoszczy wielki, bardzo doniosły dzień, bo zdaje się, że wybiła godzina dalszego lepszego rozwoju Wielkiego Pomorza, oraz miasta naszego, będącego centrum życia przemysłowo-handlowego województwa pomorskiego. Jak gdyby przedświtem lepszego jutra gospodarczego bowiem był imponujący zjazd zorganizowanego kupiectwa pomorskiego, który przemienił się w wielką manifestację przeciwko krzywdzeniu i upośledzaniu naszej zachodniej dzielnicy. Tak wspaniałego zjazdu, doskonale zorganizowanego i tak liczebnego z udziałem najwybitniejszych przedstawicieli rządu i sfer gospodarczych Bydgoszcz i całe Pomorze jeszcze nie widziały. Z pełnym uznaniem podnieść należy na wstępie inicjatywę Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu, urządzenia swego tegorocznego 18-tego zjazdu nie pod kątem swych własnych wyłącznie interesów zawodowych, lecz **interesów ogólno-gospodarczych całego społeczeństwa pomorskiego** dla podniesienia gospodarstwa narodowego.

1.500 osób przybyło na zjazd.

Mimo olbrzymich rozmiarów zjazdu, Bydgoszcz znowu wykazała, że całym sercem i godnie przyjmuje drogich gości. Przypomniały nam się niezapomniane chwile powitania naszej kochanej armii, powracającej z manewrów i defilującej przed Naczelnym Wodzem: niemal tak samo bogato udekorowane były flagami i zielenią ulice miasta. W odstępach kilku metrów ciągnęły się maszty, na których zwisały sztandary biało-czerwone od dworca przez całą ulicę Dworcowa, ul. Gdańską do Resursy Kupieckiej. Piękny to był widok. W kilkunastu miejscach przez ulice przeciągnięto transparenty z napisami jak: „Silne kupiectwo narodowe podstawą rozwoju miast polskich", „Chrześcijańskie kupiectwo jest podporą Skarbu Państwa", obok zaś widniało godło miasta i Związku. Przed każdym magazynem (również i przed niemieckimi na ul. Gdańskiej) wisiały sztandary narodowe a okna wystawowe były przepiękne udekorowane.

Już w przeddzień wielkiego zjazdu w hotelach bydgoskich panował ożywiony ruch. **Wicepremier inż. Kwiatkowski i gen. Górecki zawitali do Bydgoszczy już w sobotę wieczorem** około godz. 10, witani serdecznie przez p. starostę Suskiego, prezydenta Barciszewskiego i prezesa Tow. Kupców p. dyr. Cylkowskiego. Pana wicepremiera gościł p. prezydent Barciszewski w apartamentach zarządu miejskiego przy Wałach Jagiellońskich, natomiast prezes Banku Gospodarstwa Krajowego p. generał Górecki zamieszkał w „Hotelu pod Orłem".

W niedzielę rano ogromny był napływ gości, przybyłych z wszystkich stron Pomorza tak autobusami, jak i koleją. Bardzo licznie reprezentowana była Gdynia, Gdańsk, Grudziądz, Toruń, jak również przybyli na zjazd przedstawiciele kupiectwa tych powiatów województwa warszawskiego, które przydzielone będą do Pomorza. Ogółem przybyło z górą 1.500 kupców z całego Wielkiego Pomorza. Porannym pociągiem warszawskim przyjechał również **p. minister przemysłu i handlu Roman.**

Uroczyste nabożeństwo.

Wielki zjazd poprzedziło uroczyste nabożeństwo w kościele Klarysek. Przed kościołem utworzyła szpaler młodzież Gimnazjum Kupieckiego. Gdy zjawił się p. generał Thommée, młodzież przywitała generała serdecznie, po czym por. rez. p. prof. Pszczółkowski złożył p. generałowi raport. Krótko przed godziną 10,15 zajechał przed kościół samochód, wiozący p. wicepremiera Kwiatkowskiego i ministra Romana, przybyłych w towarzystwie prezydenta Barciszewskiego, posła Marchlewskiego i dyr. Cylkowskiego. Przywitał przed bramą kościelną wysokich dostojników państwowych ks. kan. Schulz, po czym udano się do kościoła.

W fotelach przed ołtarzem zasiedli wicepremier Kwiatkowski i minister Roman, a w pierwszych rzędach krzeseł zajęli miejsce generał Górecki, generał Thommée, wojewoda pomorski Raczkiewicz, wojewoda poznański Maruszewski, starosta Suski, Komisarz rządu w Gdyni p. Sokół, naczelny redaktor „Dziennika Bydgoskiego" p. Jan Teska i inni. Osobne miejsce przed ołtarzem zajął zastępca biskupa chełmińskiego ks. prał. Partyka. Po jednej i drugiej stronie przed ołtarzem znalazł się poczet sztandarowy Tow. Kupców i Tow. Kupców Detalistów.

Uroczystą Mszę św. odprawił **ks. kanonik Schulz,** który również przemówił od stóp ołtarza. Czcigodny kaznodzieja wspomniał o etyce chrześcijańskiej, która musi ożywić wszelkie poczynania kupców. Nie należy poprzestać na tym, ażeby zastąpić obce firmy niechrześcijańskie, lecz trzeba być przede wszystkim dobrym katolikiem, który godnie reprezentować będzie stan kupiecki i sumiennością oraz uczciwością zdobyć sobie rozgłos. Podczas nabożeństwa chór wykonał piękne pienia. Po Mszy św. ks. kanonik Schulz odprawił modły za Ojczyznę, po czym zaintonował hymn „Boże coś Polskę". Delegacja kupiectwa z p. Wł. Mateckim na czele złożyła na grobie Powstańca Wielkopolskiego wieniec.

Otwarcie zjazdu w Teatrze Miejskim.

Po wysłuchaniu nabożeństwa udano się do pięknie przybranego zielenią i udekorowanego flagami Teatru Miejskiego na obrady.

Przy wejściu każdy uczestnik zjazdu, również i ministrowie, otrzymali bezpłatnie pomysłową **teczkę wydawnictwa „Dziennika Bydgoskiego"** z papierem do pisania i ołówkiem, co spotkało się z ogólnym zadowoleniem i uznaniem dla naszego wydawnictwa.

W pierwszych sześciu rzędach zajęli miejsce wysocy dostojnicy państwowi, przedstawiciele samorządu terytorialnego i gospodarczego, resztę teatru wypełnili po brzegi delegaci i goście. Wobec tego, że teatr nie mógł pomieścić wszystkich uczestników zjazdu, transmitowano przy pomocy instalacji radiowej elektrowni miejskiej przemówienia na salę „Pod Lwem", która również zapełniła się po brzegi.

Na scenie Teatru Miejskiego przy pierwszym stole zajęło miejsce prezydium zjazdu, przy drugim zarząd główny Zw. Tow. Kupieckich, a przy trzecim liczni przedstawiciele prasy. W uroczystym nastroju zagaił zjazd prezes Związku p. poseł Marchlewski, witając wysokich dygnitarzy państwowych i gości, po czym oddał przewodnictwo p. dyr. Cylkowskiemu.

Następnie ponownie zabrał głos poseł Marchlewski i w **blisko półtoragodzinnym referacie** na temat: „Uaktywnienie handlu i pilne inwestycje ogólnopomorskie jako elementy wzmożenia siły gospodarczej i obronnej Pomorza uwypuklił wszystkie zagadnienia gospodarcze i bolączki kupiectwa pomorskiego.

Pomorze nie może się cofać gospodarczo!

Handel jest zwierciadłem, w którym odbija się całokształt gospodarki — rozpoczął pos. Marchlewski, a kupiectwo, które u nas na zachodzie, ma najstarsze w Polsce tradycje, odgrywa wielką rolę w życiu gospodarczym ze względu na propagandę produkcji krajowej, wzmaganie wytwórczości, finansowanie konsumcji itp. Z zadowoleniem kupiectwo nasze spogląda na wzrost pozytywnego ustosunkowania się do kupców w całym kraju, na tworzenie się nowoczesnego typu kupca, dobrze przygotowanego do zawodu. A zawód kupiecki, to nie tylko mechaniczny rozdział dóbr, to skomplikowana czynność gospodarcza, — wymagająca odpowiednio wyszkolonego elementu. Zjazd obecny ma zilustrować siły i zasoby, jakie kupiectwo pomorskie stawia do dyspozycji p. wicepremiera na nowy rok gospodarczy. Znajdujemy się w okresie realizacji konsekwentnie nakreślonego planu. Wyszliśmy z bezplanowości i jasne widzimy wielkie jutro Polski, której jednym z fragmentów jest **centralny okręg przemysłowy.** Zaczyna nas napawać wiara w własne siły, na podstawie dotychczasowych osiągnięć, jak równowaga budżetu i poprawa koniunktury. Że plan zakreślony zostanie wykonany, mamy pewność, gdyż wykonawcą jest twórca Gdyni — min. skarbu Kwiatkowski. Kupiectwo pomorskie stwierdza jednakże, że **Pomorze w dziele poprawy koniunktury nie bierze należytego udziału,** przeciwnie stwierdza szereg znamion niepokojących, powstałych wskutek 3-krotnej klęski żywiołowej jaka nawiedziła ziemię pomorską. **Troska o przyszłość wielkiego Pomorza** skłoniła Związek Tow. Kupieckich do zaproszenia na dzisiejszy zjazd kierowników naszego życia gospodarczego. Wierzymy, że współporozumienie i przedstawienie naszych bolączek, stworzy nowy etap w życiu gospodarczym Pomorza. Nie kieruje nami egoizm regionalny i małostkowość, chodzi nam wyłącznie o dobro Rzeczypospolitej. Uważamy, że **ziemia pomorska winna się wysunąć na czoło i winna być specjalną troską otoczona przez czynniki rządowe.** Ziemi tej przypadła w udziale straż nad naszym wybrzeżem morskim, przez nią przepływa ¾ naszego obrotu z zagranicą. Ona jest najważniejszym węzłem łączącym Polskę ze światem. Jeśli do tego dodamy momenty polityczne, stwierdzić musimy doniosłość gospodarczego ufortyfikowania tej ziemi. **Przez Pomorze świat patrzy na Polskę, a więc ziemia ta musi być wyrazem naszej tężyzny gospodarczej i gospodarczo nie możemy się cofać.** Na terenie wielkiego Pomorza jest bodaj najbardziej dodatni stosunek **ludności rdzennie polskiej, wynoszącej 90%.** Wszystko to stwarza wał ochronny dla idących aż z trzech stron ataków na Pomorze (Rzesza, Prusy Wschodnie i Gdańsk). Ludność pomorska do pracy na rzecz dobra narodowego jest dobrze przygotowana jeszcze ze szkoły zaborczej. W krótkim czasie zdołała otrzasnąć się z zaborczego piętna i **stan polskiego posiadania z 15% dźwignąć do 90.**

Pomorze a inne dzielnice.

Z kolei poseł Marchlewski omówił stan gospodarczy Pomorza, zaznaczając, że życie gospodarcze tej dzielnicy jest znacznie bardziej skomplikowane, niż dzielnic innych. Nie ma tu przejaskrawień w postaci wielkich zakładów przemysłowych i drobnych warsztatów. Pomorze jest odbiciem średniego warsztatu, w rolnictwie, handlu i przemyśle. I stąd stwarza większe możliwości do realizacji wszelkich planów gospodarczych. Dla umocnienia tej ziemi opracownao już plan gospodarczy w 1929 r. Niestety plan ten nie został zaaprobowany wówczas przez czynniki rządowe. Skromne usiłowania spaliły na panewce. W późniejszych latach Pomorze otrzymało Gdynię. Jaśniejszy to punkt w tym niewesołym obrazie. Jednakże Gdynia nie oddziałała na życie gospodarcze Pomorza, gdyż **udział Pomorza w budowie Gdyni był bardzo słaby,** z braku odpowiednich środków finansowych, na co złożyło się osłabienie przez wykup przedsiębiorstw z rąk niemieckich, inflacja i brak okresu prawdziwej koniunktury. Drugą przyczyną słabego udzia-

łu Pomorzan w budowie Gdyni było jej słabe przywiązanie z zapleczem. **Wszystko załatwiono w Warszawie, nie wyłączając zakupów, przez co krzywdzono miejscowe warsztaty.** Osłabione różnymi klęskami żywiołowymi i niepowodzeniami gospodarczymi, Pomorze Gdyni nie budowało.

Celem uwypuklenia kupiectwa, poseł Marchlewski fragmentarycznie omówił w dalszym ciągu położenie rolnictwa, przemysłu i rzemiosła pomorskiego. Po tych uwagach ogólnych przeszedł do szczegółowego zobrazowania sytuacji handlu. Pomorze posiada 20.000 warsztatów handlowych, z czego utrzymuje się około 70.000 osób. Od 1930 r. w handlu daje się zaobesrwować silne rozproszkowanie. Dawniej przeważał warsztat średni dobrze wyposażony w kapitały obrotowe i towar, **obecnie coraz więcej jest słabych i innych małych, anemicznych warsztatów.** Pogorszenie się sytuacji trwało do 1936, kiedy to nastąpiło pewne zahamowanie. **Zdawało się, że rok 1937 będzie lepszy, a jednak nadzieje zostały zawiedzione. Rolnictwo przez klęski żywiołowe odpadło jako dobry konsument, osłabieni różnymi świadczeniami urzędnicy, zmniejszyli swoją konsumcję, zmniejszyły się obroty, za wyjątkiem może Gdyni i Bydgoszczy, gdzie zarysowała się minimalna kilkuprocentowa poprawa.**

Dalej mówca omawiał kolejno **spadek obrotów i rentowności w poszczególnych branżach.** Spadek ten jest bardzo silny w branży księgarsko-papierniczej, gdzie jako konkurent weszły sklepiki szkolne. Jaśniejszym punktem w tym niewesołym obrocie sytuacyjnym jest zręczność wykazana przez handel gdyński, gdzie daje się zauważyć coraz większe angażowanie się kapitału pomorskiego, wynoszące dziś blisko ¾ miliona.

Jak przywrócić opłacalność handlu?

Mówca przytacza następnie szereg danych statystycznych dobitnie ilustrujących niedostateczny udział Pomorza w poprawie koniunktury i przechodzi do omówienia dróg, jakimi pójść powinno nasze życie gospodarcze w celu uaktywnienia handlu i skierowania gospodarki pomorskiej na właściwy kierunek pomyślny. W pierwszym rzędzie zdobyć się musimy na własne siły, które otrzymamy przez **rozszerzenie polskiego stanu posiadania, kształcenie kadr fachowych, uaktywnienie (ożywienie) handlu pomorskiego, pogłębianie organizacyj fachowo-branżowych, zorganizowanie kasy bezprocentowej dla młodych kupców,** zamierzających usamodzielnić się i zorganizowanie współdziałania gospodarczego drobnych warsztatów. Solidarność życia gospodarczego winna znaleźć wyraz w ścisłej współpracy z handlem, przemysłem, rzemiosłem, rolnictwem oraz światem pracy. Kupiectwo pomorskie wysuwa pod adresem przemysłu, rzemiosła i rolnictwa następujący apel: Należy **powołać radę gospodarczą województwa pomorskiego,** zorganizowanie handlu dla słabo dotychczas wykorzystanych dziedzin produkcji wiejskiej, **zorganizowanie racjonalnego skupu produktów warsztatów przemysłowych i rzemieślniczych,** złagodzenie problemu sklepów fabrycznych, współdziałanie w usprawnieniu zaopatrzenia miejscowości nadmorskich, praca nad zwiększeniem udziału Pomorza w eksporcie, przez zorganizowanie obecnych Targów Gdyńskich na Międzynarodowe Targi Bałtyckie. Z kolei mówca wysuwa pod adresem kierowników naszej polityki gospodarczej szereg postulatów, mających doprowadzić do przywrócenia opłacalności handlu. Rząd winien dokonać **reformy państwowego podatku przemysłowego, zmienić ustawę o opłatach stemplowych, zmienić ustawę o podatku dochodowym,** wprowadzić nowe normy szacunku dochodowości, które stanowią gros brotu handlu spożywczego, skasować sprzedaż 1/10-litrowych butelek monopolu spirytusowego ze względów społecznych i handlowych, zmiany w taryfie celnej wprowadzać konsekwentnie a nie dorywczo. Poszczególne te postulaty mówca dokładnie uzasadnia. Dalej stwierdza, że państwo i samorząd w swej działalności gospodarczej, winny kierować się **zasadą wzmocnienia polskiego stanu posiadania, zwłaszcza jeśli chodzi o politykę dostaw, akcję kredytową, politykę koncesyjną i kontyngentową.**

Unarodowienie handlu.

Przy udzielaniu koncesyj tylko decydować winny kwalifikacje fachowe, przy czym pierwszeństwo winien mieć Polak i chrześcijanin (oklaski). Na czoło wysuwa się konieczność stworzenia specjalnego systemu kredytowego dla Polski zachodniej, jako przeciwwagi niemieckiego systemu kredytowego, rozwijającego na terenie Pomorza ożywioną działalność.

Dalej mówca reasumując postulaty kredytowe dochodzi do wniosku, że należy bezwzględnie na terenie Pomorza stworzyć **dogodny kredyt długoterminowy i średnioterminowy,** zreformować przepisy statutowe KKO, umożliwić szerokie redyskonto dla banków lokalnych, obniżyć odsetki w drodze zarządzenia ministerialnego i stworzyć pomoc finansową dla firm, których aktywa zostały chwilowo unieruchomione. Dla Pomorza **potrzebnych jest na kredyty około 3—5 milionów.**

Pod adresem min. przemysłu i handlu zaznacza, że niektóre poczynania napełniają nas otuchą, **szczególnie oczyszczenie handlu z mentalności żydowskiej leży nam bardzo na sercu** (oklaski). Kupiectwo oczekuje zapowiedzianej ustawy o nieuczciwej konkurencji, znowelizowania prawa przemysłowego w sprawie targów i jarmarków, unormowania stosunków na terenie eksportu, gdzie dzieją się rzeczy naprawdę nie samowite, **gdzie z krzywdą chrześcijańskiego kupiectwa panoszą się firmy żydowskie.** Chrześcijańskiemu kapitałowi angażującemu się w eksporcie, rząd winien zapewnić zwiększenie udziałów w kontyngentach.

Przechodząc do ostatniej części referatu, zawierającej **postulaty inwestycyjne,** mówca stwierdza, że w pierwszym rzędzie należy centralny okręg przemysłowy połączyć siecią dobrych dróg lądowych i wodnych z wybrzeżem. Zreformować należy sieć dróg biegnących od wschodu na zachód, stwarzając szlak polski od południa na północ. Przyśpieszyć należy budowę drugiego toru magistrali śląskiej. Skorygować należy kolejową sieć pomorską, która jest przeciążona i niedostateczna. Utrzymać należy dalsze tempo budowy portu i uprzemysłowienia Gdyni. Tak w najgrubszych zarysach przedstawia mówca pilne potrzeby inwestycyjne Pomorza. Plan gospodarczego dźwignięcia Pomorza wzwyż opracować winna wojewódzka rada gospodarcza, której istnienie uważa za niezbędne.

Kończąc swój referat, poseł Marchlewski stwierdza, że polityka gospodarcza Państwa, **winna rozbić kompleks ubóstwa, tak głęboko zakorzenionego w duszy polskiej,** a wnieść w nasze życie gospodarcze ten niezłomny optymizm. Z niecierpliwością oczekujemy realizacji naszych tez. Stojące przed Narodem Polskim wielkiej wagi zagadnienia, **rozwiąże bezwzględnie tylko umysł chrześcijański** i dlatego ponad wszystko wysunąć musimy bezwzględną **zasadę unarodowienia życia gospodarczego i hasło Polska dla Polaków.**

Przemówienie
p. wicepremiera Kwiatkowskiego.

Z kolei zabrał głos wicepremier Kwiatkowski, który powiedział co następuje:

Pragnę Panom Organizatorom Zjazdu podziękować, że zechcieliście zaprosić nas — przedstawicieli Rządu Polskiego — na Wasz zjazd do Bydgoszczy i dostosować swój termin do naszych możliwości.

Niezależnie bowiem od naszych funkcji, spychających na nas niezwykle wielką odpowiedzialność i obowiązek nieustannego myślenia o przyszłości całego państwa, obowiązek niepopularnego domagania się obciążeń obywateli w dniu dzisiejszym, aby zapewnić i utrwalić największy skarb narodu: wolność i niepodległość przyszłym pokoleniom — jesteśmy oczywiście takimi samymi obywatelami państwa jak Wy, tak samo przeżywamy wszystkie niedole i niepokoje, czy radości i zadowolenia.

Otóż dzisiejszy Wasz zjazd — łączy w sobie dwa ważkie elementy, które na pewno nie mogą być obojętne dla serca każdego Polaka, jeżeli tylko nauczył się on odczuwać potrzeby i dziejowe zmagania się własnego narodu. Jest to zjazd kupiectwa pomorskiego, a więc **tej dzielnicy Polski, która i politycznie i gospodarczo reprezentuje największe walory dla naszej odrodzonej Ojczyzny. Nie ma i nie może być dla nas innej drogi ku własnemu, polskiemu morzu — jak właśnie przez tę dzielnicę.** Jakże znamienną posiada ta mikroskopijna granica morska dla naszej Rzeczypospolitej, dla naszego gospodarstwa społecznego, dla naszego kontaktu ze światem, dla naszego wysiłku „podnoszenia Polski wzwyż", niech świadczy najlepiej ten fakt, że przepuszcza ona w dwustronnym ruchu 3 krotnie więcej towarów — niż potężna, reprezentująca prawie 6000 km długości granica lądowa.

Nie ma na całym świecie drugiego, tak fenomenalnego zjawiska takiej martwoty granicy lądowej i takiej dynamicznej żywotności granicy morskiej, jak to, na co patrzymy w dzisiejszej Polsce.

Mamy przecież dość powodów ku temu, aby czoło nasze było często zatroskane. Mało który organizm państwowy w świecie ma **tyle zaniedbań do odrobienia i tyle obiektywnych przeciwności co Polska;** nikt bodaj nie ma tak trudnego problematu przyrostu ludnościowego do pokonania. Ale jeżeli w tym centralnym miejscu Europy — w którym zakotwiczona jest Polska — ma kwitnąć kultura zachodu, jeżeli tu ma istnieć twardy mur, o który rozbijać się będą wszelkie prądy destrukcji i dezorganizacji, walki jadu i złośliwości i nienawiści, porywy żywiołowe a nieobliczalne, oscylujące między samowolą a serwilizmem, a charakteryzujące wschód, to oczywiście musimy mieć otwarte możliwości gospodarczego rozwoju i postępu, gdyż na nich gruntuje się, jak na potężnym fundamencie, nowoczesna kultura i cywilizacja.

Jakże jaskrawo ilustruje współczesna historia świata, **że wszędzie tam, gdzie wkracza psychologia wschodu — choćby to było w najbardziej zachodnim krańcu Europy, powstaje destrukcja i niezdolność do zgodnego, rozumnego współdziałania i kompromisu.**

Jednym z najważniejszych narzędzi przebudowy gospodarczej struktury Polski — jest własna, wytrwała i twórcza praca na własnym wybrzeżu morskim. I jeżeli polityka morska święci dziś takie triumfy, wysuwając najmłodszy port i najmłodsze miasto Gdynię na bezkonkurencyjnie pierwszy ośrodek ruchu towarowego na Bałtyku, to właśnie dlatego, że całe społeczeństwo polskie poparło tę politykę, że naród nasz skoncentrował tu swoje aspiracje, swoją ambicję, swą — nieraz podświadomą wolę, a może nawet i swoje uczucia. W tym zakresie przejawiła się wyraźnie mentalność zachodnia w Polsce. Ale jest rzeczą niezwykle ważną, iż do tego skrawka polskiego morza dochodzimy przez teren etnograficznie polski, przez dzielnicę, która w najcięższych nawet warunkach umiała obronić honor polskiego sztandaru narodowego, która zapisała na piękną kartę w historii Polski dawnej i Polski współczesnej. Zwie się ona — Pomorze. Politycznie jest to legitymacja, której żadne inne prawo nie może być przeciwstawione. Ale gospodarczo i ta legitymacja nie może nas samych zadowolić.

Jeżeli bowiem nasza polityka morska ma święcić trwałe triumfy, nie na przestrzeni lat i dziesięcioleci — ale na przestrzeni wieków, jeżeli mamy zamiar spoić Polskę organicznie i nierozerwalnie z morzem na zawsze, to musimy iść ku brzegom Bałtyku nie tylko przez Pomorze narodowo polskie, i **przez Pomorze kupieckie,** handlowo — na miarę hanzeatycką rozbudowane.

I oto tu koncentruje się drugi ważki element, który nie może być obojętny dla nikogo z Polaków, który spowodował i to, że w okresie niezmiernie gorącej pracy w swych centralach, sprowadził tu — do Bydgoszczy — szefów resortów gospodarczych i finansowych Państwa na zjazd kupiectwa pomorskiego.

Nie wolno nam — w imię najżywotniejszych interesów Polski — dopuścić do tego, by **sformowała się jak gdyby „Neo-szlachetczyzna"** polegająca na tym, że poza etnicznie polskimi masami chłopskimi i robotniczymi wykształci się zwarta i zamknięta w sobie elita urzędniczo-inteligencka. Musimy z pełnym uporem dążyć do tego, by **stać się narodem pełnofunkcyjnym,** na wzór każdego, normalnie rozwiniętego narodu zachodnio-europejskiego, z poczuciem tej świadomości, że rozwinięty w narodzie instynkt kupiecki, zdolność myślenia kategoriami gospodarczymi, stanowiła zawsze w przeszłości i stanowić będzie i w przyszłości o szybkości wzrostu bogactwa narodowego.

Pomorze jest predestynowane do tego, by stać się stacją ogólno-polską emitującą fale zainteresowań handlowych na całe Państwo. Tak jak Śląsk i w przyszłości nowy okręg centralny — mają reprezentować produkcję wielkoprzemysłową, tak jak wojew. Poznańskie i ziemie południowo-wschodnie reprezentować winny okręgi żywicielskie, przodujące w ekspansji agrarnej, tak jak ziemie północno-wschodnie predestynowane są do przodowania w zakresie produkcji i przerobu drzewa, lnu, a w przyszłości zapewne i wytworów pochodzenia zwierzęcego, tak samo Pomorze — niezależnie od swej wysokiej kultury agrarnej — **winno zająć naczelne miejsce w rozbudowie znaczenia i metod handlu w Polsce.**

Możnaby wyrazić pragnienie, by z **biegiem lat nazwa „Pomorzanin" stała się synonimem dzielnego, rzetelnego, inteligentnego kupca polskiego.**

Aby ta ewolucja stała się rzeczywistością, aby ta polityka przybrała kształty realne, trzeba dokonać olbrzymiego wysiłku, trzeba pokonać długi szereg trudności, uprzedzeń, błędnych nastawień i niewłaściwych decyzji.

Rezultatu nie osiągniemy z dnia na dzień. Ale niewątpliwie przyspieszymy pożądaną ewolucję, gdy każdy w swoim zakresie działania postawi postulaty właściwe przed sobą samym i gdy pocznie je konsekwentnie realizować.

Ponadto słusznym będzie i wystawienie przez panów pewnych ważkich postulatów pod adresem rządu. Aby uniknąć jednak rozczarowań, należy tylko pamiętać o tej najprostszej i bodaj najistotniejszej zasadzie ekonomii, obowiązującej wiecznie i wszędzie, a w tak prosty sposób wyrażonej w elementarnym podręczniku angielskim dla początkowego stadium ekonomicznego, która brzmi: „uzyskać cokolwiek oznacza zawsze wyrzec się, czegoś innego."

Jeżeli pragnie się zaspokoić wszystkie potrzeby i postulaty, jeżeli dla wszystkich zamierzeń pragnie się równocześnie znaleźć środki materialne, jeżeli usiłuje się wszystkich zadowolić, rezultat dążeń rozpływa się w nicości.

Gdyby polski minister skarbu chciał w ciągu trzech miesięcy wypełnić wszystkie postulaty przedłożone mu do realizacji i poparte przez znakomitą wymowę, musiałby rozporządzać dochodami, którymi dysponuje w ciągu roku minister amerykański.

Jest bodaj pewnikiem w Polsce, że widoczne i zadowalające rezultaty powstały tylko tam, gdzie umieliśmy nasz wysiłek skoncentrować, gdzie zastosowaliśmy angielską zasadę ekonomiczną: wyrzec się, aby coś uzyskać.

Tym nie mniej mogę tu zdrądzić treść jednego niezwykle ważkiego nastawienia psychicznego, które opanowuje wszystkich tych, którzy obarczeni zostali ciężarem rządzenia.

Jeżeli jakakolwiek grupa ludzi, organizacja czy jednostka gospodarcza wystawi tak dużą listę żądań i postulatów, jaka odpowiada odwrotności ich własnej pracy i własnej zapobiegliwości, to postulaty te gromadzi się w teczce z napisem: „w spadku dla mego najlepszego następcy".

I odwrotnie: Rzetelna praca udokumentowana realnymi rezultatami, zdolność w przezwyciężaniu trudności, dynamika w działaniu, rzetelność w zestawianiu postulatów, czyni z ludzi swych stronników. Wtedy znakomicie łatwiej i prędzej realizują się wszelkie postulaty.

Ponieważ wiem, że z takim działaniem i z takim nastawieniem spotkam się u zorganizowanego kupiectwa pomorskiego, że ono świadome jest swej misji dziejowej i świadome jest swego przyszłego powodzenia w całej Polsce, przeto mogę szczerze nie tylko jako członek rządu, ale i jako obywatel, który od wczesnej młodości wiązał swe uczucia z tą właśnie dzielnicą, trzymającą straż nad morzem polskim — złożyć zjazdowi waszemu życzenia naprawdę pomyślnych i owocnych obrad.

Długotrwałymi oklaskami przyjęto przemówienie wicepremiera Kwiatkowskiego.

Min. Roman i gen. Górecki
przemawiają.

Wielką serdecznością nacechowane były również dalsze przemówienia ministra Romana i gen. Góreckiego. Objawem bardzo dodatnim — zaznaczył na wstępie min. Roman — jest wzrastające zainteresowanie się społeczeństwa zagadnieniami gospodarczymi. Tylko bowiem w atmosferze powszechnego zrozumienia, przychylności i życzliwości dla spraw gospodarczych będzie mogło współczesne pokolenie Polski zrealizować ten jeden ze swych największych obowiązków, jakim jest gospodarcze podniesienie naszego kraju. Znaczenie zjazdu kupiectwa tkwi nie tylko w tym, iż jest ono jednym z czynników pogłębiających świadomość gospodarczą społeczeństwa, ale doniosłość jego leży w podjęciu przez kupiectwo pomorskie konkretnego, możliwie wszechstronnego programu, mającego na celu wzmożenie procesów gospodarczych jednego z najważniejszych regionów Polski, jakim jest Pomorze. W gospodarczym bowiem wysiłku Polski muszą wziąć udział wszystkie regiony gospodarcze kraju.

Następnie minister wyraził przekonanie, że zjazd kupiectwa będzie **doniosłym krokiem naprzód** w gospodarczym rozwoju Pomorza i zapewnił o przychylności rządu do wyrażonych postulatów gospodarczych. W końcu minister podkreślił, że jednym z najpilniejszych zadań, jakie winno być podjęte dla gospodarczego rozwoju Pomorza, to **prace nad ścisłym powiązaniem gospodarczym tej ziemi z polskimi portami.** Nie może być bowiem nadal tolerowanym taki stan rzeczy, aby Gdynia, stanowiąca już dzisiaj ośrodek tętniący życiem gospodarczym, żyła jakby w oderwaniu od Pomorza, które przecież stanowi dla niej naturalne zaplecze.

Ważnym czynnikiem, mogącym walnie przyczynić się do gospodarczego powiązania Pomorza z portami, to podjęcie przez kupiectwo pomorskie zorganizowania zaopatrzenia naszych miast portowych w produkty, zwłaszcza rolnicze, ziemi pomorskiej.

I jakkolwiek wiemy, że w tym zakresie możliwości dla pracy Panów na rynku gdańskim są o wiele trudniejsze, to jednakże i na tę pracę winna być zwrócona baczna uwaga. Natomiast bardzo duże możliwości pod tym względem **przedstawia Gdynia, która stoi otworem przed polską inicjatywą kupiecką.**

Następny mówca **gen. Górecki** zapewnił zebranych o życzliwości Banku Gosp. Krajowego dla Pomorza, zapowiadając, że po wyczerpaniu kontyngentu kredytów krótko — i długoterminowych w wysokości 2,5 miliona zł przeznaczy się dalsze sumy. Tak samo pionierska akcja młodych kupców idących na Wschód poparta zostanie przez Bank Gospodarstwa Krajowego.

Życzenia i zakończenie obrad.

Z kolei złożył życzenia w im. J. Eksc. ks. biskupa Okoniewskiego **ks. prałat Partyka.** W imieniu Izby Przem.-Handl. w Gdyni złożył życzenia p. **prezes Tor** i zawiadomił zebranych o ufundowaniu przez izbę 40 bibliotek fachowych dla poszczególnych towarzystw kupieckich. Za ten hojny dar dziękował na końcu w serdecznych słowach p. prezes Cylkowski, dziękując dostojnym gościom za przybycie, po czym zamknął imponujący zjazd. Opuszczającym teatr ministrom zgotowano gorącą owację.

Po zakończeniu głównej części obrad, udano się pieszo do Resursy Kupieckiej, gdzie Towarzystwo Kupców podejmowało gości i delegatów wyśmienitym śniadaniem. Ministrowie i gen. Górecki opuścili Bydgoszcz, wyruszając o godz. 18,12 pociągiem posp. do Warszawy.

* * *

Po śniadaniu o godz. 4,30 odbyło się walne roczne zebranie delegatów Towarzystw Kupieckich pod przewodn. posła Marchlewskiego. Przyjęto preliminarz budżetowy w wysokości 21.600 zł. Poza tym zapadła uchwała, iż za każdego członka odeszle się do związku 1,50 zł miesięcznie. Jednocześnie uchwalono absolutorium. Pod koniec zebrania wzniesiono okrzyki na cześć kupiectwa bydgoskiego za wspaniale zorganizowany zjazd, który na długo pozostanie w pamięci uczestników.

Zaznaczyć jeszcze należy, że po południu p. wicepremier Kwiatkowski wraz z min. Romanem przyjmowali w mieszkaniu prezydenta Barciszewskiego, **delegację posłów pomorskich,** oraz prezesa Wlkp. Związku Rzemieślników Chrześcijan p. **Godka.**

Na marginesie

Jednym z największych przedsiębiorstw w Polsce jest instytucja „Poczta, telegraf i telefon". Przedsiębiorstwo oczywiście państwowe, jako że rozumie się samo przez się, że wszystkie większe przedsiębiorstwa w Polsce są przedsiębiorstwami na pół albo całkowicie zetatyzowanym.

Przedsiębiorstwo „Poczta, telegraf i telefon" posługuje się metodami handlowymi przedsiębiorstw prywatnych. Reklamuje się, walczy o zbyt dla swoich usług, stawarza coraz to nowe działy pracy. Wprawdzie rezultaty tej akcji są mniejsze niż być powinny. Nie ma w tym zresztą nic dziwnego, jako że rezultaty pracy biurokratów są zawsze mniejsze od wyników inicjatywy prywatnej. W każdym razie jednak poczta państwowa, obsługująca tak ważny odcinek życia publicznego musi się trzymać ogólnych zasad przyjętych w przedsiębiorstwach, a przede wszystkim musi się opierać na zaufaniu klientów. To jest zasada, bez której nawet przedsiębiorstwo etatystyczne nie da sobie rady.

Czy klienci mają prawo mieć zaufanie do przedsiębiorstwa „Poczta, telegraf i telefon"?

Zdawałoby się, że powinni mieć zaufanie. Kiepsko wynagradzani listonosze ofiarnie pełnią swoją służbę, przesyłki pocztowe na ogół punktualnie docierają do swoich adresatów. Ale punktualność nie jest jedyną cnotą, której wymagamy od poczty. Zaufanie do niej musi się opierać na pewności, że będzie zachowana tajemnica listowa, którą przecież gwarantuje każdemu obywatelowi konstytucja i która jest oczywistym warunkiem wszelkiej korespondencji.

Tej pewności, niestety, nie mamy. Nie mamy pewności, że w nasze tajemnice powierzone w zaufaniu przedsiębiorstwu państwowemu nie wedrze się ktoś niepowołany, a raczej jesteśmy pewni, że wbrew obowiązującym ustawom istnieje u nas cenzura listowa.

Od czasu do czasu staje się u nas głośna sprawa „czarnych gabinetów" w urzędach pocztowych, w których przeglądą się listy. Sprawa ta, bagatelizowana w oświadczeniach oficjalnych, odżyła znowuż w wypadku posła ks. Lubelskiego i prezesa Rataja, gdzie niezręczność wykonawców odkryła przykry stan rzeczy. Nie wiemy, jaki skutek będzie miała interwencja posła ks. Lubelskiego. Przypuszczalnie winni zostaną ukarani za — niezręczność. Nie znaczy to jednak, żeby społeczeństwo miało odzyskać zaufanie do poczty.

A brak tego zaufania to nie tylko kwestia złych obyczajów, ale przed wszystkim kwestia gospodarki państwowej. Z konieczności trzeba będzie zaniechać korzystania z usług poczty i wrócić do zapomnianej instytucji umyślnych posłańców. A kto wtedy będzie pokrywał deficyty poczty?

Słonimski spoliczkowany w kawiarni warszawskiej.

Warszawa, 17. 1. (Tel. wł.). W kawiarni „Ziemiańskiej" p. Zygmunt Ipohorski **spoliczkował publicystę i poetę Antoniego Słonimskiego,** współpracownika „Wiadomości Literackich".

Narodowo-radykalne „ABC" tak opisuje tło zajścia:

„Do siedzącego przy stoliku Słonimskiego podszedł dziennikarz i poeta p. Zygmunt Ipohorski (współpracownik „ABC") i spoliczkował go dwukrotnie mówiąc: **„masz żydzie za swój bezczelny wiersz — nie będziesz więcej szkalował Polski!"**

Słonimski nie próbował oczywiście reagować Po spoliczkowaniu żydowskiego literata p Ipohorski odszedł spokojnie do szatni, ubrał się, a następnie po kilku minutach opuścił lokal.

Słonimski został spoliczkowany za swój wiersz pt. „Dwie Ojczyzny", umieszczony w ostatnim numerze „Wiadomości Literackich". **Wiersz żydowskiego krytyka od początku do końca pełny jest insynuacji pod adresem Polski** w stylu: „w twej ojczyźnie karki się zgina przed każdą władzą..., w twej ojczyźnie, gdyś hołdy składał przed obce trony" itp."

„Inżynier" z ciepłych krajów.

Chorzów, 17. 1. (PAT) Sąd okręgowy w Chorzowie ogłosił wyrok w sprawie przeciwko Czesławowi Starosolskiemu, oskarżonemu o fałszowanie weksli oraz dokumentów politechniki, na podstawie których pełnił on funkcje inżyniera w jednej z hut śląskich. Sąd skazał Starosolskiego na 5 lat **więzienia** i osadzenie **w** domu poprawczym **po odcierpieniu kary** więzienia.

Przez polskiego kupca
do Polski dla Polaków.

Polak i kupiectwo? Czy patrząc w przeszłość można sobie wyobrazić dwa bardziej od siebie odległe bieguny? Polak mógł być rolnikiem lub mógł lemiesz przekuwać na miecz i być żołnierzem. Kupiectwem trudnił się Niemiec, Ormianin **i na ostatku najwszechwładniej żyd.**

Dożywamy teraz tych czasów, kiedy **zawód kupiecki zaczyna być w powszechnej opinii rehabilitowany.** Gdy z jednego województwa zjeżdżają się na swe obrady kupcy polscy, całe wielkie miasto ubiera się w biało-czerwone sztandary, przybywają najwyżsi dostojnicy, przybywa wicepremier inż. Kwiatkowski, minister przemysłu i handlu Roman prezes Banku Gospodarstwa Krajowego Górecki, wojewoda pomorski Raczkiewicz i cały szereg innych dostojników, nie wyłączając przedstawicieli naszej armii z tak popularnym w naszej dzielnicy gen. Thommée na czele!

Zaczynamy wszyscy rozumieć, że **w opanowaniu handlu leży przyszłość naszego państwa,** leży nasze bogactwo, nasza siła zbiorowa, leży nasze bogactwo, nasza potęga, nasza możność odparcia przemożnych sił, dybiących na całość Ojczyzny, na tak ukochaną wolność. Jeśli nie chcemy uronić z tego, czym nas Opatrzność obdarzyła, **musimy iść naprzód, musimy wydrzeć obcym żywiołom panowanie nad obrotem dóbr gospodarczych, musimy się stać narodem kupców!**

Wielka jest rola Pomorza w odrodzonej Polsce. Kreśliliśmy główne wytyczne znaczenia naszej dzielnicy, witając Zjazd Bydgoski. Nie będziemy się teraz powtarzać. Argumenty przytoczone w referacie prezesa Związku Towarzystw Kupieckich pos. Marchlewskiego, powtórzone w przemówieniu p. wicepremiera i ministra Romana pokrywają się z tym ogólnym przekonaniem, że

nie masz Polski bez Pomorza

i to bez Pomorza silnego, zasobnego, promieniejącego swym postępem gospodarczym na całą Polskę.

Istnieje jednak niestety szereg wielkich trudności w wypełnianiu tej wielkiej historycznej roli, tego posłannictwa, od którego byt całego Narodu zależy. Pomorze ma promieniować na Polskę i ma wyrębywać nowe szlaki rozwoju w handlu zamorskim. Na to

potrzeba, aby kupcowi pomorskiemu dobrze się wiodło.

Jeśli jego warsztat pracy będzie się kurczył, jakżesz można od niego wymagać tak daleko sięgającej ekspansji?

Poza Gdynią, idącą naprzód dzięki poparciu całej Polski, nie dzieje się na Pomorzu dobrze. Kupiec Pomorski w roku 1936 cieszył się szybkim stosunkowo marszem w górę. **W roku następnym ten marsz osłabł.** Trzykrotny nieurodzaj, podcinający siłę kupna pomorskiego rolnictwa, zaczął się coraz bardziej dawać we znaki. Gdy cała Polska maszerowała wzwyż, Pomorze ledwo dotrzymywało kroku.

Dzielnica, która powinna być na czele, została marudurem ogólnopolskiego postępu.

Jakże się teraz dziwić pos. Marchlewskiemu, że w długim swym referacie wyliczył tyle braków, tyle luk, które powinna wypełnić inicjatywa ustawodawcy względnie decyzji urzędowej. **Pomorze zasługuje na pomoc,, Pomorze potrzebuje pomocy, Pomorze bezwzględnie powinno ją otrzymać!!**

Na czym polega kardynalny błąd, popełniany przez władze centralne, który odbija się tak niekorzystnie na rozwoju gospodarczym Polski Zachodniej? **Co jest przyczyną tego stanu rzecz~ że rząd, chcąc popierać np. spolszczenie handlu w praktyce hamuje tę akcję na każdym niemal kroku?**

W lwiej części naszego państwa kupiec i żyd to synonimy. Państwo, chcąc zwalczyć kupca żyda popiero spółdzielnię, znosi się przy dostawach wprost z producentem, niedba o tani kredyt dla kupca. Wydawana w takim duchu ustawa obowiązują w całym państwie

i biją w kupca-Polaka na terenie Zachodniej Polski, w tego kupca, który ma być tak silny, aby zakładał swe filie w innych częściach Polski, aby szedł tam wypierać kupca żydowskiego znosząc razem z nim... antykupieckie ustawy i okólniki naszych władz.

Znajdujemy się w błędnym kole. Walcząc przeciw żydowi, walczymy przeciw Polakom, których chcemy poprzeć i uczynić tak silnymi, aby żydów zwalczyli. Z tego dylematu nie ma innej drogi wyjścia,, jak ścisłe rozróżnienie tego, co potrzebne jest n anaszych ziemiach i co potrzebne jest wreszcie Polski. Rząd nasz musi raz zejść ze stanowiska jednolitego traktowania kupca-Polaka i kupca-żyda. Gdy pierwszy zasługuje na możliwie największą pomoc ze strony państwa, drugi powinien być zwalczany wszystkimi środkami, stojącymi do dyspozycji władz. Nie można przecież utrzymywać tego stanu rzeczy, że

w imię walki z żydami i żydowskim kupiectwem walczy się z Polakami, których chce się to nibv poprzeć!!!

Kwestia unarodowienia handlu, była nicią przewodnią dezyderatów. Stała u kolebki różnych wniosków i wywoływała za każdym razem burzliwe oklaski zebranych. Gdy pos. Marchlewski domagał się udzielania koncesji na handel produktami monopolowymi tylko dla chrześcijan, gdy domagał się oczyszczania handlu z mentalności żydowskiej lub gdy p. wicepremier Kwiatkowski wołał, że **musimy się stać narodem pełnofunkcyjnym,** czyli posiadającym wszystkie stany — na wszystkich piętrach Teatru Miejskiego, zrywała się burza niemilknących oklasków. Nasze kupiectwo jest świadome swej roli i do niczego tak nie tęskni **jak do spolszczenia polskiego handlu, jak do uzdrowienia ogólnych stosunków ospodarczych.**

Do wielkich celów, stojących przed kupiectwem pomorskim, prowadzą dwie drogi. Poseł Marchlewski przemawiał do przedstawicieli władz, wskazywał pierwszą. Wyliczył to wszystko, co rząd powinien zrobić i powinien zmienić, aby kupiec pomorski rósł na siłach, aby mógł okazać swe zdolności ofensywne w kierunku tak handlu zamorskiego jak opanowania niepolskich gospodarczo dzielnic naszego kraju. Pan **wicepremier znów apelował do samopomocy kupiectwa.** Twierdził, że rząd nie może zrobić wszystkiego, że **kupcy powinni sami tak się wzmóc na siłach, aby w--pełnić bez reszty ciążące na nich zadania.**

Prawda jak zawsze leży pośrodku. Nasze kupiectwo ma wiele prężności i wiele siły, wiele wiary w swe wielkie posłannictwo, aby zwyciężać największe nawet trudno'ci. Z drugiej jednak strony niemożna dopuścić do sytuacji, **aby rząd nieprzemyślaną politykę rzucał temu kupiectwu kłody pod nogi.** Trzeba pójść ramię przy ramieniu. Trzeba zestrzelić w jedno ognisko inicjatywę prywatną z pomocą państwa, rzutkość i przedsiębiorczość kupca z ustawą czy

okólnikiem świadomie popierającym kupca polskiego na wyraźn i zdecvdowaną niekorzyść kupca żydowskiego, kupca działającego na szkodę naszej Najjaśniejszej!!!

Powiedział pos. Marchlewski:

Przez polskiego kupca do Polski dla Polaków.

Czyż można lepiej wyrazić ideę, która przenika obecnie do wszystkich prawdziwie polskich serc i umysłów. Warto, aby cała Polska jak długa i szeroka zapamiętała sobie te słowa, **aby stały się one wytyczną wszystkich naszych gospodarczych poczynań!**

St. Strąbski.

Po wysyłce spekulantów do Berezy.



Właściwi ludzie na właściwym miejscu.

Jaki balet tańczy
na m. s. „Piłsudskim"?

Z Gdyni piszą nam:

Dnia 10 bm. odszedł z New Yorku do Hawany na drugą z kolei wycieczkę amerykańską **ms. „Piłsudski".** Pierwsza wycieczka, 9-dniowa, która odbyła się w okresie świątecznym od 23 grudnia do 2 stycznia, **udała się doskonale.** Statek był wypełniony publicznością amerykańską, która w ciągu kilkudniowego pobytu na jego pokładzie nawiązywała kontakt z Polską przez naszą pływającą ambasadę. Ms. „Piłsudski" odbędzie w bieżącym sezonie jeszcze osiem wycieczek, objętych wspólną nazwą **„Fiesta-Cruises",** przy czym, najciekawsza spośród tych wycieczek wiedzie szlakiem pierwszych konkwistadorów **aż do Santa Domingo.** Specjalnym staraniem otoczono na statku wszystko, co posiada jakąkolwiek wartość propagandową dla Polski: poczęwszy od **polskiej kuchni** poprzez barwne druki, obrazujące folklor i historię Polski aż do specjalnie zaangażowanego **polskiego zespołu tanecznego.**

*

Spodziewać się należy, **że balet** z „Piłsudskiego" jest chyba **polski,** równie jak i **orkiestra,** po smutnych doświadczeniach z przemytnikami „hrabiego Lola". Gdy wrócą — przekonamy się i **zobaczymy.**

Z KRAJU

Udział poszczególnych województw w ruchu naturalnym ludności. W trzecim kwartale 1937 r. najwięcej małżeństw zawarto w woj. lwowskim — 5.968, urodzeń żywych było najwięcej w woj. kieleckim 20.097, zgonów najwięcej było w woj. lwowskim — 11.104, w tym zgonów niemowląt najwięcej w woj. warszawskim — 3.722, przyrost naturalny był największy w woj. kieleckim — 10.468.

Zgon kapłana przed ołtarzem. W kościele parafialnym w Krzecicach w powiecie jędrzejowskim podczas odprawiania mszy św. zmarł na udar serca ks. proboszcz Józef Jędrychowski.

Zarząd miasta Warszawy zakupuje pałac Lubomirskich. Kosztem 1.100.000 zł płatnych w 5 i pół roku zarząd miasta kupuje wielką kamienicę Lubomirskich na placu Żelaznej Bramy, wychodzącą na ul. Ptasią. Budynek ten jest częściowo wydzierżawiony przez miasto na szkoły. Cały gmach będzie przerobiony na szkoły.

Żydzi stoją. W związku z wprowadzeniem „gheta" na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, podczas wykładów studenci żydzi słuchają wykładów stojąc.

Niezwykła „loża" szulerska. Władze policyjne wykryły niedawno w stolicy niezwykłą lożę masońską. Trudno zgadnąć co było w niej parawanem, czy masoneria, czy hazard. Miała to być rzekomo loża masońską pod nazwą „Olimpia" i być filią organizacji masońskiej Old Fellow, której centrala znajduje się w Nowym Jorku. Obecnie odbywa się urzędowe spisywanie ruchomości opieczętowanej loży. W spisie inwentarza znajdują się stoliki do gry, ale także kielnie, fartuszki, szkielet. Zabrano kilkadziesiąt talii kart i t. zw. fiszki do gry.

List z kulą rewolwerową. Dyrektor huty Baildon w Dębie na Śląsku, otrzymał list z pogróżkami i bardzo wymowną zawartością. Zawierał on mianowicie kulę rewolwerową i szczyptę prochu strzelniczego. Autor listu, były robotnik tej huty Antoni Dyrbusz, pisze w liście, że „będzie umiał bronić swych praw" jeśli nie zostanie ponownie przyjęty do pracy. Dyr. Siedlakowski oddał list do policji, która aresztowała Dyrbusza.

Częstochowa chce mieć własną stację radiową. Zarząd m. Częstochowy wystąpił do naczelnej dyrekcji Polskiego Radia z wnioskiem o uruchomienie w Częstochowie radiostacji, która może się znacznie przyczynić do wzmożenia zainteresowania w kraju i zagranicą Częstochową jako miastem Jasnej Góry i celem wycieczek turystycznych.

Miejsce Kongresu Stron. Ludowego już wyznaczone. Wyznaczony na dzień 30 i 31 stycznia br. Kongres Stronnictwa Ludowego w Krakowie odbędzie się w sali Starego Teatru, przy ul. Jagiellońskiej.

W Sandomierzu powstało przedsiębiorstwo żeglugi — oparte o Bydgoszcz. Zawiązała się nowa spółka żeglugowa pod nazwą „Lloyd Sandomierski". Do nowopowstałej spółki przystąpił „Lloyd Bydgoski" połową kapitału zakładowego. Siedzibą „Lloydu Sandomierskiego" będzie miasto Sandomierz, a zadaniem jego będzie połączenie centralnego okręgu przemysłowego z dolną Wisłą.

Ponura lista.

Współpracownik paryskiego „Figaro" zadał sobie trud ułożenia listy ludzi, którzy działali na gruncie stolicy Francji na rzecz Rosji sowieckiej, a których już obecnie we Francji nie ma.

Oto nazwiska pracowników poselstwa sowieckiego: Krasin, poseł ZSRR zmarł. Szliapnikow, zastępca posła — zesłany; Rakowski, poseł — rostrzelany; Dawtian, poseł uwięziony; Nachatyr, attaché prasowy — zesłany; Arosjew, sekretarz poselstwa — aresztowany; Dowgalewski, poseł — zmarł; Arens, radca poselstwa — uwięziony; Nejman, radca poselstwa — aresztowany; Czlenow, radca prawny poselstwa — aresztowany; Rosenberg, radca poselstwa — aresztowany; Lakiewicz, radca prawny poselstwa aresztowany; Łukianow z agencji „Tass" aresztowany; Raiwski z tejże agencji — aresztowany; Wiktor Kin z tejże agencji — aresztowany.

Dalej następują nazwiska członków komisji dla spraw długów rosyjskich we Francji: Sokolnikow — aresztowany i skazany; Preobrażeński — aresztowany i zesłany; Reingold — aresztowany i zesłany; Nawaszin — zamordowany.

Do przedstawicielstwa handlowego ZSRR należeli: Mdawini, kierownik komisji — rozstrzelany; Piatakow, kierownik komisji — rozstrzelany; Łomowski, pierwszy adiutant aresztowany i zesłany; Tumanow — zaginął bez wieści; Łomow — aresztowany; Kossjor — porwany; Gurowicz, zastępca szefa — zaginął; Ostrowski — aresztowany; Muradian — uwięziony; Adamski — uwięziony; Śliwkin — aresztowany; Moskaliow, sekretarz — aresztowany; Paponin, zakupy wojenne — aresztowany; Heichbarg, radca prawny — aresztowany; Zatułowski, dyrektor eksportowy — aresztowany; Mejlauk aresztowany.

Lista powyższa, jak twierdzi jej autor, nie jest jeszcze pełna. Słowa: aresztowany i zaginął mogą być zamienione przez słowa: więzienie i zsyłka. W liście tej brak jest poza tym nazwisk osób o których dotychczas jeszcze nie ma wiadomości. Co do Krasina i Dowgalewskiego, to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że śmierć ich nie była naturalną. Wielu pracowników placówek sowieckich zagranicą zdołało uratować życie jedynie dzięki temu, że nie wrócili do Moskwy mimo otrzymanego rozkazu.

Lista ta, która obejmuje nazwiska urzędników sowieckich, zatrudnionych we Francji w ciągu ostatnich 3 lat, posiada wymowę tragiczną.

Książę Radziwiłł oskarża kuratora o zmarnotrawienie majątku.

Ślub z p. Suchestow odbędzie się niezwłocznie.

Ks. Michał Radziwiłł wystosował do IKC nowe pismo z Monte Carlo.

W piśmie tym, dotyczącym sprawy o ubezwłasnowolnienie, książę pisze:

Moim jedynym błędem było, iż żyjąc za granicą w czasie mojej trzyletniej ciężkiej choroby, **obdarzyłem zbyt łatwo zaufaniem ludzi, którym powierzyłem moje interesa.** Przez fałszywą gospodarkę tych ludzi powstał pewien dług, który mojej kochanej rodzinie dał pretekst do wyznaczenia mi kuratora, na co ja bez sprzeciwu zgodziłem się, choć dochody się nie zmniejszyły.

Kurator ten — według zapewnień księcia — **narobił długów,** z których nawet nie zdaje relacji.

„Życie moje i wydatki — pisze dalej — zupełnie dososowałem do moich finansowych możliwości, nie mogę jednak jako głowa mojej rodziny zezwolić jej, by mi pod tym względem lub innym dawała dyktywy i rozkazy zupełnie nieusprawiedliwione.

Jestem zdecydowany pojąć za żonę p. Suchestow i żadne trudności robione mi przez rodzinę od tego zamiaru mnie nie odwiodą.

Jestem przekonany, iż moja rodzina sama w to nie wierzy, że jej się uda ustanowić opiekuna, a chce tylko przez trudności, które mi w tej sprawie robi, tak p. Suchestow, jak i mnie znudzić w nadziei, że od naszego zamiaru małżeństwa odstąpimy".

Książę Radziwiłł z p. Suchestow mają zamiar **spędzić na Riwerze francuskiej (w hotelu Monte Carlo Palace) cały sezon zimowy.**

Ślub ich ma się odbyć wkrótce.

Data i miejsce ślubu trzymane są w tajemnicy **„przez ostrożność".**

Co do zamiaru adoptowania przez ks. Radziwiłła 9-letniego syna p. Suchestow, to para narzeczonych oświadcza, że **nigdy nie było mowy o adoptowaniu go przez księcia.** Temu zresztą byłby przeciwny ojciec chłopca.

Zapowiedź sensacyjnych procesów

przeciw czechosłowackiemu ministrowi sprawiedliwości.

Bratysława. (KAP) **Walka Słowaków z centralnymi władzami praskimi o zachowanie słusznie przysługujących im praw narodowych wkroczyła ostatnio niespodziewanie na nowe tory dzięki nietaktem ministra sprawiedliwości socjaldemokraty dra Derera. Minister Derer pozwolił sobie niedawno na niesmaczny list otwarty do dziennika „Bohemia", w którym stekiem obelg obrzucił prałata Hlinkę, któremu zarzucał zdradę interesów Słowacji, oraz szereg innych działaczy słowackich, obdarzonych przez ministra zgoła nieparlamentarnymi epitetami. W związku z tym prałat Hlinka oraz czterdziestu posłów, senatorów i działaczy słowackich postanowili wytoczyć drowi Dererowi procesy o obrazę honoru. Jednocześnie „Slovenska Pravda" domaga się ustąpienia ministra sprawiedliwości. Prałat Hlinka umieścił nadto we wspomnianej „Bohemii" ostrą replikę, w znacznej części przez cenzurę skonfiskowaną.**

Ze Świata

— **„Estonia dla Estończyków".** W dniu 24 lutego br. (święto 20-lecia Estonii) wchodzi w życie ustawa, mocą której dyrektorami przedsiębiorstw przemysłowych mogą być tylko obywatele estońscy, władający językiem estońskim.

— **„Komitet Pułaskiego" w Ameryce** postanowił urządzić olbrzymią manifestację ku czci Pułaskiego w dniu 8 października, oraz odsłonić pomnik Pułaskiego w Nowym Jorku w r. 1939, podczas wystawy światowej.

— **Kontrola wjazdu cudzoziemców do Węgier** została znacznie obostrzona. Władze węgierskie mogą odmówić wizy wjazdowej obywatelom rumuńskim, którzy ze względów politycznych zmuszeni są opuścić Rumunię, a których pobyt na Węgrzech ze względów gospodarczych lub innych byłby niepożądany.

— **W Moskwie na kamiennym moście wydarzyła się straszna katastrofa samochodowa.** Samochód, jądący z nadmierną szybkością, zarzucił na moście i złamawszy barierę, spadł do rzeki, przebił powłokę lodową i poszedł na dno. Zwłoki ofiar wydobyto.

— **Kara za włamanie do Watykanu.** Przed sądem rzymskim odpowiadało kilku opryszków. Okradli oni mianowicie starszego kamerdynera papieskiego. Łupem włamywaczy padło 45.000 lirów w gotówce i złoto wartości kilkunastu funtów angielskich. Sprawcy kradzieży mieli wspólników wśród służby watykańskiej, która ułatwiła kradzież. Czterech oskarżonych zostało skazanych na karę więzienia po 5 i pół lat, jeden na 4 lata. Oskarżona została również o współudział kobieta, którą skazano na półtora roku więzienia.

— **Jedyny na świecie „targ na psy",** który odbywał się w mieście Budwaiss w południowej Czechosłowacji, został obecnie zakazany. Targ ten sprawiał zawsze dużo radości miłośnikom psów, jak również i złodziejom psów w całej okolicy. Targ ten jednak był rozsadnikiem wszystkich możliwych chorób u psów chorób, wobec czego przez władze sanitarne został zakazany.

— **Sześćdziesiąta rocznica oswobodzenia Sofii.** W tych dniach obchodzono w stolicy Bułgarii 60-tą rocznicę oswobodzenia Sofii z pod jarzma tureckiego. W katedrze odbyło się uroczyste nabożeństwo.

— **Statystyka ludnościowa Czechosłowacji.** Urząd statystyczny w Pradze opublikował w tych dniach dane statystyczne, dotyczące ruchu ludności w Czechosłowacji. Przyrost naturalny ludności w Czechosłowacji wynosi 8 promille, tak, że osiągnięto liczbę 7.239.945.

— **Nowa „francuska choroba".** W północnych i zachodnich prowincjach Trzeciej Rzeszy koła narodowo-socjalistyczne rozpowszechniają wiadomość, że właściwymi sprawcami wybuchu zarazy pyska i racic są Francuzi. Według tych pogłosek, z terytorium Francji puszczono do Niemiec zarażone chorobą szczury. Pogłoski o tej „chorobie francuskiej" rozpowszechniają nawet funkcjonariusze „stanu żywicieli".

— **Dwa miesiące więzienia za odmówienie datku na Pomoc Zimową.** Podczas zbiórki publicznej na Pomoc Zimową w Altonie jeden z robotników odmówił złożenia ofiary, nazywając taki rodzaj zbierania ofiar natrętnym żebractwem. Za wypowiedzenie tych słów został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej, w wyniku której sąd skazał go za używanie „marksistowskich wyrażeń" na 2 miesiące aresztu.

Arno Alexander.

Gaz L. M. 387

POWIEŚĆ SENSACYJNA.

60)

(Ciąg dalszy).

Devorny zajął swoje miejsce z miną dowódcy, który odbiera wrogowi twierdzę. W gruncie rzeczy nie czuł się bynajmniej tak pewnie. Niebezpieczeństwa i emocje, jakich nie oszczędziła mu ubiegła doba, wystawiły jego wytrzymałość na najwyższą próbę. Czuł się znużony i rozbity, a przecież zdawał sobie sprawę, że właściwa walka dopiero się zaczyna. Najbliższe dni, a może godziny przyniosą ostateczne rozwiązanie. Jaką korzyść dadzą mu wszystkie jego odkrycia, jeśli w ostatniej chwili załamie się i nie zdoła ich wyzyskać celem pokonania przeciwników?

Ta osobliwa sprawa różniła się od wszystkich innych, jakimi zajmował się w przeszłości. Zawsze Devorny przywykł działać wedle z góry powziętego planu; przywykł kierować biegiem wypadków. Tym razem o żadnej planowości nie mogło być mowy. Czuł się wciągnięty w krąg wydarzeń, których znaczenia mógł się ledwie domyślać i których siła napędowa była mu zupełnie nieznana.

Devorny zdawał sobie sprawę, że wszystko, co robił dotychczas, było błądzeniem po omacku. Kiedy nadarzała się sprzyjająca okazja, korzystał z niej. Wszystko, co zdołał na tej drodze uzyskać, nie starczyło na wyrobienie sobie obrazu o całości sprawy. A przy tym sytuacja jego z każdą chwilą stawała się dwuznaczniejsza. Teraz, kiedy Morris widział go u Lammerley'a, nie miało już właściwie sensu grać dalej roli Kenntlebury'ego. Czy nie lepiej od razu zrezygnować? Nie, mimo wszystkich niebezpieczeństw, nie wolno się cofać; straciłby jedyną możliwość zdobycia decydujących wiadomości.

Dwa zagadnienia absorbowały go w tej chwili: kto zamordował mordercę Belloriego? Sojusznik Lammerley'a czy też sojusznik tajemniczego nieznajomego? I drugie pytanie: Czy Mutachora i tajemniczy nieznajomy to jedna i ta sama osoba?

Ostatnia rozmowa z profesorem zachwiała jego przekonaniem tożsamości tych dwóch postaci. Przede wszystkim trzeba zajrzeć do drogerii, w której kupiona była buteleczka, znaleziona w aucie nieznajomego. Może tą drogą uda się uzyskać jakieś interesujące dane...

— Panie Michaud — zabrzmiał nagle za jego plecami głos panny Lammerley. — Niech pan przechowa te akta do jutra. Punktualnie o ósmej należy je przedłożyć ojcu.

Devorny odwrócił lekko głowę. Obok niego stał Michaud trzymając w ręku grubą, niebieską teczkę z aktami. Teraz skierował się do przyległego pokoju.

Devorny zastanawiał się tylko chwilę, zerwał się z miejsca i pobiegł za Michaudem. Czuł, że znów nadarza się sprzyjająca sposobność; nie zważając na niebezpieczeństwa zdecydowany był zastosować chwyt, który raz już uwieńczyło powodzenie.

— Panie Michaud! — zawołał w chwili, kiedy inżynier zatrzymał się przed wielką szafą, która zajmowała przynajmniej trzecią część niewielkiego pokoju. — Panie Michaud! Muszę pana koniecznie prosić o urlop na dzisiejsze popołudnie.

Inżynier natychmiast odwrócił teczkę napisem do dołu, ale jedno spojrzenie wystarczyło Devorny'emu, żeby się upewnić, że są to akta „GAZ L. M. 387".

— Czego? — zapytał Michaud, jak gdyby nie wierząc własnym uszom. — Urlop? Teraz, jak pan sobie przed południem również pozwolił na urlop?

— To niesłychane! — uzupełnił Hobkins, których natychmiast nadbiegł zaintrygowany.

Devorny osiągnął już swój cel i nie myślał trwać w uporze.

— Jak panowie sobie życzą — powiedział wzruszając ramionami. — Właściwie chciałem pana prosić, żeby pan zakomunikował dyrektorowi, że muszę wyjść w tej samej sprawie, która mnie zatrzymała w godzinach rannych. Skoro jednak pańskim zdaniem nie mogę otrzymać zwolnienia, w takim razie, naturalnie...

— Nie gadaj pan tyle! — przerwał mu Michaud ordynarnie.

— Chciałem tylko... — upierał się Devorny.

— Chciał tylko... — przedrzeźniał go Hobkins.

— Może pan sobie iść! Dość tej gadaniny! — ryknął wściekle Michaud i zatrzasnął drzwi szafy. — Ma pan urlop do jutra!

*

W kwadrans później Devorny wszedł do drogerii I. F. Buttoma. Stary człowieczek o siwych włosach i niezliczonej ilości zmarszczek spojrzał na niego pytająco.

— Bardzo przepraszam — zaczął Devorny z rozmyślnie zaakcentowaną niepewnością. — Znalazłem tę buteleczkę. Widzi pan! Jest tu nazwa pańskiej firmy...

Stary nałożył na nos okulary i dokładnie obejrzał buteleczkę.

Dwa kongresy pracownicze walczą o prawo do życia rzesz pracowniczych.

Duch ZNP na kongresie Unii pracowniczej. — Zlekceważenie kongresu katolickiego.

Warszawa, 17. 1. (Tel. wł.). Czym były Nowosielce dla 200.000 masy manifestującego chłopstwa, tym stać się ma **warszawski kongres Zw. Pracowniczych dla świata pracy, zgrupowanego w organizacjach o zabarwieniu lewicowym.**

Lewica nasza okazuje dużą ruchliwość. Po bytności PPS na Zamku, byli przyjęci przez Pana Prezydenta delegaci t. zw. Klubu Demokratycznego, a obecnie nie bez znaczenia jest ten **wielki kongres**, obradujący właśnie w Warszawie i to w tym samym czasie.

„Front Narutowicza".

Nie umniejszając w niczym roli tego kongresu dla zawodowych spraw świata pracy podkreślić musimy, że przewodnictwo nad tymi masami objęli w zupełności **ludzie z pod znaku rozwiązanego przez rząd zarządu Zw. Nauczycielstwa Polskiego.** Już na drzwiach domu przy ul. Siennej, gdzie obraduje kongres czytaliśmy wielki napis, zalecający czytanie „Kuriera Demokratycznego", który jest nowym organem Frontu Demokratycznego, czy jak się obecnie mówi **„Frontu Narutowicza".**

Wśród obecnych widzimy cały rozwiązany zarząd ZNP z b. pos. Nowickim i p. Kolanką na czele. Będą oni przedmiotem nieustannych owacji przez cały ciąg zjazdu. Widzimy również przedstawicieli „Klubu Demokratycznego" niemal w komplecie z p. Fleszarową na czele. Jest p. sekretarz Szurig z ZZZ Moraczewskiego, obok niego znalazł się jakimś dziwnym trafem przedstawiciel Ozonu, sektoru wiejskiego sen. Róg. Jest też znany socjalista b. min. Ziemięcki, b. poseł PPS p. Kwapiński itd. Przybył również **minister opieki społecznej p. Kościałkowski**, który znalazł się nareszcie w swoim gronie ludzi, ideowo tak mu bliskich.

O godz. 11 rano przybył **p. premier.** W pierwszej chwili **nie mogliśmy poznać pana premiera, zmienił się nieco po ostatniej chorobie.**

P. premier i p. Kolanko.

Jak widzimy rząd udzielił kongresowi swego poparcia. W związku z tym odpowiednio został przerobiony cały program kongresu i poszczególnych przemówień. Nawet w drukowanym już programie zaszły zmiany. Kongres chciał pokazać swoje ultra patriotyczne, narodowe, państwowe, a nawet mocarstwowe oblicze, wyrażając również swoje przywiązanie dla tworzącej się nowej legendy. Tak wyglądał kongres na dziś — od święta, a **jakimi drogami poprowadzą go znani prowodyrzy — zobaczymy i to nie potrzebując wcale długo czekać.**

Przybyłego premiera powitano oklaskami i okrzykami. Z równą namiętnością **oklaskiwano p. Kolankę**, gdy przewodniczący p. Józefowicz w bardzo serdecznych słowach witał przedstawicieli Zw. Nauczycielstwa Polskiego, na co sala odpowiedziała: niech żyją! Niech żyje nauczycielstwo!

Padały również okrzyki na cześć rządu, Pana Prezydenta i marszałka Śmigłego-Rydza. Wysłano depeszę do Głowy Państwa i do marszałka.

Państwo jako prawodawca.

Wśród oklasków wszedł na trybunę p. premier, wygłaszając krótkie przemówienie. Witał on wszystkich pracowników, ciągnących naprzód życie polskie. Nie dziwcie się — powiada — że szczególnie powitam moich kolegów (ulubiony zwrot premiera), pracowników państwowych i samorządowych. Łączy nas bowiem to, że wszyscy nie mamy pracodawcy, tj. tego, z którym moglibyśmy toczyć walkę, walcząc o byt. **Naszym pracodawcą wspólnym jest państwo, jest Polska.**

Jaki jest stosunek tego pracodawcy do urzędnika? Ten stosunek reguluje każdorazowo rząd. Tylko rząd krótkowzroczny, egoistyczny, kurczowo trzymający się władzy, władzy tylko dla siebie, widzieć może chętnie urzędnika zahukanego, bojącego się wszystkiego (a taka była rzeczywistość od maja 1926 r. — red.).

Rząd natomiast, który służy tylko przyszłości Polski, a nie dla siebie, widzi wyraźnie zadania i cele, jak również trudności, stojące przed Państwem. **Rząd taki powinien popierać urzędnika śmiałego, energicznego, pracowitego, który zna obowiązek i swoje prawa.**

Wierzcie mi, Szanowni Państwo, że taki jest stosunek obecnego rządu do swoich pracowników. Aby ten stosunek zadokumentować przyszedłem tutaj, życząc Wam owocnych obrad.

Obradując nad dobrym Waszym, dobrem i celem Waszego życia **miejcie również na uwadze dobro wyższe, dobro państwa.**

W obronie ZNP.

Sekretarz Centralnej Komisji Porozumiewawczej odczytał sprawozdanie z działalności komisji na przestrzeni kilku ostatnich lat.

Nieprzyjemnie było panu premierowi najwidoczniej słuchać dalszego ustępu sprawozdania, mówiącym o tym, że CKP w zupełności **solidaryzuje się z zawieszonym zarządem Zw. Nauczycielstwa Polskiego.** Jednomyślna uchwała CKP dała wyraz zdecydowanej obrony prawa wolności zrzeszania się oraz praw rozwiązanego zarządu ZNP. Mówca wyraził przekonanie, kłaniając się w stronę premiera, że wobec zapowiedzianego zjazdu ZNP należy się spodziewać **normalizacji stosunków w tej organizacji** (oklaski).

Uwypuklono również i ten moment, jeśli chodzi o **walkę ze specjalnym podatkiem**, nałożonym na warstwy pracujące. Niezałatwiona ta sprawa wywołuje nadal uczucie głębokiej krzywdy. Sejmowi wyrażono uznanie za utrzymanie ochrony lokatorów, w którą godził projekt rządowy.

Po krótkiej przerwie została uchwalona rezolucja ideowa. W momencie, gdy wspomniano o prawach politycznych mas chłopskich i ich prawie do ziemi zebrani owacyjnie poczęli oklaskiwać tę część deklaracji, manifestując swą całkowitą **solidarność z ruchem chłopskim.**

W godzinach popołudniowych rozpoczęły się obrady pięciu komisji zjazdowych. Dziś, drugi i ostatni dzień zjazdu.

Drugi kongres - katolicki.

Tegoż dnia w sali Domu Katolickiego obradował w Warszawie **drugi zjazd pracowniczy, imponując wielką liczbą przybyłych na zjazd delegatów.** Jak się to stało, że mieliśmy dwa kongresy pracownicze?

Do jesieni 1936 istniała jedna centrala zawodowa pracowników państwowych i samokolejowych p. n. „Reprezentacja Zawodowa Pracowników Państwowych". Reprezentacja ta utrzymywała kontakt z pracownikami samorządowymi i prywatnymi z Unii, tworząc razem z nimi „Centralną Radę Pracowniczą".

We wrześniu 1936 nastąpiło **rozbicie Centralnej Rady, a równocześnie i Reprezentacji, z której wystąpił szereg związków urzędników państwowych ze ZNP i Stow. Urzędników Państwowych na czele.** Do rozłamu tego parła radykalna Unia wespół z p. Kolanką i b. działaczem BBWR Kościńskim. Jednolity front został złamany. Kierowany przez nich „Międzyzwiązkowy Komitet Urzędn. Państw." na zjeździe łódzkim uchwalił w r. 1936 tzw. „deklarację społeczno gospodarczą", która stała się politycznym i społecznym wyznaniem wiary całego Frontu Demokratycznego. Po połączeniu się z samorządowcami, kierowanymi przez obecnego posła p. Pacholczyka utworzono Centralną Komisję Porozumiewawczą, która zorganizowała dzisiejszy zjazd na Siennej. Kongres ten nazwano **kongresem lewicy**, a obradujący zjazd na ul. Nowogrodzkiej nazwano **katolickim.** Kongres przy ul. Siennej ma wyraźnie polityczny charakter, gdy obradujący w Domu Katolickim mówili tylko o sprawach zawodowych.

Kto tam obradował? Zw. Stow. Urzędników Państw. z wyższym wykształceniem, Tow. Nauczycieli Szkół Wyższych i Średnich, Stow. Chrześcijańsko Narodowe Nauczycielstwa Polskiego, Zw.

Urzędników Sądowych, Zw. Urzędników III kategorii i zw. wojewódzkie w Poznaniu i Katowicach, największa organizacja kolejowców „Zjedn. Kolejowców Polskich" oraz Zw. Polsk. Zrzeszeń Emerytalnych.

Dziwnymi drogami biegnie wypadkowa polityki naszego rządu. Ale czy tylko rządu? Otóż **na tym zjeździe nie było ani premiera** (wicepremier był w Bydgoszczy) **ani resortowego ministra.** Charakter tego zjazdu był całkowicie odmienny. Odrzucając wszelką politykę, z miejsca przystąpiono do spraw zawodowych. Przewodniczył prezes Komitetu Obrony Praw Pracowniczych (komitet, wyłoniony z wyżej wymienionych organizacji) p. Sienkiewicz.

Nierówności uposażeniowe.

Sprawy obchodzące cały świat pracowniczy zostały uzgodnione przez prezydia obu zjazdów.

Pan Sikorski omawiał nast. tzw. **ustawę jędrzejewiczowską.** Zniszczyła ona zupełnie doły, a w 100% polepszyła byt wyższym urzędnikom i dygnitarzom. Ustawę powyższą były premier Kościałkowski nazwał niemoralną, jednak obowiązuje ona nadal, choć i obecny premier wzywał do prowadzenia życia surowego. Mówca domaga się, aby została przywrócona ustawa z r. 1923.

Nast. mówca p. Lecel ze Lwowa omówił dolę i niedolę pracowników kolejowych. Stwierdził on, że człowiek, zarabiający 3 zł dziennie nie może być dobrym pracownikiem. **Większość kolejarzy zarabia od 120 do 150 zł mies.** Czy za to można wyżyć? Takie uposażenie pobiera np. zawiadowca stacji, od którego pracy często zależne jest życie setek ludzi. I on występuje przeciw ustawie jędrzejewiczowskiej, że bowiem nie należy robić oszczędności na najbiedniejszych, a dawać nast. wysokie uposażenia „panom u góry".

P. Cisewski z Wilna mówi o kolejarzach, których chętnie nazywa się „drugą armią". Jeszcze nie tak dawno kolejnictwo polskie stało bardzo wysoko. **Dzisiaj brzęk ostróg w urzędach ma większe znaczenie, niż długoletnia praca i doświadczenie fachowców.** Awanse podoficerom w kolejnictwie dawane są z zastraszającą szybkością. Długoletni zawiadowca stacji, szkoląc takiego pana, często staje się w krótkim czasie jego podwładnym, podwładnym ucznia — sierżanta.

Nast. zabrał głos

p. Jabłoński z Pomorza.

Przypomina on, że gdy min. Kwiatkowski wskazał na wielkie niebezpieczeństwo, na pusty skarb państwa, Pomorzanie przyszli mu z pomocą, bo znalazł się człowiek, który całą nagą prawdę skutków poprzednich rządów pomajowych odsłonił. Tymczasem przekonano się, że nie wszyscy zostali pociągnięci do ofiar, że są inni, uprzywilejowani. Nawet w monopolach zaczęto wywyższać krzywdę. „A czyż my jesteśmy gorsi od tych, którzy monopolówkę pędzą, lub też cygara kręcą?" powiada on. Dziś się mówi na Pomorzu, że **„dla swoich zawsze starczy, dla innych nic nie ma".**

Blum otrzymał misję tworzenia rządu!

Paryż, 17. 1. (PAT) Bonnet zrzekł się misji utworzenia gabinetu.

Blum był proszony!

Paryż, 17. 1. (PAT) Po zakończeniu rozmów z Bonnetem, prezydent Lebrun zaprosił do siebie Bluma. **Nie wiadomo na razie, czy w celu powierzenia mu misji tworzenia gabinetu, czy też jedynie w celu odbycia z nim narady.**

Paryż, 17. 1. (PAT) Wczoraj o godz. 14,30 Blum przybył do pałacu elizejskiego.

Paryż, 17. 1. (PAT) O godz. 20 Blum otrzymał misję tworzenia gabinetu.

*

Nowy rząd Bluma to nieszczęście dla Francji.



Przesilenie rządowe we Francji.

W związku z przesileniem rządowym we Francji istnieje obawa demonstracyj ulicznych. To też na wszelki wypadek zarządzono ostre pogotowie policji paryskiej.

Czy istnieją „czarne gabinety"?

Zażydzenie „Polskiego Radio" w dyskusji o budżecie ministerstwa poczty.

Warszawa, 17. 1. (Tel. wł.) Budżet ministerstwa poczt i telegrafów referował na komisji budżetowej **pos. Górecki.** Wskazał on na to, że ministerstwo powiększyło liczbę placówek pocztowo-telef. z 4.763 na **5.002.** Personel przedsiębiorstwa poczt został **powiększony o 5.362** pracowników i wynosi ogółem 20.488 urzędników i 23.518 niższych funkcjonariuszów. Wpływy przedsiębiorstwa w ostatnich latach kształtują się zwyżkowo. Przedsiębiorstwo wpłaca do skarbu państwa **32 miln. zł.**

Zażydzenie „Polskiego Radia".

W dyskusji przemawiało kilku posłów. Przedmiotem zainteresowań było **Polskie Radio,** które usadzono na cenzurowanym. Pos. Budzyński otworzył dyskusję na powyższy temat. Gromił on **zażydzenie tej instytucji.** „Mamy w Polsce — mówił on — listę pianistów wysokiej klasy, jak: Niedzielski, Sztompka, Rabcewiczowa, Wojtowicz, Turczyński, Małcurzyński, Szpinalski itd. Jest i druga lista, gdzie nazwiska mówią same za siebie: **Hermelin, Rozenbaum, Feiwel, Geistówna, Etkin, Balsam, Feinbesser, Fitelberg, Landau** i in. Występy tej drugiej klasy **mają miażdżącą przewagę, lecz klasa tych pianistów jest znacznie niższa.**

To samo dzieje się z płytami. Mówca domaga się więc **odżydzenia Radia.** (Z przyjemnością notujemy, że na skutek ciągłego naszego przypominania, Polskie Radio usunęło żydowskiego sprawozdawcę parlamentarnego, angażując Polaka. — Red.).

Poseł żydowski Sommerstein od razu odpowiedział. Zakończył krótko, że **„co do rezolucji** (o odżydzeniu) **to nie obawia się, aby ona była wykonana(!)**

Głodowe pensje listonoszy

Pos. Pietrzak poruszył konieczność **podwyższenia katastrofalnie niskich zarobków listonoszy.**

Pos. Wagner domagał się **obniżenia opłat listowych,** jak również obniżenia opłat za rozmowy telefoniczne **ponad kontyngentowe.**

W odpowiedzi minister Kaliński oświadczył, że ministerstwo opracowało **projekt reformy uposażeń** (jakże niskich — red.) **jednak wobec oświadczenia p. ministra skarbu o niemożności zasadniczej reformy uposażeń, musiało zaniechać swoich zamierzeń.** Ministerstwo podjęło natomiast środki, mające na celu pewną poprawę ich bytu.

Tak więc **pracownicy pobierają głodowe pensje, poczta daje coraz większe dochody i coraz więcej odrzuca do skarbu państwa, a minister skarbu nie zezwala na załatwienie słusznych żądań pracowniczych,** które zresztą popiera samo ministerstwo. Taki jest więc stan rzeczy!

Tajemnica pocztowa.

Osobną uwagę należy poświęcić **sprawie zachowania tajemnicy pocztowej w Polsce.** Znana jest Czytelnikom **historia listu pos. ks. Lubelskiego,** pisanego do byłego marszałka sejmu Rataja. List ten stał się powodem interpelacji poselskiej.

Sprawę tę poruszył **pos. Zaklika** z ugrupowania posłów-katolików, mówiąc: Znając ks. Lubelskiego wiemy, że nie zwykł on stawiać lekkomyślnych zarzutów. Kwestia przestrzegania tajemnicy listowej jest zasadniczą i nadzwyczaj ważną. Jeżeli miały miejsca naruszenia, to są to zwyczajne nadużycia. Gdybym nie miał przekonania, że istnieje zdecydowana wola ministerstwa zapobieżenia tym nadużyciom, nie byłbym w stanie głosować za budżetem.

Na co minister Kaliński oświadczał: Stwierdzam, że **nie ma żadnego aparatu, ani żadnych czarnych gabinetów, któreby zajmowały się naruszaniem tajemnicy listowej.** W wypadku, gdyby zarzuty, przez ks. Lubelskiego w jego interpelacji okazały się prawdziwe, winni poniosą konsekwencję.

Na Akropolu.



Na zdjęciu naszym rumuński następca tronu ks. Michał zwiedza w towarzystwie swej matki księżny Heleny rumuńskiej Akropol w Atenach.

Społeczeństwo za generałem Żeligowskim.

Kompromitacja sejmowej komisji wojskowej.

Warszawa, 17. 1. (Tel. wł.). Sprawa gen. Żeligowskiego i 16-tu posłów nie przestaje zajmować całej niezależnej opinii w Polsce. Przy sposobności tego gorszącego zatargu dzisiejsza prasa przypomina słowa **pożegnalne marszałka Piłsudskiego, skierowane do gen. Żeligowskiego, gdy przechodził on w stan spoczynku.** Marszałek wychwalał jego szczerość, uczciwość żołnierską, w niczym niezachwiany honor służby, jego rycerską odwagę i prawość, nieskazitelność munduru i stwierdzał, że przejdzie on do historii, jako niezapomniany wśród przyjaciół — żołnierz, budzący pełny szacunek.

O tym nie pamiętają czciciele nowej legendy pp. posłowie z komisji wojskowej. Widząc, że **zrobili głupstwo, że w rezultacie mogą mieć dwóch prezesów urzędujących,** zrobili „koziołka" i dziś w prasie ogłaszają „uzupełniony" porządek wtorkowego posiedzenia sejmowej komisji wojskowej. Zrozumieli, że chcąc obalić przewodniczącego, trzeba wpierw zgłosić votum nieufności i przegłosować ten wniosek. Na pierwszym więc punkcie porządku dziennego komisji nie widnieje już sprawa wyboru nowego przewodniczącego, a „głosowanie nad wnioskiem pos. De Thun o votum nieufności dla przewodn. komisji wojskowej gen. Żeligowskiego". Na drugim punkcie sprawa ewentualnego wyboru nowego przewodniczącego.

Ale czy to jest wyjście z sytuacji? Przecież **regulamin sejmowy nie zna takich wypadków, aby przewodniczącemu komisji można było uchwalać wniosek o votum nieufności.**

Wydaje nam się, że ten czynnik, w którego rzekomo obronie występują posłowie na komisji powinien sam z mocy swego autorytetu przeciąć raz już tę tak nieszczęśliwie zapoczątkową walkę z sędziwym generałem, gdyż patrzy na to ze zdumieniem społeczeństwo i nie trzebo dodawać, że **zajmuje ono stanowisko po stronie generała Żeligowskiego.**

Były obchody hallerczyków bez Hallera, uroczystości oswobodzenia Ziem Zachodn. bez Muśnickiego, Paderewskiego i Korfantego, obecnie z łaski tych samych czynników możemy **obchodzić 20-lecie naszej niepodległości bez gen. Żeligowskiego!** Tego już naprawdę za wiele. Panowie, źle się bawicie! Takie rzeczy społeczeństwo pamięta i nie zapomina nigdy. (R)

Japonja nie uznaje rządu Czang-Kai-Szeka!

Tokio, 17. 1. (PAT) Opublikowano deklarację rządową w sprawie polityki Japonii wobec Chin. Deklaracja głosi, że nawet po zdobyciu Nankinu rząd japoński okazywał cierpliwość, pragnąc umożliwić rządowi chińskiemu zrewidowanie jego stanowiska, lecz rząd chiński nie chce zrozumieć prawdziwych intencyj Japonii i stawia opór bez względu na losy pokoju na Dalekim Wschodzie i na losy narodu chińskiego. W związku z tym rząd japoński postanowił, że odtąd **nie będzie miał do czynienia z tym rządem i będzie oczekiwał na powstanie i rozwój nowego reżimu w Chinach, który mógłby wytworzyć harmonijną współpracę z Japonią.**

Z takim reżimem Japonia będzie współpracowała celem uregulowania stosunków chińsko-japońskich oraz odrodzenia Chin.

Odwołanie ambasadora i wznowienie działań wojennych.

Tokio, 17. 1. (PAT) Opublikowana dziś deklaracja rządu w sprawie polityki wobec Chin przypuszczalnie spowoduje **odwołanie ambasadora japońskiego Kavagoe,** który ma powrócić do Japonii w ciągu tygodnia. Ambasador chiński opuścić ma Tokio z własnej inicjatywy około 20 bm. Wszystkie konsulaty chińskie na Korei i Formozie potępiły stanowisko Kuomintangu i **uznały zwierzchnictwo tymczasowego rządu w Pekinie.** Pozostali konsulowie chińscy na terenie Japonii mają zamiar **uczynić to samo.**

Według powszechnej opinii, działania wojenne, zahamowane po zdobyciu Nankinu, zostaną obecnie wznowione.

*

Decyzja Japonii oznacza wojnę aż do całkowitego opanowania Chin!

Policjant poległ w walce z przestępcą.

Kraków, 17. 1. (PAT). Wczoraj we wsi Podłęże pod Krakowem w czasie usiłowanej kradzieży w domostwie gospodarza Gruszeckiego, bawiący na urlopie zdrowotnym krewny Gruszeckiego starszy posterunkowy P. P. Manka usiłował zatrzymać jednego z włamywaczy. Jeden z bandytów wystrzałem z rewolweru ciężko ranił posterunkowego w brzuch. Przewieziony do szpitala św. Łazarza na oddział chirurgiczny starszy posterunkowy Manka wczoraj po południu zakończył życie.

Akademik zjeżdżał po poręczy i zabił się.

Kraków, 17. 1. (PAT). W domu akademickim przy ul. Jabłonowskich wydarzył się tragiczny wypadek, zakończony śmiercią jednego ze studentów. Mianowicie student wydziału filozoficznego U. J. 23-letni **Wojciech Kluger, zjeżdżając po poręczy ze schodów z trzeciego piętra, stracił równowagę i upadł na kamienną posadzkę, doznając złamania podstawy czaszki i trzykrotnego złamania kręgosłupa.** Tragicznie zmarły student był synem lekarza krakowskiego.

Pogorszyły się warunki bytowania,

a p. minister Kościałkowski uważa, że jest lepiej.

Warszawa, 17. 1. (Tel. wł.). Mowa ministra Kościałkowskiego, wygłoszona w ub. piątek na komisji sejmowej w obronie ministerstwa opieki społecznej ukazała się w pismach dopiero w wydaniu niedzielnym. Własna ocena ministerialna działalności własnego resortu zawierała się w nast. słowach: **w bież. roku jest już nieco lepiej, niż dawniej, a kiedy jest lepiej, to wtedy oceniam ten objaw pozytywnie.** Śmiało stwierdzić mogę, że działalność mego resortu przyczyniła się do polepszenia buty mas pracujących, zaś akcja funduszu pracy i pomoc zimowa w zakresie zatrudnienia i pomocy bezrobotnym spełniły swe zadanie.

Rezultatem tej działalności jest fakt, że rok ub. przyniósł na odcinku świata pracy najemnej znaczne uspokojenie, co niewątpliwie przyczyniło się do **pomyślnego rozwoju gospodarstwa narodowego...**

Gdybyż to świat pracy mógł tak różowo patrzeć się na obecną sytuację, jak ją z takim talentem maluje pan minister! Niestety, tak nie jest.

Nie tylko „Dziennik Bydgoski" ma **krytyczne zdanie o akcji pomocy zimowej,** mieli je również posłowie. A jak im odpowiedział pan minister? „Myślę, że gdyby panowie posłowie, którzy odnoszą się krytycznie do metod akcji pomocy zimowej, sami stanęli na czele tej akcji w terenie, to z jednej strony przyczyniliby się do lepszych jej rezultatów, z drugiej strony możeby wówczas mniej krytycznie do niej się ustosunkowali". To była odpowiedź pana ministra, prezesa centr. komitetu pomocy zimowej.

Mówiąc o ubezpieczeniach społecznych minister **pominął poruszaną sprawę przywrócenia samorządu w tej instytucji.** Natomiast wiele mówił o fundacji hr. Potockiego. Krytykowany Fundusz Pracy znalazł również w ministrze gorliwego obrońcę. Wszystko się tam dzieje, jego zdaniem, jak najlepiej. Personel pracuje ofiarnie i z całym poczuciem odpowiedzialności. Wydatki na administrację wynoszą powyżej 7 proc. W końcu minister sam siebie poprawił, mówiąc: nie wykluczone są oczywiście pewne niedociągnięcia, a nawet wykroczena.

Wspomniał też minister o **projekcie ustawy dziennikarskiej.** Projekt ustawy został już opracowany. Nie został jednak wniesiony do sejmu, aby dać czas wydawcom na porozumienie się z dziennikarzami. Obecnie obie strony prowadzą pertraktacje o zawarcie umowy zbiorowej o tekście w zasadach swoich analogicznym do proponowanej ustawy.

—o—

P. Prezydent zaznajomił się z pracami rządu.

Warszawa, 17. 1. (Tel. wł.). P. Prezydent Rzplitej w obecności p. Marszałka Śmigłego-Rydza przyjął p. premiera gen. Sławoja Składkowskiego i p. wicepremiera Kwiatkowskiego, którzy **referowali o bież. pracach Rządu.**

Napadli na modlących się.

Meksyk, 17. 1. (PAT). Z Veracruz donoszą, że grupa 50 komunistów wdarła się do kościoła Chrystusa, **napadła na modlących się i zraniła 2 mężczyzn i 1 kobietę.** Jeden z napastników został ranny.

Sejmik polskich Warmiaków i Mazurów.

Z okazji 15-lecia Związku Polaków — rodacy Warmii i Mazur zwołali na 16 stycznia sejmik do Olsztyna, na którym przedstawiciele Polaków Prus Wschodnich zamanifestowali swą łączność z narodem polskim. Przewodniczył obradom ks. Wacław Osiński. Pewien gospodarz mazurski stwierdził w imieniu swoich rodaków, że **lud na Mazowszu pruskim czuje się żywą cząstką wielkiego narodu polskiego.**

Niemcy siedli na mieliźnie.

Hel, 17. 1. (Tel. wł.) W sobotę osiadł na mieliźnie pod Helem statek niemiecki „Turkut" płynący do Hamburga; zanim przybyła wezwana pomoc z Gdyni, rybacy ściągnęli statek z mielizny i mógł on udać się dalej w drogę.

Ludność Holandii będzie liczyć strzały armatnie.

101 czy tylko 15 strzałów — rozlegnie się wkrótce. — Holandia od 50 lat rządzona przez kobiety.

Kiedyż nareszcie zagrzmią armaty? Ludność malowniczej Holandii, kraju o nieskończenie wielkiej ilości kanałów, oczekuje z niecierpliwością na ten huk armat... Armaty bowiem mają obwieścić wszystkim rodzinom holenderskim narodzenie się w domu królewskim dziecięcia. Z wydarzeniem tym wiążą się ściśle losy dynastii Orańskiej.

Jedno atoli pytanie w związku z tym wydarzeniem zaprzątą głowy obywateli i obywatelek Holandii i jest przedmiotem gorących roztrząsań: czy będzie to potomek płci męskiej, czy też żeńskiej?

Stąd też ludziska zadają sobie nawzajem pytania:

„Czy usłyszymy 15 wystrzałów z dział, czy też 101...“ Zgodnie bowiem z tradycją holenderską narodziny męskiego potomka królewskiego — następcy tronu obwieszczane są przez 101 wystrzałów, gdy przyjście na świat księżniczki — następczyni tronu tylko przez 15 wystrzałów... Oczekiwanie na radosną wiadomość nacechowane jest obecnie tym większą niecierpliwością, że dotychczas tron holenderski przypadł z rzędu trzem królowom.

Holandia jest istotnie jedynym krajem nie tylko w Europie, ale w całym świecie, w którym prawie od 50 lat panują kobiety. Historia rządów tych królowych z dynastii Oranien-Nassau jest zresztą nie pozbawiona pewnego uroku i sentymentu.

Pewnego ranka w 1878 r., w wielkiej sali zamku w Arolsen książę Jerzy de Waldeck-Pyrmont czytał swej małżonce, księżnej Waldeck z domu Nassau list.

Główny i najważniejszy zarazem ustęp listu brzmiał:

„...Byłoby to dla mnie wielką radością, mój drogi książę i wielce szanowna księżno, gdyby wizyta ma w jednym z najbliższych dni mogła być dla was przyjemną. W oczekiwaniu waszej zgody, pozostaje z serdecznym pozdrowieniem Wasz Wilhelm“.

Wkrótce potem król holenderski Wilhelm złożył wizytę księstwu Waldeck.

Zaraz na wstępie w rozmowie z księciem przedstawił właściwy cel swej wizyty.

Zaznaczył on mianowicie, że od czasu ostatniej wizyty w zamku w Arolsen zdołał sobie dokałdnie zdać z tego sprawe. że młodsza córka księcia, Emma, wywarła na nim bardzo głębokie wrażenie i obudziła w jego sercu miłość. Wobec tego król Wilhelm zwrócił się z prośbą do księcia i jego małżonki o rękę księżniczki Emmy de Waldeck-Pyrmont.

W kilka dni później król Wilhelm miał osobistą rozmowę z młodą księżniczką. Konkurent, mimo, iż był znacznie starszym od wybranki serca, wzbudził w niej zaufanie i uzyskał zgodę na małżeństwo. Jedna tylko dość znacząca okoliczność skłoniła księżniczkę do zwrócenia się z zapytaniem do króla:

— Wasza Królewska Mość ma już dwóch synów. Czy ja nie będę wobec nich uzurpatorką?

Król pocieszył księżniczkę, z pewnym atoli smutkiem wyjaśniając jej swe troski związane z obu synami. Starszy jego syn, książe Orański pędził beztroski lekkomyślny żywot w Paryżu, na koszt państwa. Młodszy zaś syn Aleksander, będąc ciężko chorym nie mógł w przyszłości wstąpić na tron holenderski jako następca.

W wyniku tej rozmowy dzienniki holenderskie w kilka dni później, 30 września 1878 r. zamieściły wzmiankę o zaręczynach króla Wilhelma III z księżniczką Adelaidą-Emmą, Wilhelminą-Teresą, córką księcia Waldeck-Pyrmont.

Niebawem też odbyły się i zaślubiny. Królowa Emma zdołała sobie podbić serca wszystkich obywateli Holandii.

To też gdy w niespełna rok potem rozległy się wystrzały armatnie, ludność Holandii słuchała ich z entuzjazmem. Liczono w w skupieniu głębokim: trzynaście... czternaście... piętnaście... Szesnastego wystrzału nie usłyszano jednakże, gdyż królowa Emma wydała na świat córeczkę, której na chrzcie dano imię Wilhelminy. We wczesnym wieku ciężkie obowiązki spadły na tę księżniczkę. Król Wilhelm zmarł bowiem w maju 1888 r. i Wilhelmina, licząca wówczas zaledwie 9 lat, została królową.

Z racji niepełnoletności królowej, trzeba było pomyśleć o utworzeniu regencji. Tymczasem chory książę Aleksander zmarł. Królową-regentką mianowano wtedy królowę Emmę. Po raz pierwszy więc rządy królewskie sprawować poczęła kobieta. To doświadczenie stało się triumfem królowej. Królowa Emma ujawniła wysokie poczucie odpowiedzialności i rzadko spotykaną energię, a córce swej starała się dać wykształcenie, godne przyszłej królowej. Istotnie młodziutka królowa Wilhelmina już w najwcześniejszych latach swego życia ujawniała niezwykłą bystrość umysłu, poczucie godności osobistej i wysokowartościowe zalety.

Nic dziwnego, że rządy królowej Wilhelminy zaliczane są do najpiękniejszych okresów w dziejach Holandii.

Królowa ta utwierdziła w swym kraju władzę sprawiedliwą, sumienną i skrupulatną w trosce o dobro swego ukochanego przez nią narodu, który też odwdzięczył się dobrej i rozumnej królowej gorącą miłością.

Wkrótce po wstąpieniu na tron, na początku października 1899 r. królowa Wilhelmina otrzymała zaproszenie, by przybyła do Niemiec. Na jej cześć berliński dwór cesarski wydał wspaniałe przyjęcie w zamku w Poczdamie. W czasie wielkiego balu młodej i pięknej królowej przedstawiono szereg oficerów gwardii cesarskiej. Jeden z nich, przystojny blondyn, pełen dystynkcji, uczynił na Wilhelminie głębokie wrażenie. Nie pamiętając nazwiska tego oficera, poleciła swemu adiutantowi, by ten odszukał owego oficera i zasięgnął o nim informacji. Był to młody książę Henryk von Mecklemburg-Schwerin, na którym młoda królowa wywarła również niczym niezatarte głębokie wrażenie, budząc w nim uczucie prawdziwej miłości.

W kilka dni później adiutant królowej Wilhelminy w jej imieniu zaprosił księcia Henryka na polowanie. Zakochani mieli w ten sposób okazję do bliższego porozumienia się. Gdy królowa wróciła do Holandii rozpoczęła się ożywiona korespondencja pomiędzy księciem Henrykiem a Wilhelminą. Zaczęto mówić o małżeństwie królowej Wilhelminy. Istotnie 5 lutego 1901 r. królowa Holandii poślubiła z miłości księcia Henryka.

W osiem lat potem armaty zagrzmiały znów w Holandii. I znów ludność tego kraju liczyła niecierpliwie: trzynaście, czternaście, piętnaście... Znów nie było szesnastego wystrzału... na świat przybyła córeczka, księżniczka Juljana, przyszła królowa...

Wiemy, w jaki to sposób surowy choć nowoczesny wychowana była księżniczka Juliana: otrzymała ona staranne, wszechstronne wykształcenie. Odbyła studia uniwersyteckie pod nazwiskiem Lockie van Buren, zamieszkując z koleżankami w Ognisku uniwersyteckim.

Na wyścigi i zawody sportowe chodziła pieszo a gdy deszcz padał — jeździła tramwajem.

Znane są też romantyczna miłość księżniczki Juliany, okoliczności zaręczyn i jej małżeństwa z księciem Bernardem von Lippe, który ostatnio uległ wypadkowi.

Ludność Holandii lubi swą młodą przyszłą królową, która będzie trzecią już z rzędu z dynastii Orańskiej. Ale Holendrzy znów, teraz już po raz trzeci będą z niecierpliwością oczekiwać grzmotu armat, które obwieszczą narodziny dziecięcia królewskiego.

Czy tym razem rozlegnie się wreszcie 101 czy też znowu tylko 15 strzałów? — oto pytanie, które zadaje sobie ludność Holandii. Dziś atoli Holendrzy, poznawszy dobrodziejstwa rządów królowych w swym kraju równie radośnie i serdecznie przyjmą wiadomość o narodzinach przyszłego potomka królewskiego, bez względu na to, czy będzie to przyszły następca czy też następczyni tronu.

Niszczenie polskości w Sowietach.

Wysiedlanie i przesiedlanie Polaków. — Zamykanie kościołow katolickich zsyłka księży. — Język polski utracił wszelkie prawa urzędowe.

Według spisu sowieckiego z 1926 r. Polaków w Rosji Sowieckiej jest zaledwie 782 tys. Z tej niespełna 800-tysięcznej masy większość, gdyż 550 tysięcy, zamieszkuje tereny Ukrainy i Białorusi Sowieckiej, graniczące z Polską, a więc ziemie Polski historycznej.

Po zakończeniu działań wojennych polsko-sowieckich, Sowiety przystąpiły do organizowania z ziem białoruskich i ukraińskich republik o ograniczonej autonomii, wewnątrz których, w celu ich osłabienia, potworzyły jeszcze różne tak zw. rejony narodowościowe. Wśród tych rejonów, wielkością i znaczeniem wybijał się na plan pierwszy Polski Rejon Narodowościowy im. Dzierżyńskiego, zorganizowany wokół pogranicznego miasteczka Kojdanowo w Mińszczyźnie, które ostentacyjnie przemieniono na Dzierżyńsk.

Rejon, zaludniony przeważnie przez drobną polską szlachte zaściankową, nasycono licznymi agitatorami i działaczami komunistycznymi, przeważnie narodowości żydowskiej, których najważniejszym zadaniem było uczynić z Dzierżyńskiego rejonu „bastion i forteczkę komunizmu przeciwko „pańskiej Polsce“. Ponieważ wszelkie wysiłki agitatorów spełzły na niczym, wobec jednolitej, pełnej bohaterskiego odporu postawy ludności polskiej, rząd sowiecki, po wielokrotnych ostrzeżeniach, widział się zmuszony ów „bastion i forteczkę“ zlikwidować.

Pod koniec roku ubiegłego, w największej tajemnicy przed zagranicą, Polski rejon Narodowościowy im. Dzierżyńskiego przestał istnieć. Aby nie mieć żadnych wątpliwości co do postawy miejscowych Polaków, uznanych ostatecznie za element antysowjecki, rząd rosyjski postanowił jednocześnie **wyrwać tamtejszą polskość z korzeniami.** Z terenu okręgu kojdanowskiego zaczęto pośpiesznie wysiedlać wszystkich Polaków, niezależnie od ich stanowiska ideowo-politycznego, w tej liczbie nawet Polaków-komunistów.

Przesiedlenie odbywa się albo do bardziej oddalonych okręgów, albo na Sybir, albo wreszcie wprost na Sołówki, do obozów koncentracyjnych i więzień GPU.

Jednocześnie niemal likwidowany jest wszelki stan posiadania polskości na tych terenach, któryby przypominał ją choćby w najmniejszym stopniu, a więc polskie organizacje zarówno komunistyczne, jak bezpartyjne i religijne.

Odbywa się masowe **zamykanie kościołów katolickich i deportacja nielicznie pozostałych księży.** Między innymi ostatnio zamknięto wydawnictwo gazety komunistycznej „Orka“, ukazującej się trzy razy na tydzień w języku polskim. Cały zespół redakcyjny aresztowano, względnie rozpędzono. P. o. redaktora odpowiedzialnego J. Sawicką, aresztowano, lokal zaś redakcji opieczętowano. Powodów zamknięcia „Orki“ szukać należy w obecnej szeroko zakrojonej akcji likwidowania wszelkich śladów łączności Białorusi z polskością.

Podobnie zlikwidowano Polską sekcję przy Związku Sowieckich Pisarzy Białorusi, przy czym pisarzy aresztowano, na czele z p. Heleną Bobińską.

Jednocześnie **język polski utracił wszelkie prawa języka urzędowego** na Białorusi, zagwarantowane przez konstytucję sowiecką, uchwaloną rok temu na równi z językami: rosyjskim, białoruskim i żydowskim. Jak dalece akcja niszczenia nawet śladów polskości przybrała na rozmiarach, tego dowodem chociażby otwarta w grudniu r. ub. wystawa Komsomołu Białorusi w Mińsku, na której widnieją druki nawet najmniejszych grup etnicznych, jak łotewskie, litewskie i cygańskie, natomiast **brak na niej zupełnie druków w języku polskim.**

Akcja niszczenia polskości trwa już od wielu lat, obecnie zaś natężenie jej wzrosło do takich rozmiarów, że na Białorusi i Ukrainie pozostały zaledwie drobne szczątki elementu polskiego.

Zakochana para w Teruelu.

Teruel — przezwany w tych dniach „nowym Alcazarem“, oprócz wielu świadectw jego świetnej przeszłości, kryje w swoich murach osobliwość, którą w spokojnych czasach podziwiali liczni turyści, zwiedzający podczas swej bytności w Hiszpanii Teruel. Przy schodzeniu stromymi schodkami do starego miasteczka, zaraz w pobliżu dworca kolejowego, rzucała się w oczy wszystkim przyjezdnym płaskorzeźba, przedstawiająca zakochaną parę, Don Juana Diego Martineza de Marcilla i Izabeli de Segura. Ta zakochana para, która dochowała sobie wierności aż do śmierci, jest w Hiszpanii tak sławna, jak w innych krajach Tristan i Izolda, Romeo i Julia, albo Hamlet i Ofelia.

Historia Don Juana i Izabeli sięga XIII wieku. Na początku wieku XVII poeta hiszpański Don Yague poświęcił tragicznej parze kochanków wielkie dzieło poetyckie.

Najciekawsze jest to, że zmumifikowane ciała nieszczęśliwych zakochanych leżą dobrze zachowane w niszy jednej z bocznych kaplic w kościele św. Piotra. Do niedawna można było oglądać bohaterów tej dawnej tragedii, uwiecznionych w utworze poetyckim i pieśniach ludowych.

Pomnik Jerzego V w Indiach.



W Kalkucie — stolicy prowincji Bengalu w Indiach angielskich stanie pomnik zmarłego króla Jerzego V. Model pomnika wraz z twórcą rzeźbiarzem Mac. Millanem widzimy na zdjęciu.

Magnaci samochodowi i „gwiazdy“ filmowe.

Amerykańskie urzędy wydają sprawozdania, z których można się dowiedzieć, ile kto zarabia. Na liście tej znajdują się nie tylko milione y, ale również i ci pracownicy, którzy posiadają wielkie pobory. Na pierwszym miejscu stoją naturalnie dyrektorzy firm samochodowych. Największe pobory na świecie ma Alfred Sloan, prezydent General Motor Corporation, który pobrał za rok 1936 561.311 dolarów pensji. Drugim na tej liście jest niejaki p. William S. Knudsen, zastępca p. Sloana z poborami wynoszącymi 549.878 dolarów. W ogóle jest 16 osób, które pobierają w całych Stanach powyżej 300 tysięcy dolarów rocznie. Z tego 9 jest zatrudnionych w General Motors.

Z gwiazd filmowych najwięcej zarabia Gary Cooper. Miał on 936.370 dolarów zarobku. Z aktorek najwięcej zarobiła Claudette Colbert 350.833 i Mae West 323.333 dol. Marlena Dietrich miała „raptem“ 269.333 dol. Natomiast największym zarobkiem kobiecym w przemyśle jest pensja panny Lillian Dodge, zarabiającej w wytwórni kosmetycznej 100 tys.. (s)

Czy Francja ma swojego Podskrobka?

Bądź co bądź przyznać trzeba, że pozostawienie 93.000 franków w taksówce nie jest wypadkiem codziennym. To nieszczęście zdarzylo się w tych dniach jednemu z obywateli marsylskich, który nie pamięta ani numeru taksówki, ani twarzy szofera. Mimo woli nasuwa się pytanie, czy Francja ma swojego Podskrobka.

Jak wiadmo, warszawski szofer Podskrobek znalazł w taksówce większą sumę pieniędzy, którą zwrócił właścicielowi, za co został przez władze odznaczony.

Kasowanie świąt katolickich w Niemczech.

Wiedeń. (KAP). Wiedeńska „Reichspost“ dowiaduje się, że dążąc do usunięcia „wyznaniowości w życiu publicznym“ władze narodowo-socjalistyczne w Trzeciej Rzeszy zarządziły ostatnio skasowanie niektórych świąt katolickich, jak uroczystość Trzech Króli, św. Apostołów Piotra i Pawła oraz Niepokalanego Poczęcia NMP. W dni te nauka w szkołach ma nie ulegać przerwie, a biura urzędować, jak w zwykłe dni robocze.

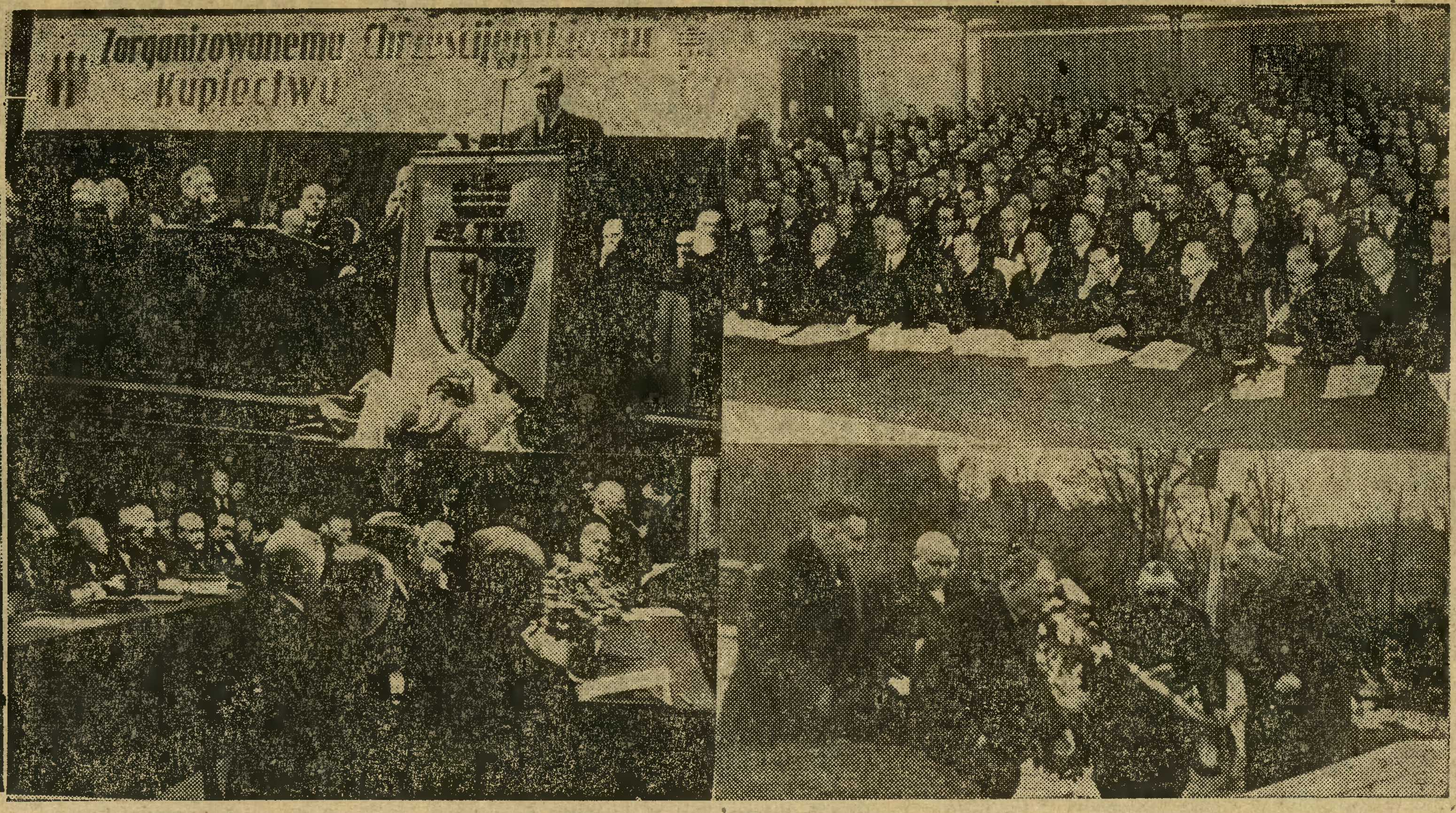
W związku z tym ordynariaty biskupie w Niemczech ogłaszają przypomnienie, że żadne rozporządzenia rządowe nie mogą usunąć ciążącego na wiernych katolikach obowiązku święcenia dnia świętego.

FORDON. W piątek 21 bm. o godz. 19 odbędzie się w lokalu „Strzelnica“ roczne walne zebranie gniazda „Sokoła“ Fordon, na które członków i sympatyków serdecznie zaprasza zarząd.

Fotomontaż z Kongresu Kupiectwa Pomorskiego w Bydgoszczy.



Wicepremier Kwiatkowski w towarzystwie ks. kanonika Schulza opuszcza kościół Klarysek.



Z góry od lewej strony: wicepremier Kwiatkowski przemawia w Teatrze Miejskim. Zprawej: na parterze Teatru Miejskiego w pierwszych rzędach siedzą wysocy dostojnicy państwowi. Z dołu od lewej na pierwszym planie prezydium zjazdu, na drugim zarząd główny Zw. Tow. Kupieckich na scenie teatru. Z prawej: złożenie wieńca na grobie Nieznanego Powstańca Wlkp.

Należało z innego końca zacząć.

Wiadomo: niespodziane ustąpienie płk. Koca ze stanowiska szefa Ozonu, podziałało jak bomba. Zwolennicy i przeciwnicy byli oszołomieni. Pierwsi błądzą w ciemnościach domysłów co do znaczenia tego faktu, a drudzy stwierdzają z zadowoleniem, że nagła choroba płk. Koca wynikła z jego niepowodzeń.

Ozonowcy, zwłaszcza u góry, głoszą, że nic się nie zmieniło i nie zmieni, — opozycja stara się dociec, co będzie, gdy nowy szef Ozonu rozpatrzy się w położeniu i do roboty się zabierze. Jedni i drudzy mają więc kłopot, dokoła którego toczy się obszerna, ale dość jałowa dyskusja. Rozumiejąc, że nic z niej nie wyjdzie, pomijamy ją milczeniem. Na uwagę jednak zasługują wywody, które w krakowskim „Głosie Narodu" zamieszcza p. A. Komer, więc najciekawszy z nich ustęp przytaczamy.

„Głównym błędem płk. Koca — pisze „Gł. Narodu" — było zupełne nieorientowanie się w istotnych nastrojach społeczeństwa i w sile istniejących ugrupowań. Był zahipnotyzowany mylną zupełnie diagnozą, jakoby społeczeństwo było całkowicie rozproszkowane i dlatego podatne do całkowicie nowych form organizacyjnych. Lekceważył on zasięg ideologiczny „starych partii", ograniczając go do ram ich efektywnych członków. Lekceważył lekcję ostatnich wyborów przed uchwaleniem nowej ordynacji, kiedy przecież „sukcesy" BBWR spowodowane były specyficznymi warunkami, na pewno nie „normalnymi": to też i po BBWR nie tyle pozostała „próżnia", ile wróciło dawne współzawodnictwo stronnictw. Jeśli zaś mamy do czynienia z groźniejszym niż kiedykolwiek niebezpieczeństwem „fołksfrontu", powodującym wtórne niebezpieczeństwo „skoku w ciemność", to jest to naturalnym skutkiem osłabienia przez ucisk administracyjny dawnych partii ładu. **Więc nie przez nową z nimi walkę, lecz przez porozumienie z nimi, przez próby współdziałania z nimi, przez wzmacnianie ich w imię interesów obrony państwa należało realizować „deklarację OZN".** Skoro wspólnym wrogiem narodu jest „fołksfront", więc jasnym było, gdzie należało szukać sprzymierzeńców, a gdzie wrogów. Drugiego niebezpieczeństwa, „totalizmu" bynajmniej nie lekceważymy. Powstało ono jednak głównie dzięki współdziałaniu OZN w jego początkowej fazie ze skrajnymi nacjonalistycznymi grupami młodzieżowymi, oraz dzięki wybitnie „totalistycznej" marce, jaką w oczach większości społeczeństwa mają filary dotychczasowego monopolu wiadomej grupy do rządzenia państwem. Przesuwanie się OZN po tym ku „lewicy" tego niebezpieczeństwa nie zmniejsza".

Zgoda. Co się źle zaczęło, musiało się źle skończyć — dotyczy to pierwszego etapu działalności Ozonu. Czy będzie drugi i jaki, zobaczymy.

—o—

Zjazd Przedstawicieli Miast Pomorskich.

Grudziądz, 17. 1. (Tel. wł.). **W dzisiejszy poniedziałek**, o godz. 12 w sali posiedzeń rady miejskiej w Grudziądzu rozpoczęły się obrady zjazdu Przedstawicieli Miast Pomorskich pod przewodnictwem prezesa p. prezydenta Włodka. Szczegółowe sprawozdanie przyniesiemy w jednym z następnych numerów.

Człowiek i system.

„Reprezentacja" za pieniądze nędzarzy.

Rzeczywistość w zwierciadle procesu przeciw staroście Robakiewiczowi.

Stanisławów, 15. 1. Sprawa starosty nadworniańskiego Robakiewicza, który przed sądem okręgowym w Stanisławowie odpowiadał za nadużycia (poprzednio już był skazany za nadużycia na stanowisku starosty w Grodnie!) obfitowała w cały szereg charakterystycznych momentów. I właśnie nie wyrok na Robakiewicza, ale **te szczegóły obrazujące ogólną atmosferę w okresie rządów sanacji najbardziej zasługują na uwagę.**

Reprezentacja i bankiety.

W swojej obronie Robakiewicz kładł nacisk na to, że sprzeniewierzone pieniądze potrzebne mu były na pokrycie długów, w które popadł wskutek nadmiernych **wydatków na reprezentację i przyjmowanie dygnitarzy.**

— Jakie to były wydatki reprezentacyjne, o których pan mówił? — pytał sędzia — Bo samochód zapewne miał pan do dyspozycji?

Osk.: — Nawet na auto nie miałem. Proszę łaskawie zważyć, że **dom mój w Krzemieńcu, gdzie nie było porządnego hotelu ani restauracji, był domem zajezdnym, hotelem i restauracją dla rozmaitych dygnitarzy, posłów, senatorów, działaczy społecznych, wycieczek dziennikarskich, a także ambasadorów państw obcych.** W czasie mego urzędowania w Krzemieńcu było na Wołyniu aż siedmiu wojewodów. Każdy zaszczycał mnie nie tylko sam, ale nawet ze swą rodziną. Do przyjmowania dygnitarzy tych zmuszało mnie moje stanowisko starosty.

Kiedy przyjeżdżał nowy wojewoda, musiałem urządzać wytworne przyjęcia z napojami. Na przyjęcia te musiałem zapraszać przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, ponieważ podróże wojewodów miały na celu bezpośrednie zetknięcie się z ludnością. Poza tym gościli w mym domu liczni ministrowie, jak Ratajski, Smólski, Jaroszyński, Moraczewski, Dobrucki i obecny minister Poniatowski.

„Wojewoda — to wielka rzecz".

Jeden z wojewodów powiedział mi raz, że przyjęcia powinny być właśnie wytworne, bo **„wojewoda — to wielka rzecz".**

Nie chciałem robić kariery, ani nie chciałem się nikomu przypodobać. Na dowód tego przytoczę fakt, że po zamachu majowym **proponowano mi objęcie stanowiska wojewody w Tarnopolu, a następnie w Stanisławowie,** ale odmówiłem, nie mając przygotowania prawniczego do takich stanowisk. Kiedy zaproponowano mi stanowisko wicewojewody w Białymstoku — również odmówiłem.

Przewod.: — Czy pańscy przełożeni kazali panu urządzać tak wytworne przyjęcia?

Osk.: — Nie było to rozporządzenie, ale życzenie. **Życzeniom tym musiałem zadość uczynić, aby nie wylecieć z posady.**

Rozjazdy z Ordonką.

Sensacją są zeznania Józefa Presslera, szofera Wydziału Powiatowego w Nadwórnej. Świadek podaje, że **często jeździł ze starostą i innymi osobami, cywilnymi i wojskowymi, nie tylko na teren powiatu, ale także zagranicę.**

Pewnego razu Robakiewicz kazał się zawieźć do Czerniowiec. Po drodze wstąpił do Kosowa, skąd starosta zabrał **Hankę Ordonównę i dyrektora Osterwę,** po czym razem pojechali do Czerniowiec. W Czerniowcach Robakiewicz pożegnał się i pojechał pociągiem, natomiast Ordonówna i Osterwa wrócili ze świadkiem do Polski. Świadek objeżdżał z nimi przez kilka dni rozmaite wsie i miasteczka położone na Huculszczyźnie, które chcieli zwiedzić. Naturalnie **koszty podróży poniósł wydział powiatowy.**

Starosta — przemytnikiem.

Z polecenia starosty urządził szofer w samochodzie **skrytkę, w której przewożono rozmaite rzeczy nabywane w Rumunii i Czechosłowacji,** aby nie płacić cła. Robakiewicz przemycał w ten sposób w dużych ilościach kawior, wina, śliwowicę i koniaki. Poza tym żona Robakiewicza zakupowała w Czerniowcach jedwabie, pończochy i rozmaite stroje damskie, natomiast **z Polski Robakiewicz przemycał do Czerniowiec likiery Baczewskiego,** dla restauracji „Lukullus". — Na granicy Robakiewicz pokazywał strażnikom do oclenia drobne ilości winogron i wędlin.

Reprezentacja na koszt nędzarzy.

Prokurator w swoim przemówieniu podkreślił, że moralność publiczna w żadnym wypadku nie może dopuścić do tego, aby **pieniądze przeznaczone dla powodzian, ludzi bez dachu nad głową, czy też głodujących nędzarzy szły na... reprezentację!** Oskarżony nie miał prawa używać tych pieniędzy na takie cele! I żaden starosta w Polsce nie ma do tego prawa.

Jeśli uczynił to Robakiewicz, to fakt ten świadczy o poziomie jego moralności.

Prokurator podkreśla, że podsądny w popełnianiu swych zbrodniczych czynów miał **wielką pomoc moralną w swych wysokich odznaczeniach, których należycie nie oceniał.** Przeciwnie, nadużywał ich, albowiem zamiast świecić przykładem swym podwładnym i obywatelom — demoralizował ich. To wszystko dowodzi właśnie jego nader **niskiej moralności i braku poczucia honoru.** (I mimo to przez tyle lat był starostą i kandydatem na wojewodę! — Red.)

Obrona... przy drzwiach zamkniętych

Obrońca osk. Robakiewicza, adw. dr Henryk Seidler, **przewódca stanisławowskiego BBWR** w dłuższym przemówieniu rozprawiał się z treścią aktu oskarżenia i podkreślił **altruistyczne motywy nadużyć Robakiewicza (!).** Apelował do trybunału, aby starosta polski nie wyszedł z sali sądowej ze stygmatem, iż pomagał O. U. N-owcowi w uchylaniu się przed wyrokiem sądu.

Większą część swego przemówienia adw. Seidler wygłosił przy... drzwiach zamkniętych. (Znowu się więc powtórzyła historia z zamkniętymi drzwiami — jak w Kartuzach! — Red.)

*

Rozprawa przeciw Robakiewiczowi, choć oficjalnie zakończyła się wyrokiem skazującym tylko Robakiewicza, była w całości **głośnym oskarżeniem systemu, który oby nigdy nie wrócił!** To jest najistotniejszy wniosek z tej sprawy.

Niebezpieczny bandyta Maruszeczko ujęty w Białej Śląskiej.

Kraków, 18. 1. (PAT) W Białej Śląskiej aresztowany został poszukiwany przez policję na terenie kilku województw bandyta Nikifor Maruszeczko. Aresztowanie nastąpiło wśród następujących okoliczności: Patrolujący na placu Wolności posterunkowy policji państwowej Wiesław Miciński zauważył podejrzanego osobnika, podobnego do poszukiwanego Maruszeczki, który będąc w stanie nietrzeźwym, zaczepiał na ulicy przechodniów. Policjant przybliżył się do podejrzanego, chcąc go wylegitymować. Wówczas podejrzany cofnął się pod ścianę, **szybko dobył rewolweru i strzelił kilkakrotnie w kierunku policjanta Micińskiego,** zadając mu dwie powierzchowne rany. Posterunkowy Miciński, nie tracąc orientacji, skorzystał z momentu, gdy osobnik usiłował zmienić magazyn w rewolwerze, **rzucił się na niego i przy pomocy nadbiegłego posterunkowego p. p. Góry zdołał powalić bandytę i zakuć w kajdanki.** Przy aresztowaniu bandyty pomocne były również trzy osoby cywilne.

W toku pierwszych dochodzeń stwierdzono, że aresztowanym rzeczywiście jest Nikifor Maruszeczko, który **po wymknięciu się z urządzonej na niego obławy na terenie woj. kieleckiego** przedostał się na teren woj. śląskiego, ukrywając się m. in. w Dziedzicach i Bielsku.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Inowrocław.

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18. w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17—19 tej.

— Biblioteka Kolejow. Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska" przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19-tej.

Karetka sanitarna, tel. 276, czynna dzień i w nocy.

Dyżur nocny pełni apteka **„Pod Lwem".**

Repertuar kin:

Słońce: „Parameta".
Stylowy: „Bohaterowie morza".
Świt: „Królestwo za pocałunek".

— **Zebranie rady powiatowej Związku Straży Pożarnych** odbędzie się dnia 18-go stycznia o godz. 11 w Starostwie.

— **Na zimowe kolonie leczniczo-wypoczynkowe dla młodocianych** wysyła Ubezpieczalnia Społeczna w Inowrocławiu 9 chłopców do Sznyrka pod Bielsko w czasie od 24 stycznia do 5 lutego br. i 9 dziewcząt w Istebnej od 6—18 marca br.

— **Firma inowrocławska w Wilnie** przejęła z rąk żydowskich dostawę mięsa dla wojska. Dostawę tę objął z dniem 15 bm. absolwent WSH p. Witold Pracki.

— **Jedna z tajemnic karnawału.** Miejski Komitet Obywatelski do walki z bezrobociem, starając się na dożywienie dzieci zebrać jak najwięcej funduszów, organizuje w dniu 5 lutego br. w salach hotelu Basta zabawę maskową, zakrojoną na wielką skalę. Pamiętajmy wszyscy: 5 lutego spotkamy się na imprezie Miejskiego Komitetu do walki z bezrobociem.

PIOTRKÓW KUJ. (l) Tut. oddziały Akcji Kat. nie ustają w swej wydatnej pracy charytatywnej. Jak i w poprzednich latach tak i w r. bież. nie zapomniano o najbiedniejszych gminy piotrkowskiej. Urządzona zbiórka dla biednych dała znaczne ilości naturalii. Ogółem zebrano 120 ctr. kartofli, oraz 12 ctr. mąki. Produkty te rozdano biednym, ułatwiając im, jakie takie przeżycie zimy. Panie z Akcji Kat. zakupiły ze składek członkowskich trykoty (bieliznę) dla biednych dzieci. W ten sposób zabezpieczono dzieci przed chłodem zimy.

KRUSZWICA. W lokalu p. Koluśniewskiego odbyło się walne zebranie Tow. Wędkarzy w Kruszwicy przy licznym udziale członków. Zebraniu przewodniczył ruchliwy prezes p. Stan. Szeliga. Do pióra powołano sekr. p. Górnego, na ławników pp.: Kloca i Wesołowskiego. Po odczytaniu protokółu i komunikatów związku, z których wynikało, że Tow. Wędkarzy rozwija się pomyślnie, wybrano nowy zarząd: pp. Stan. Szeliga prezes, Józ. Wesołowski wiceprezes, T. Górny sekr., P. Wojtkiewicz skarbnik, St. Urbański i Ed. Chmielewski ławnicy, Przybyliński gospodarz. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Kotwikowski, Jackowski i Jańczak. Dalej przyjęto nowych członków — pp. Woźniaka, Wesołowskiego, Stanisławskiego i Adamiaka. Jako delegata na zjazd wędkarzy do Warszawy wybrano p. Wojtkiewicza. Poza tym omówiono wiele spraw wewnętrzno-organizacyjnych.

STRZELNO. (mk) Z inicjatywy p. kier. Dalkowskiego urządziła miejsc. szkoła powszechna piękną uroczystość gwiazdkową. Gwiazdor obdarzył 250 dzieci pomocami szkolnymi.

MOGILNO. (mk) W kościele parafialnym w Kwieciszewie pobłogosławił ks. prob. Kubiński związek małżeński pomiędzy p. Czesławą Łukowską córką rolnika z Czarnotula a p. Wł. Sołtysiakiem z Krorzewicz.

— Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej urządziło w sali Domu Katolickiego uroczystość gwiazdkową, w której udział wzięły druhny rodzice i zaproszeni goście. Przemawiali pp.: prezeska okr. Giemzianka z Olszy, ks. Knast i asystent okr. ks. prob. Sołtysiński z Rzadkwinia.

TRZEMESZNO. (mk) W Rudkach do pałacu pp. Meisnerów włamali się nieznani sprawcy i skradli srebrną stołowiznę oraz inne przedmioty.

WĄGROWIEC. Przy przejeździe kolejowym na ul. Bartodziejskiej samochód prywatny wł. Strassburgerowej z Wągrowca, prowadzony przez jej syna Marcina, w czasie wymijania wozu potrącił 70-letnią Martę Biedrzyńską z Wągrowca, skutkiem czego odniosła lekkie obrażenia.

— W kościele farnym w Wągrowcu pobłogosławił ks. prob. Wróblewski związek małżeński p. Kazimierza Bejenkowskiego, mistrza krawieckiego z p. Sabiną Jarzyńską z Wągrowca.

— Walne zebranie miejscowego koła młodzieżowego LMK zagaił prezes p. Jarzyński. Następnie przewodnictwo objął p. Leon Dahlke. Po omówieniu szeregu różnych spraw i sprawozdaniach zarządu wybrano nowe władze: pp. St. Bejma prezes, Leon Kaźmierczak wiceprezes, Irena Kaszkówna sekretarka, Kaz. Bednarski zast., Elżbieta Radunsówna skarbnik, Helena Zmudzianka zast., Kazimierz Szumski gospodarz, komisja rewizyjna pp.: Mieczysław Albrecht, ławnicy Irena Gorzyńska i Zbigniew Rączkowski.

GNIEZNO. (fb) Przed sądem okręgowym w Gnieźnie odbyła się rozprawa przeciwko Janowi Michalakowi z Gniezna, oskarżonemu o to, że trudnił się w Zdziechowie pod Gnieznem zawodowo nielegalnym pisaniem podań do władz oraz, że na jednym z nich podrobił podpis. Sąd skazał go na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

— W „Wielkopolance" odbyło się pod przewodnictwem starszego cechu p. Eliksa walne zebranie cechu fryzjerów i perukarzy. Po załatwieniu spraw bieżących zdawali kolejno sprawozdanie członkowie zarządu, któremu na wniosek komisji rewizyjnej udzielono jednogłośnie pokwitowania. Do nowego zarządu wybrano pp. Jana Malinowskiego cechmistrzem, J. Eliksa podstarszym, sekretarzem Piotrowskiego a skarbnikiem Robakowskiego.

— W Jarząbkowie w kościele parafialnym pobłogosławił ks. prob. Berger związek małżeński pomiędzy p. Wojciechem Andrzejewskim a p. Józefą Rzymyszkiewiczówną.

Obchód gwiazdkowy pszczelarzy w Grudziądzu.

Zaszczytne odznaczenie rektora Jana Tkaczyka za blisko 60-letnią pracę na polu pszczelnictwa.

Grudziądz. W uroczystość Trzech Króli zorganizowani pszczelarze grudziądzcy obchodzili swój doroczny wieczorek gwiazdkowy, który zaszczycili swoją obecnością delegat Pom. Izby Rolniczej p. inż. Szydłowski oraz prezes Pom. Zw. Pszczelarzy p. Falkowski z Torunia.

Uroczystość zagaił prezes oddziału p. Mieczkowski, oddając przewodnictwo honorowemu członkowi oddziału p. rektorowi Janowi Tkaczykowi, po czym p. prof. Egon Tkaczyk wygłosił okolicznościowe przemówienie na temat „Boże Narodzenie". Z kolei zabrał głos prezes Zw. Pszczelarzy p. Falkowski zaznaczając m. in., że grudziądzki oddział P. Z. P. obchodzi podwójną uroczystość, a mianowicie obchód gwiazdkowy oraz uroczystość 80-lecia urodzin zasłużonego działacza na polu pszczelnictwa **em. rektora p. Tkaczyka.** Zarząd P. Z. P. postanowił nadać p. Tkaczykowi, który mimo tak podeszłego wieku pracuje niestrudzenie w Zw. Pszczelarzy — **godność członka honorowego.** Przedstawiciel Pom. Izby Rolniczej p. inż. Szydłowski podkreślając zasługi jubilata zakomunikował, że na skutek starań Zarządu Pom. Zw. Pszczelarzy, Pomorska Izba Rolnicza nadała p. rektorowi Tkaczykowi **złoty medal oraz dyplom za wybitną pracę społeczną.** Wzruszający był moment, kiedy sędziwy jubilat-społecznik przyjął z rąk przedstawiciela Pom. Izby Rolniczej tak piękne a niespodziewane odznaczenie, za które w serdecznych słowach podziękował. Nastąpiła chwila łamania się opłatkiem, oraz przemówienia innych członków m. in. pastora Gürtlera, który jako podarek gwiazdkowy rozdał członkom nasiona roślin miododajnych. Przy ośpiewaniu kolęd i miłej pogadance spędzono w bardzo serdecznym i harmonijnym nastroju kilka godzin, które uczestnikom pozostaną w długotrwałej pamięci.

WEJHEROWO. (a) Z walnego zebrania miejscowej placówki Stow. pracowników pomorskiego samorządu wojewódzkiego (Krajowych Zakładów Opieki Społecznej). Po zagajeniu zebrania przez p. Wróblewskiego, wybrano prezydium w skład którego weszli jako marszałek p. Brunon Meyer i Paweł Hirk jako sekretarz. Z złożonych sprawozdań zarządu wynika, że działalność wejherowskiej placówki była bardzo żywotna w sprawach zawodowych, organizacyjnych i społecznych. Ustępującemu zarządowi udzielono jednogłośnie absolutorium na wniosek p. Milewskiego w imieniu komisji rewizyjnej. Przewodniczącym nowego zarządu wybrano p. Brunona Meyera, sekretarzem p. Jana Sikorę i skarbnikiem p. Wróblewskiego. W skład komisji rewizyjnej weszli pp. Alfons Milewski, Paweł Hirk i Franc. Szank. Jako delegatów Stow. Pracowników Pom. Samorz. Woj. zostali wybrani pp. Tysarczyk Józef i Sikora Jan. W wolnych głosach omawiano szereg spraw zawodowych i organizacyjnych oraz postanowiono urządzić wieczorek towarzyski.

TUCHOLA. (fm) W mieszkaniu p. Behnkego (Rynek 3) na II p. wybuchł pożar. Wskutek wadliwej budowy komina zajęła się ściana. Straż pożarna ogień zlikwidowała. Straty nieznaczne.

— W Browarze odbyło się roczne walne zebranie Tow. Młodzieży Kupieckiej. Sprawozdanie roczne złożone przez pp: prezesa J. Szmeltera, sekr. W. Kurlandtównę i skarbn. S. Sołtysiakównę, wykazały pewne ożywienie w pracv organizacyjnej. Zarządowi udzielono absolutorium. Do nowego zarządu wybrano pp.: J. Szmelter prezes, Fr. Mechliński wicepr., E. Grzona sekr., Wer. Skoczylasówna zast., Stef. Sołtysiakówna skarbn., Edm. Dahlke zast., A. Gatzówna i Piotr Majka ławnicy. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Pestka J. Kurlandtówna W., Ziewert. Poczet sztandarowy pp. Donorowicz, Męsikowski i Jaworski.

— Policja przychwyciła J. Popielskiego, bez stałego miejsca zamieszkania, który podejrzany jest o dokonanie całego szeregu kradzieży. Popielski dokonał również kradzieży na szkodę J. Urbana w Lisinach. Część łupu odebrano i osadzono go w areszcie.

BRODNICA. Odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Rodziny Kolejowej w „Hotelu Polskim" w Brodnicy przy niebywałej dotąd frekwencji. Zebraniu przewodniczył sekretarz p. Więcek, ponieważ dr. Otto, prezes oraz wiceprezes Zalewski zostali przeniesieni do innego miejsca służbowego. Dr. Otto wygłosił mowę pożegnalną, zaś członkowie Koła skadali byłemu prezesowi życzenia wszelkiej pomyślności w dalszej pracy, ofiarując odznakę pamiątkową. Z ramienia zarządu okręgu żegnał zasłużonych działaczy delegat Józef Mielcarek wręczając im dziękczynne pismo prezesa okręgu, jako uznanie za bezinteresowną pracę dla dobra organizacji. Sierota Józef Gutowski zadeklamował wiersz pt. „Pożegnanie". W myśl obowiązujących przepisów wybrano tymczasowym kierownikiem koła p. Więcka.

ChOJNICE. (s) Dnia 14 bm. przed południem odbyło się uroczyste poświęcenie nowootwartej czytelni TCL połącznej z biblioteką. Po przywitaniu przybyłych delegatów towarzystw oświatowych i kulturalnych, na temat działalności TCL na Pomorzu a szczególnie w Chojnicach mówił p. insp. Grochowski. Podziękował on ofiarnym paniom z zarządu TCL, których staraniem czytelnia została uruchomiona. Po przemówieniu ks. radcy Marchlewskiego, który życzył placówce oświatowej powodzenia i po dokonaniu poświęcenia, zakończono uroczystość pieśnią „Boże coś Polskę".

CZERSK. (ał) 13. bm. odbyło się walne zebranie Tow. gimn. Sokół. Zebranie zagaił prezes p. Piwnicki, witając m. in. delegata okręgu p. Kęsika. Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania przez p. nacz. Niewiadę, przewodniczącym zebrania wybrano p. Falkowskiego. Następnie zdał zarząd szczegółowo sprawozdanie z działalności w ub. roku. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorium, po czym dokonano wyboru nowego zarządu. W skład zarządu weszli pp.: jako prezes Nieborowski, wiceprezes Falkowski, sekretarz Scholz, zast. sekr. Piwnicki, skarbnik Kajut, naczelnik Dzwonkowski, podnaczelnik Landowski, gospodarz Szewel, zast. gosp. Stenzel, Niewiada członek zarządu, naczelniczka p. Brożkówna. Do komisji rewizyjnej weszli pp. rej. Smólski, Marmurowicz i Narlochówna.

STAROGARD. (jw) Bilans pracy Kat. Stow. Młodzieży żeńskiej za rok ubiegły został przedstawiony w sprawozdaniu zarządu na walnym zebraniu. Wybrano nowy zarząd, do którego weszła ponownie jako prezeska p. Kundycha, wiceprezeską została p. Galicka, sekretarką Reszczyńska, skarbniczką Wantówna, gospodynią Wieczorkówna, bibliotekarka Kraftówna, naczelniczką Bielińska, kierowniczką koła młodych Fandrejewska.

— Małżonkowie Butowscy, zam. przy ul. Kościuszki 119, wracając wieczorem do domu, natknęli się na pijanych robotników huty szkła. Gdy Butowscy nie usunęli się im zaraz z chodnika, pijacy rzucili się na nich i poczęli ich ścigać. Następnie usiłowali wtargnąć do mieszkania Butowskich. Awanturnikami zainteresowała się policja.

— Browar Obywatelski, który obecnie znajduje się w czysto polskich rękach, przeprowadził reorganizację przedsiębiorstwa i zainstalował szereg udoskonaleń technicznych. Jakość piwa, warzonego w Browarze Obywatelskim, jest teraz znacznie lepsza, niż dawniej. Szczególnie znakomity jest „Koźlak". Lecz i wszystkie inne piwa Browaru Obywatelskiego w Starogardzie są bardzo dobre. Przekonali się już o tym także sprzedawcy piwa, którzy swe zamówienie uskuteczniają w Browarze Obywatelskim.

— Na szosie koło Bodowa samochód ciężarowy najechał Jana Wolfa ze Skórcza, który szedł pieszo do Starogardu. Wolf odniósł w wypadku znaczne obrażenia. Pierwszej pomocy udzielił mu dr Dalz ze Skórcza.

— Policja ujęła drugą szajkę świniokradów, którzy dokonali cały szereg kradzieży w okolicy Starogardu. Członkami jej są: Marchnikowski Jan z Kolińcza, Wirkus Bronisław z Klonówki oraz Laskowski Stanisław i Andrykowski Bronisław ze Szlach. Lipinek. Wszystkich osadzono w areszcie prewencyjnym.

WARLUBIE. (t) Sprawa grożenia siekierą i toporkiem przy ścinaniu drzewa w lesie koło majętności Bąkowa pod Warlubiem leśniczemu Majchrzakowi przez robotników Antoniego i Franciszka Frankiewiczów, zamieszkałych we wiosce Pięćmorgi, odżyła na nowo w związku z rozprawą przed sądem okręgowym. Sąd skazał Antoniego Frankiewicza na 4 tygodnie więzienia, Franciszka F. natomiast uwolnił.

Grudziądz.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Grudziądzu (ul. Toruńska 22, tel. 1294) przyjmuje przedpłatę za „Dziennik Bydgoski" na styczeń oraz ogłoszenia po cenach najniższych. Każdy abonent „Dziennika Bydgoskiego" otrzyma piękny kalendarz książkowy na rok 1938 bezpłatnie. Biuro czynne od godz. 8 do 18.

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełni apteka „Pod Lwem", ul. Pańska, tel. 2040.

T. C. L. biblioteka i czytelnia (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

Repertuar kin:

Apollo: „Ostatni pociąg oblężonego Madrytu".
Gryf: „Romans w Budapeszcie" — film wiedeński.
Orzeł: „Władca podwodnego świata".

— **Misja w Grudziądzu.** Staraniem ks. proboszcza dr. Pastwy odbędzie się w okresie wielkiego postu w parafii św. Mikołaja misja, która rozpocznie się dnia 6 marca br.

— **Kradzieże za pomocą wybicia szyb.** W nocy nieznani sprawcy wybili szybę wystawową w składzie niej. Roohberga (3 Maja 8) i skradli garderobę męską, wartości 98 zł, zaś za pomocą wybicia szyby w gablotce wystawowej Rozenbauma (3 Maja), skradli złodzieje rozmaite towary galanteryjne.

— **Kalendarzyk teatralny.** Wtorek 18 bm. godz. 20: „Maria Stuart", dramat historyczny Juliusza Słowackiego, w wykonaniu zespołu Teatru Ziemi Pomorskiej z p. Ireną Ładosiówną w roli tytułowej

— **Ścigacze dla naszej marynarki wojennej.** W myśl uchwały walnego zjazdu Ligi Morskiej i Kolonialnej w Poznaniu przystąpiły obecnie okręgi wojewódzkie Ligi Morskiej i Kolonialnej do szlachetnego wyścigu o pierwszeństwo wybudowania ścigacza własnego. Ścigacz morski otrzyma nazwę tego okręgu (województwa), który go wybudował. Pomorze zajęło w zbiorce na FON trzecie miejsce wśród 18 okręgów LMK. Obecnie Pomorze starać się będzie o zajęcie pierwszego miejsca wśród okręgów. Ścigacz (motorówka torpedowa) kosztuje około 600.000 zł, co pozwoli na wybudowanie ścigacza „O. R. P. Pomorze" w przeciągu dwóch i pół lat. o ile zgodnie wszyscy staniemy do apelu. Nie dajmy się wyprzedzić innym województwom. Zbiórka na „O. R. P. Pomorze" odbvwa się przez zakup znaczków na F. O. M. oraz przez wpłacanie gotówki na konto PKO 208.030. Liga Morska i Kolonialna Grudziądz.

Doniosłe obrady rzemiosła grudziądzkiego.

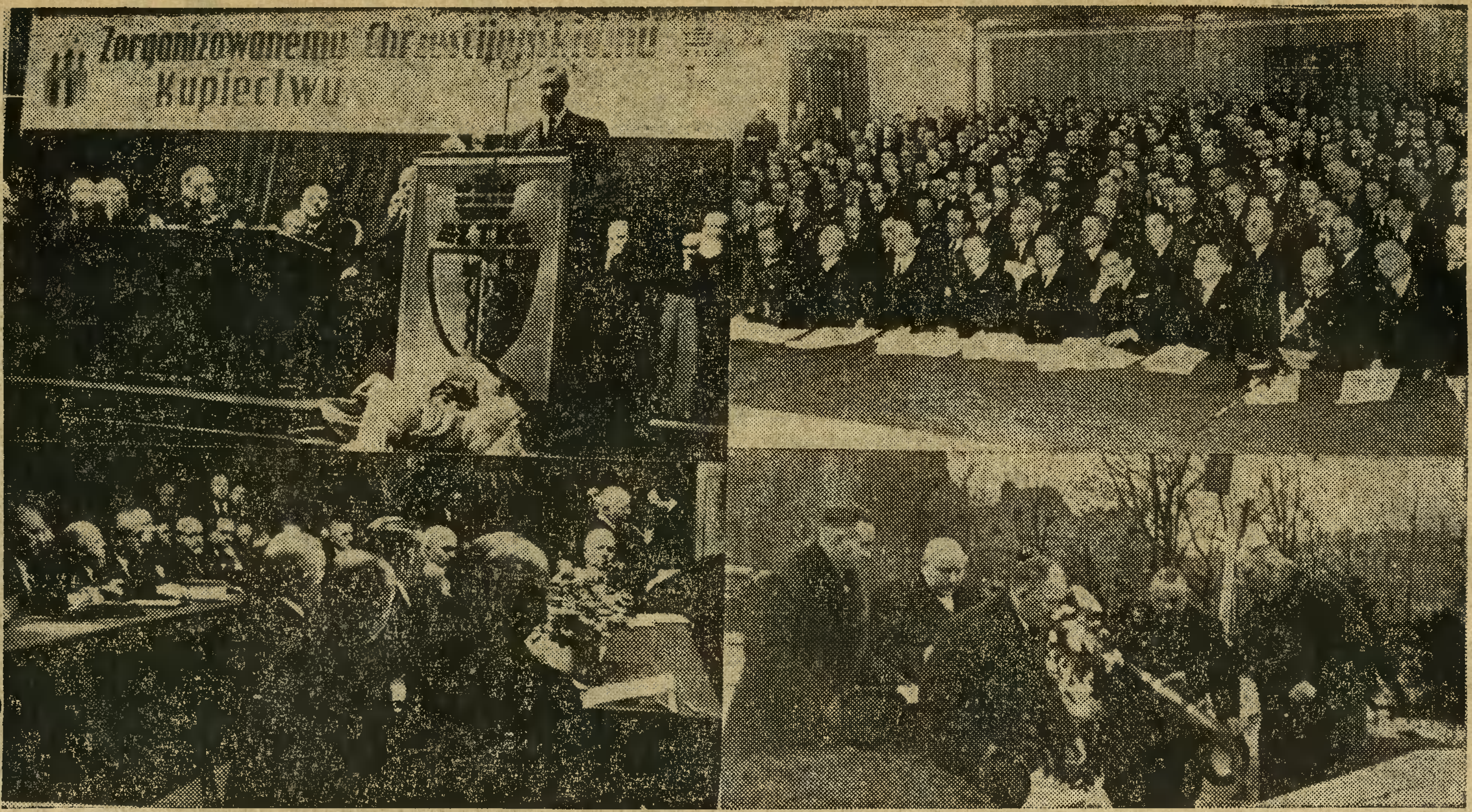
Grudziądz. W sali „Tivoli" odbyło się w tych dniach zebranie starszych cechów grudziądzkich, na którym m. in. dokonano wyboru po dwóch biegłych z każdego cechu, którzy przez Izbę Rzemieślniczą zostaną przedstawieni Urzędowi Skarbowemu dla wyjaśnienia spraw związanych z rzemiosłem.

Wybrano nast. kandydatów: **Wcinowskiego i Zabłockiego** (cech krawiecki męski), **Rogulskiego, Czerwińskiego i Barwickiego** (cech szewsko-cholewkarski), **Krajewskiego i Kwaterskiego** (cech damsko-krawiecki), **Lesińskiego i Müllera** (cech malarski), **Przekopowicza i Kutowskiego** (cech dekarski), **Jabłońskiego i Nogowskiego** (cech piekarski, **Pomańskiego i Sławińskiego** (cech fotografów), **Poplewskiego i Błażewskiego** (cech fryzjerski), **Tarbrzykowskiego i Fiałkowskiego** (cech siodlarsko-tapicerski), **Pokorę i Preussa** (cech rzeźnicko-wędliniarski), **Dominika i Gwizdalskiego** (cech kowalsko-kołodziejski), **Zawadzkiego** (cech stolarski), **Jasińskiego i Nalaskowskiego** (cech zagarmistrzowski), **Łagodę i Jagodzkiego** (cech zduński) **Bendiga, Wacławskiego i Jurkiewicza** (cech ślusarsko-blacharski), **Jarzyńskiego i Boruckiego** (cech brukarski), **Peikerta i Ornasa** (cech murarsko-ciesielski), oraz **Kwiatkowskiego** (cech szklarski). Po przedyskutowaniu szeregu innych spraw związanych z rzemiosłem, prezes p. **Nogowski** solwował zebranie.

Fotomontaż z Kongresu Kupiectwa Pomorskiego w Bydgoszczy.



Wicepremier Kwiatkowski w towarzystwie ks. kanonika Schulza opuszcza kościół Klarysek.



Z góry od lewej strony: wicepremier Kwiatkowski przemawia w Teatrze Miejskim. Zprawej: na parterze Teatru Miejskiego w pierwszych rzędach siedzą wysocy dostojnicy państwowi. Z dołu od lewej na pierwszym planie prezydium zjazdu, na drugim zarząd główny Zw. Tow. Kupieckich na scenie teatru. Z prawej: złożenie wieńca na grobie Nieznanego Powstańca Wlkp.

Należało z innego końca zacząć.

Wiadomo: niespodziane ustąpienie płk. Koca ze stanowiska szefa Ozonu, podziałało jak bomba. Zwolennicy i przeciwnicy byli oszołomieni. Pierwsi błądzą w ciemnościach domysłów co do znaczenia tego faktu, a drudzy stwierdzają z zadowoleniem, że nagła choroba płk. Koca wynikła z jego niepowodzeń.

Ozonowcy, zwłaszcza u góry, głoszą, że nic się nie zmieniło i nie zmieni, — opozycja stara się dociec, co będzie, gdy nowy szef Ozonu rozpatrzy się w położeniu i do roboty się zabierze. Jedni i drudzy mają więc kłopot, dokoła którego toczy się obszerna, ale dość jałowa dyskusja. Rozumiejąc, że nic z niej nie wyjdzie, pomijamy ją milczeniem. Na uwagę jednak zasługują wywody, które w krakowskim „Głosie Narodu“ zamieszcza p. A. Homer, więc najciekawszy z nich ustęp przytaczamy.

„Głównym błędem płk. Koca — pisze „Gł. Narodu“ — było zupełne nieorientowanie się w istotnych nastrojach społeczeństwa i w sile istniejących ugrupowań. Był zahipnotyzowany mylną zupełnie diagnozą, jakoby społeczeństwo było całkowicie rozproszkowane i dlatego podatne do całkowicie nowych form organizacyjnych. Lekceważył on zasięg ideologiczny „starych partii“, ograniczając go do ram ich efektywnych członków. Lekceważył lekcję ostatnich wyborów przed uchwaleniem nowej ordynacji, kiedy przecież „sukcesy“ BBWR spowodowane były specyficznymi warunkami, na pewno nie „normalnymi“: to też i po BBWR nie tyle pozostała „próżnia“, ile wróciło dawne współzawodnictwo stronnictw. Jeśli zaś mamy do czynienia z groźniejszym niż kiedykolwiek niebezpieczeństwem „fołksfrontu“, powodującym wtórne niebezpieczeństwo „skoku w ciemność“, to jest to naturalnym skutkiem osłabienia przez ucisk administracyjny dawnych partii ładu. **Więc nie przez nową z nimi walkę, lecz przez porozumienie z nimi, przez próby współdziałania z nimi, przez wzmacnianie ich w imię interesów obrony państwa należało realizować „deklarację OZN“.** Skoro wspólnym wrogiem narodu jest „fołksfront“, więc jasnym było, gdzie należało szukać sprzymierzeńców, a gdzie wrogów. Drugiego niebezpieczeństwa, „totalizmu“ bynajmniej nie lekceważymy. Powstało ono jednak głównie dzięki współdziałaniu OZN w jego początkowej fazie ze skrajnymi nacjonalistycznymi grupami młodzieżowymi, oraz dzięki wybitnie „totalistycznej“ marce, jaką w oczach większości społeczeństwa mają filary dotychczasowego monopolu wiadomej grupy do rządzenia państwem. Przesuwanie się OZN po tym ku „lewicy“ tego niebezpieczeństwa nie zmniejsza“.

Zgoda. Co się źle zaczęło, musiało się źle skończyć — dotyczy to pierwszego etapu działalności Ozonu. Czy będzie drugi i jaki, zobaczymy.

—o—

Zjazd Przedstawicieli Miast Pomorskich.

Grudziądz, 17. 1. (Tel. wł.). **W dzisiejszy poniedziałek,** o godz. 12 w sali posiedzeń rady miejskiej w Grudziądzu rozpoczęły się obrady zjazdu Przedstawicieli Miast Pomorskich pod przewodnictwem prezesa p. prezydenta Włodka. Szczegółowe sprawozdanie przyniesiemy w jednym z następnych numerów.

Człowiek i system.

„Reprezentacja“ za pieniądze nędzarzy.

Rzeczywistość w zwierciadle procesu przeciw staroście Robakiewiczowi.

Stanisławów, 15. 1. Sprawa starosty nadworniańskiego Robakiewicza, który przed sądem okręgowym w Stanisławowie odpowiadał za nadużycia (poprzednio już był skazany za nadużycia na stanowisku starosty w Grodnie!) obfitowała w cały szereg charakterystycznych momentów. I właśnie nie wyrok na Robakiewicza, ale **te szczegóły obrazujące ogólną atmosferę w okresie rządów sanacji najbardziej zasługują na uwagę.**

Reprezentacja i bankiety.

W swojej obronie Robakiewicz kładł nacisk na to, że sprzeniewierzone pieniądze potrzebne mu były na pokrycie długów, w które popadł wskutek nadmiernych **wydatków na reprezentację i przyjmowanie dygnitarzy.**

— Jakie to były wydatki reprezentacyjne, o których pan mówił? — pytał sędzia — Bo samochód zapewne miał pan do dyspozycji?

Osk.: — Nawet na auto nie miałem. Proszę łaskawie zważyć, że **dom mój w Krzemieńcu, gdzie nie było porządnego hotelu ani restauracji, był domem zajezdnym, hotelem i restauracją dla rozmaitych dygnitarzy, posłów, senatorów, działaczy społecznych, wycieczek dziennikarskich, a także ambasadorów państw obcych.** W czasie mego urzędowania w Krzemieńcu było na Wołyniu aż siedmiu wojewodów. Każdy zaszczycał mnie nie tylko sam, ale nawet ze swą rodziną. Do przyjmowania dygnitarzy tych zmuszało mnie moje stanowisko starosty.

Kiedy przyjeżdżał nowy wojewoda, musiałem urządzać wytworne przyjęcia z napojami. Na przyjęcia te musiałem zapraszać przedstawicieli miejscowego społeczeństwa, ponieważ podróże wojewodów miały na celu bezpośrednie zetknięcie się z ludnością. Poza tym gościli w mym domu liczni ministrowie, jak Ratajski, Smólski, Jaroszyński, Moraczewski, Dobrucki i obecny minister Poniatowski.

„Wojewoda — to wielka rzecz“.

Jeden z wojewodów powiedział mi raz, że przyjęcia powinny być właśnie wytworne, bo **„wojewoda — to wielka rzecz“.**

Nie chciałem robić kariery, ani nie chciałem się nikomu przypodobać. Na dowód tego przytoczę fakt, o po zamachu majowym **proponowano mi objęcie stanowiska wojewody w Tarnopolu, a następnie w Stanisławowie,** ale odmówiłem, nie mając przygotowania prawniczego do takich stanowisk. Kiedy zaproponowano mi stanowisko wicewojewody w Białymstoku — również odmówiłem.

Przewod.: — Czy pańscy przełożeni kazali panu urządzać tak wytworne przyjęcia?

Osk.: — Nie było to rozporządzenie, ale życzenie. **Życzeniom tym musiałem zadość uczynić, aby nie wylecieć z posady.**

Rozjazdy z Ordonką.

Sensacją są zeznania Józefa Presslera, szofera Wydziału Powiatowego w Nadwórnej. Świadek podaje, że **często jeździł ze starostą i innymi osobami, cywilnymi i wojskowymi, nie tylko na teren powiatu, ale także zagranicę.**

Pewnego razu Robakiewicz kazał się zawieźć do Czerniowiec. Po drodze wstąpił do Kosowa, skąd starosta zabrał **Hankę Ordonównę i dyrektora Osterwę,** po czym razem pojechali do Czerniowiec. W Czerniowcach Robakiewicz pożegnał się i pojechał pociągiem, natomiast Ordonówna i Osterwa wrócili ze świadkiem do Polski. Świadek objeżdżał z nimi przez kilka dni rozmaite wsie i miasteczka położone na Huculszczyźnie, które chcieli zwiedzić. Naturalnie **koszty podróży poniósł wydział powiatowy.**

Starosta — przemytnikiem.

Z polecenia starosty urządził szofer w samochodzie **skrytkę, w której przewożono rozmaite rzeczy nabywane w Rumunii i Czechosłowacji,** aby nie płacić cła. Robakiewicz przemycał w ten sposób w dużych ilościach kawior, wina, śliwowicę i koniaki. Poza tym żona Robakiewicza zakupowała w Czerniowcach jedwabie, pończochy i rozmaite stroje damskie, natomiast **z Polski Robakiewicz przemycał do Czerniowiec likiery Baczewskiego,** dla restauracji „Lukullus“. — Na granicy Robakiewicz pokazywał strażnikom do oclenia drobne ilości winogron i wędlin.

Reprezentacja na koszt nędzarzy.

Prokurator w swoim przemówieniu podkreślił, że moralność publiczna w żadnym wypadku nie może dopuścić do tego, aby **pieniądze przeznaczone dla powodzian, ludzi bez dachu nad głową, czy też głodujących nędzarzy szły na... reprezentację!** Oskarżony nie miał prawa używać tych pieniędzy na takie cele! I żaden starosta w Polsce nie ma do tego prawa.

Jeśli uczynił to Robakiewicz, to fakt ten świadczy o poziomie jego moralności.

Prokurator podkreśla, że podsądny w popełnianiu swych zbrodniczych czynów miał **wielką pomoc moralną w swych wysokich odznaczeniach, których należycie nie ocenił.** Przeciwnie, nadużywał ich, albowiem zamiast świecić przykładem swym podwładnym i obywatelom — demoralizował ich. To wszystko dowodzi właśnie jego nader **niskiej moralności i braku poczucia honoru.** (I mimo to przez tyle lat był starostą i kandydatem na wojewodę! — Red.)

Obrona... przy drzwiach zamkniętych

Obrońca osk. Robakiewicza, adw. dr Henryk Seidler, **przewódca stanisławowskiego BBWR** w dłuższym przemówieniu rozprawiał się z treścią aktu oskarżenia i podkreślił **altruistyczne motywy nadużyć Robakiewicza (!).** Apelował do trybunału, aby starosta polski nie wyszedł z sali sądowej ze stygmatem, iż pomagał O. U. N-owcowi w uchylaniu się przed wyrokiem sądu.

Większą część swego przemówienia adw. Seidler wygłosił przy... drzwiach zamkniętych. (Znowu się więc powtórzyła historia z zamkniętymi drzwiami — jak w Kartuzach! — Red.)

*

Rozprawa przeciw Robakiewiczowi, choć oficjalnie zakończyła się wyrokiem skazującym tylko Robakiewicza, była w całości **głośnym oskarżeniem systemu, który oby nigdy nie wrócił!** To jest najistotniejszy wniosek z tej sprawy.

Niebezpieczny bandyta Maruszeczko ujęty w Białej Śląskiej.

Kraków, 18. 1. (PAT) W Białej Śląskiej aresztowany został poszukiwany przez policję na terenie kilku województw bandyta Nikifor Maruszeczko. Aresztowanie nastąpiło wśród następujących okoliczności: Patrolujący na placu Wolności posterunkowy policji państwowej Wiesław Miciński zauważył podejrzanego osobnika, podobnego do poszukiwanego Maruszeczki, który będąc w stanie nietrzeźwym, zaczepiał na ulicy przechodniów. Policjant przybliżył się do podejrzanego, chcąc go wylegitymować. Wówczas podejrzany cofnął się pod ścianę, **szybko dobył rewolweru i strzelił kilkakrotnie w kierunku policjanta Micińskiego,** zadając mu dwie powierzchowne rany. Posterunkowy Miciński, nie tracąc orientacji, skorzystał z momentu, gdy osobnik usiłował zmienić magazyn w rewolwerze, **rzucił się na niego i przy pomocy nadbiegłego posterunkowego p. p. Góry zdołał powalić bandytę i zakuć w kajdanki.** Przy aresztowaniu bandyty pomocne były również trzy osoby cywilne.

W toku pierwszych dochodzeń stwierdzono, że aresztowanym rzeczywiście jest Nikifor Maruszeczko, który **po wymknięciu się z urządzonej na niego obławy na terenie woj. kieleckiego** przedostał się na teren woj. śląskiego, ukrywając się m. in. w Dziedzicach i Bielsku.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 17 stycznia 1938 r.

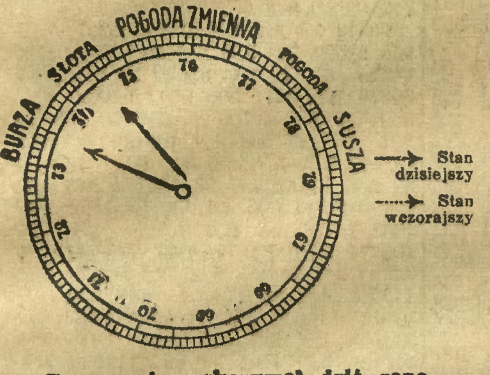
KALENDARZYK

Dziś: Antoniego op.
Jutro: Stolicy św. Piotra w Rz.
Wschód słońca o godzinie 8.02.
Zachód słońca o godzinie 16.19.

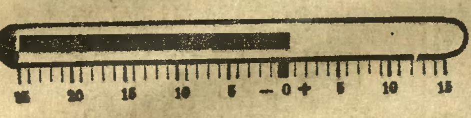
Stan pogody.

Pochmurno i drobne opady.

Rozległy obszar niskiego ciśnienia, którego ośrodki zalegają: jeden morze norweskie, drugi Anglię, powoduje, że do Europy zachodniej i środkowej napływają z zachodu coraz to świeższe masy powietrza polarno-morskiego. Obecnie już w całej niemal Polsce ciśnienie wzrasta. Zwyżka ta jednak potrwa niedługo, gdyż z zachodu zbliża się nowa fala powietrza oceanicznego, które ogarnęło już Francję. Wczoraj w całym kraju było pochmurno. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła od 5 st. w dzielnicach zachodnich do —1 st. na wschodzie kraju. Dziś rano w Bydgoszczy dżdżysto. Przewidywany przebieg pogody: Pogoda na ogół chmurna z drobnymi opadami, zwłaszcza w dzielnicach wschodnich. Temperatura bez większych zmian. Wiatry zachodnie.



Termometr wskazywał dziś rano



DYŻURY NOCNE APTEK od 17—23 stycznia:

1) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska, telefon 3204.
2) Apteka Staromiejska, ul. Długa, telefon 3209.
3) Apteka przy Bielawach, ulica Gdańska, telefon 1467.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

— **Muzeum Miejskie przy Rynku Marsz. Piłsudskiego** otwarte codziennie od godz. 9—16, w niedzielę i święta od 11—14. Obecnie w Muzeum wystawa doroczna „Salonu Bydgoskiego".

— **Muzeum Miejskie — Wystawa Darów na Bielawkach, ul. Pierackiego 8,** otwarte w niedzielę i w środę od godz. 10—14.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w poniedziałek **„ORMIANIN Z BEYRUTU"**, dowcipna komedia A. Grzymały-Siedleckiego w świetnej grze zespołu.

We wtorek, środę i czwartek **„POLSKIE WESELE"**, operetka J. Beera.

W piątek **„JADZIA WDOWĄ"** R. Ruszkowskiego.

W pełnych próbach najnowsza operetka Pawła Abrahama p. t. **„ROXY I JEJ DRUŻYNA"** czyli **„MECZ O SERCE"**. Przygotowania już od dłuższego czasu są w pełnym toku pod reżyserią M. Domosławskiego i kap. Sillicha. Premierę oczekują melomani z wielką niecierpliwością.

— **Niewidomy prosi** za pośrednictwem „Dziennika Bydgoskiego" o łaskawe sprezentowanie mu używanego radio-odbiornika lub detektora.

— **Znaleziono** na ulicy Warmińskiego klucze od bezpiecznika skujderkowego. Odebrać można w redakcji.

— **Urząd pocztowy Warszawa I.** — dział filatelistyczny — stempluje karnety świąteczne okolicznościowymi datownikami 10 urzędów pocztowych w czasie od 16. I. do 25. I. br. PP. filateliści pragnący uzyskać odciski datowników mogą przesyłać karnety z nalepionymi na nich znaczkami pocztowymi ogólnej wartości 2,50 zł. w listach opłaconych taryfową opłatą bezpośrednio do Up. Warszawa I. Ponadto należy dołączyć opłatę (w znaczkach) za list polecony, którym zostanie zwrócony karnet.

— **Przypominamy**, że tylko do 31 stycznia Państwowa Szkoła Teletechniczna w Warszawie przyjmuje podania kandydatów na dwuletni bezpłatny kurs nauki, rozpoczynający się w lutym. Wymagany cenzus 6 klas i uregulowany stosunek do służby wojskowej. Nauka w szkole bezpłatna. Informacyj udziela sekretariat szkoły Warszawa, Nowogrodzka 45. Absolwenci szkoły przyjmowani są w charakterze teletechników do Państwowego Przedsiębiorstwa Polska Poczta, Telegraf i Telefon.

Pokłosie niedzielne

Bydgoszcz od czasu do czasu przeżywa „wielki dzień". Wielki przede wszystkim dlatego, że związane z nim są wielkie nadzieje na przyszłość. Potem z wielkiej chmury spada mały deszcz, wspomnienia wielkiego dnia rozpływają się w całym szeregu dni małych i w rezultacie okazuje się, że nie było znowu tak bardzo z czego się cieszyć.

„Wielki dzień Bydgoszczy" polega na tym, że na głównych ulicach co kilkadziesiąt kroków stają maszty z chorągwiami, a jeszcze gęściej stają — policjanci. Im więcej policjantów, tym większy dzień Bydgoszcz przeżywa i tym większy dygnitarz zaszczyca je swoją obecnością. Poza tym w taki „wielki dzień" ulice reprezentacyjne doprowadzone są do wzorowej czystości. Że ulice boczne toną w tym samym czasie w błocie i w topniejącym śniegu — nie jest ważne. W błocie się jakoś nikt nie utopił. Zresztą poco się kryć gdzieś w bocznych ulicach, kiedy powinno się w takim wielkim dniu manifestować swoją radość na Gdańskiej i — zwiększając swoją osobą ruch uliczny — przydawać wielkomiejskiego blasku rodzinnemu miastu.

Wczorajszy wielki dzień Bydgoszczy tym się różnił od innych wielkich dni, że pito już w biały dzień, nie czekając sprzyjającej tego rodzaju poczynaniom pory wieczornej. Stąd wynikały pewne urozmaicenia w ruchu ulicznym, a także zwiększony gwar w kawiarniach i ożywienie nastrojów. Wiadomość, jakoby Bydgoszczy wskutek nadmiernego spożycia alkoholu w tę ostatnią niedzielę groziła klęska suszy, należy uznać za złośliwą plotkę, rozsiewaną przez konkurencję. Bydgoszcz jest miastem wódką i koniakiem płynącym i jeszcze dziś mogłaby napoić dwa Torunie...

*

Kongres kupiectwa przykrył swoją ważnością wszystkie inne wydarzenia niedzieli. Za to z soboty pozostały bardzo miłe wspomnienia najważniejszej jak dotąd imprezy bydgoskiego karnawału — wieczoru tanecznego Białego Krzyża. Nazywało się to skromnie wieczorkiem tanecznym, ale było naprawdę balem. Balem, jakich rzadko się jeszcze trafia w dzisiejszych rozdancingowanych czasach. Piękne panie w pięknych toaletach, wytworni panowie — a jakże! — zabawa żywa, tańce do białego rana, spory dochód na oświatę żołnierza, w ogóle co tu dużo mówić — Białemu Krzyżowi udał się jeszcze jeden dzień, a właściwie noc, w zupełności. Z orkiestrami cywilnymi, grającymi niezmordowanie do tańca, konkurował z powodzeniem świetny zespół jazzowy orkiestry „murowanego" pułku piechoty, postawiony na wysokim poziomie przez kpt. Kuczerę. Zresztą, co tu dużo mówić — kto nie był, niech żałuje!

(hak)

Do wszystkich polskich organizacyj i obywatelstwa

miasta Bydgoszczy.

W czwartek, dnia 20 stycznia br. przypada 18-ta rocznica wkroczenia Wojsk Polskich do Bydgoszczy. Dzień 20 stycznia jest dla Bydgoszczy wielkim dniem radości i takim powinien zostać zawsze.

Ażeby uczcić należnie tę rocznicę historyczną dla naszego miasta, Związek Weteranów Powstań Narodowych urządza uroczysty obchód z następującym programem:

Godz. 10 rano: Uroczysta msza św. w kościele farnym.
Godz. 10,45 rano: Złożenie wieńca na grobie Nieznanego Powstańca Wlkp.
Godz. 11,20 rano: Uroczysta akademia w kinie Kristal.

Niżej-podpisany Zarząd apeluje do wszystkich polskich organizacyj o wysłanie swoich sztandarów na nabożeństwo do Fary i do wzięcia udziału w pochodzie do grobu Nieznanego Powstańca Wielkopolskiego oraz do całego obywatelstwa m. Bydgoszczy o jak najliczniejszy udział w nabożeństwie i akademii.

Uczcijmy wszyscy ten wielki dzień m. Bydgoszczy swoją obecnością. Oddajmy należny hołd pamięci Powstańcom Wlkp. i wszystkim poległym żołnierzom polskim w walkach o oswobodzenie Ojczyzny.

Tymczasowy Zarząd Konferencji Prezesów m. Bydgoszczy

St. Pałaszewski, prezes, **Ign. Budziński** sekr. **Adw. Felcyn, prof. Góralczyk, Wawrzyn Lewandowski, mgr. Rekowski, adw. Sioda, inż. H. Stabrowska, drowa Z. Szubertowa, J. Szyperski, red. St. Strąbski, red. Jan Teska, dr. Wł. Typrowicz.**

O ROZSZERZENIE MOŻLIWOŚCI ODBYCIA PRAKTYKI HANDLOWEJ.

Związek Izb Przemysłowo-Handl. zabiega w Min. Skarbu o zezwolenie pośrednikom handl. posiadającym świadectwa II kategorii na zatrudnianie absolwentów szkół handl. przed uzyskaniem przez nich świadectwa kategorii wyższej. Gdyby Związek Izb takie zezwolenie otrzymał, zwiększyłyby się możliwości uzyskania zajęcia absolwentów szkół handlowych wszystkich rodzajów i stopni.

PIĘKNA MANIFESTACJA KULTURALNA.

Bydgoszcz przygotowuje piękną manifestację kulturalną, która znów zwróci na nasze miasto uwagę całej Polski. Przypadająca w tym roku setna rocznica urodzin Matejki obchodzona będzie we wszystkich ośrodkach kulturalnych, jednak Bydgoszcz potrafiła się wysunąć na pierwsze miejsce.

Po wystawie matejkowskiej w Muzeum Miejskim, nowym aktem hołdu dla pamięci wielkiego artysty będzie uroczysty wieczór, który dla uczczenia **Jana Matejki** organizuje Rada Artystyczno Kulturalna. Jednocześnie uczczona będzie pamięć drugiego wielkiego artysty — Artura Grottgera.

Program wieczoru, który odbędzie się w **czwartek, tj. 20 bm. o godz. 20 w auli gimn. im. Kopernika,** jest przygotowany ze szczególnym pietyzmem, a złożą się nań najwybitniejsi przedstawiciele życia kulturalnego i artystycznego.

OBCHÓD OSWOBODZENIA BYDGOSZCZY.

Dnia 20 stycznia odbędzie się ku uczczeniu 18-tej rocznicy oswobodzenia Bydgoszczy uroczysta **akademia** zorganizowana przez Związek Powstańców Wielkopolskich, Rodzinę Weteranów i Powstańców i Wojaków O. K. VIII. Program uroczystości jest następujący: o godz. 10 Msza św. dziękczynna w kościele farnym, o 10,45 po skończonym nabożeństwie przemarsz do Mogiły Nieznanego Powstańca celem złożenia wieńca, o godz. 11,20 uroczysta akademia w kinie „Kristal" z referatem prof. Góralczyka.

Z WALNEGO ZEBRANIA KOŁA POWST. I. DYW. WLKP.

Dnia 10 bm. odbyło się pod przewodnictwem prez. Delegatury Grodzkiej p. dyr Strzyżewskiego walne zebranie Koła Powstańców I. Dyw. Wielkopolskiej. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności złożyli: prez. St. Karzycki, sekr. Fr. Nijakowski, skarbnik Z. Klejborowski, komendant B. Wiśniewski, za komisję rew. J. Katorski. Jak wynikało ze sprawozdań, koło pracowało dobrze. Po wysłuchaniu sprawozdań i udzieleniu zarządowi absolutorium wybrano dotychczasowy zarząd „en bloc" przez aklamację. Przedstawia się on następująco: prez. St. Karzycki, wicepr. J. Obremski, sekr. Fr. Nijakowski, skarb. Klejborowski, komend. B. Wiśniewski. Jako członków zarządu wybrano: pp. Flicińskiego i Jaskulskiego. Do komisji rewizyjnej weszli Jasiński i A. Nowak. Delegatem do zarządu Okręgowego i do „Rodziny Weteranów" został wybrany prez. St. Karzycki.

„JASEŁKA POLSKIE" W PRĄDACH.

W Prądach w sali p. Smankowskiej odbyła się „gwiazdka" dla dzieci szkolnych. Obchód rozpoczęto przedstawieniem „Jasełek polskich". Dziatwa pod kierownictwem p. Bobrowskiego wywiązała się z swego zadania ku zadowoleniu publiczności. Zwłaszcza kolęda pt. „Nad naszą krainą" odśpiewana przez dzieci przed stajenką w strojach ludowych wszystkim podobała się bardzo. Po przedstawieniu zjawił się gwiazdor, obdarowując 96 dzieci łakociami, a nadto 40 dzieci odzieżą i bielizną zimową.

Z WALNEGO ZEBRANIA SYBIRAKÓW.

W obecności przybyłego z Warszawy prezesa i komendanta głównego zarządu Związku Sybiraków i Koła żołn. b. 5-tej dywizji sybiryjskiej p. płk. ss. Jana Skorobotratego-Jakubowskiego oraz licznie zebranych członków Związku tak miejscowych jak i przybyłych z powiatów okręgu pomorskiego, odbyło się dnia 9-tego stycznia 1938 r. w sali „Pod Lwem" walne zebranie, na którym dokonano wyboru nowego Okręg. Związku. Zarząd stanowią: Wł. Młodecki — prezes, major s. s. A. Szymański — wiceprezes, T. Kasra — sekretarz, St. Bohdanowicz — zast. sekr., mjr. M. Strzyżowski — skarb., J. Budziak, St. Nehrebecki i Eug. Morozowicz — jako członkowie zarządu, R. Biel, A. Kotyło i St. Krassowski jako zast. czł. zarz. Do komendy okręg. Koła żołn. b. 5-ej dyw. syb. weszli: mjr. ss. A. Szymański — komend., mjr. ss. M. Strzyżowski — zast. komend., T. Kasra — sekr. komend. Okręg. komisję rewizyjną stanowią M. Angieski, L. Frank i J. Wilk. Poza tym omawiano sprawy organizacyjne, zbieranie materiałów historycznych b. 5-tej dyw. syberyjskiej, opieka nad grobami zmarłych kolegów na terenie okr. pom. itp. Zebranie zakończono wspólną fotografią i opłatkiem żołnierskim.

ZJAZD ZW. MASZYNISTÓW KOLEJOWYCH.

W dniu wczorajszym odbył się walny zjazd okręgu pomorskiego Związku Zawodowego Maszynistów Kolejowych w Polsce. Z powodu nawału materiału redakcyjnego sprawozdanie podamy później.

DWA ZAMACHY SAMOBÓJCZE.

Wczorajszej niedzieli targnęła się na życie 20-letnia fryzjerka Maria B., zam. przy ul. Warszawskiej. Desperatka w celu samobójczym zażyła trucizny. Znaleziono ją nieprzytomną, leżącą na ulicy. Przechodnie zajęli się desperatką i zawezwali karetkę Pogotowia Ratunkowego, która przewiozła fryzjerkę do Lecznicy Miejskiej. Życiu jej niebezpieczeństwo nie zagraża.

Dzisiejszej nocy usiłował popełnić samobójstwo 20-letni posłaniec Jan P., zam. na Okolu. Napił on się kwasu siarczanego. Wobec tego, że wcześnie zauważono zamach samobójczy, po przewiezieniu go do szpitala udało się desperata uratować.

Przytomność umysłu — godna nagrody.

W dniu 27. 12. 37. o godz. 9 m. 48 autobus miejski na ulicy Gdańskiej dojechał do toru kolejowego. **Bariery były niezamknięte.** Gdy autobus był o kilka metrów od szyn, nadleciał pociąg pospieszny.

Kierownik autobusu **dzięki niesłychanej przytomności umysłu, zdołał zahamować autobus** o 2 metry przed torem. Pasażerowie autobusu cudem ocaleli. Świadkiem całego „wypadku" byli: pp. kapitanowa Malakowska, rotmistrz Krachelski i p. Franciszek Nowicki (prezes stow. kupców podr.).

Kierowca autobusu nazywa się Józef Klajbor (ul. Krasińskiego 5, m. 2). **Należałoby się chyba wynagrodzić go i odznaczyć.**

Naoczny świadek.

WALNE ZEBRANIE SOKOŁA ŻEŃSKIEGO NA JACHCICACH.

W sali p. Orczykowskiego odbyło się roczne walne zebranie Sokoła Żeńskiego w Jachcicach. Zebraniu przewodniczyła prezeska O. W. S. p. **radczyni Teskowa,** sekretarką była p. **prof. Albrychtowa,** a ławnikami pp. **Eisopowa i Dryllowa.** Po omówieniu spraw bieżących, p. przewodnicząca wręczyła dyplom członkini honorowej p. **Eisopowej.** Nowy zarząd wybrano w składzie: p. **Wybrańska** — prezeska, p. **Harmacińska** — wiceprezeska, p. **Gapińska** — sekretarka, p. **Kołodziejska** — zast. sekr., p. **Burchardtowa** — skarbniczka i p. **Zofia Sikorska** — naczelniczka. Po złożeniu życzeń nowemu zarządowi zakończono zebranie odśpiewaniem „Ospały i gnuśny...".

ZNALEZIONO ZWŁOKI NOWORODKA.

W ogrodzie przy ul. Łokietka 32 znaleziono zwłoki noworodka płci męskiej. Za wyrodną matką wszczęto poszukiwania.

— **Anglo Polish Society** zawiadamia, że w lokalu towarzystwa przy ul. Gdańskiej nr 30 I piętro (róg ul. Krasińskiego) odbywają się w każdy wtorek o godz. 20-tej zebrania towarzyskie z wykładami w języku angielskim. Towarzystwo posiada bogato wyposażoną bibliotekę.

— **Walne zebranie placówki I. „Macierz" Związku Powstańców i Wojaków OK VIII.** odbyło się dnia 8 bm. w lokalu p. Sikorskiego, ul. Grunwaldzka 1. Do prezydium powołano pp. Mikulskiego — wiceprezesa zarządu powiatowego, Głowackiego, Ganswinda i Żyłkowskiego. Po sprawozdaniu poszczególnych członków zarządu przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybór zarządu odbył się jednogłośnie przez aklamację. Do zarządu weszli ponownie: prezes Chmielewski Alojzy, sekretarz Głowacki Franciszek, wiceprezes Kaźmierczak Jakób, zastępca sekretarza Wajer Jan, skarbnik Łybek Władysław, referent oświat. Hęciak Józef, referent organizacyjny Kalejta Piotr. Komisję rewizyjną stanowią pp.: Kaźmierczak, Landyszkowski i Pankanin. Przedstawiciele wszystkich placówek Związku Powst. i Wojaków na terenie miasta Bydgoszczy składali nowowybranemu zarządowi życzenia dalszej owocnej pracy. Po odśpiewaniu pieśni „Boże coś Polskę", prezes solwował zebranie hasłem „Wolność".

Premiery kinowe.

„NIEMY BOHATER"
(Kino „Apollo")

Na filmy, w których główne role grają zwierzęta, powinno się przede wszystkim posyłać całą młodzież, aby się je nauczyła kochać. „Niemym bohaterem" jest pies owczarski Treve, którego inteligencja, przywiązanie do młodego pana oraz obowiązkowość wprawiają w podziw wszystkich widzów. Całość składająca się z ślicznych plenerów, dobrej gry aktorskiej N. Beery jnr, Barbary Read, fenomenalnego psa oraz świetnie wytresowanej papugi warta jest zobaczenia.

„Zamaskowany jeździec" jest obrazem wyjętym z życia ranczerów amerykańskich, którzy na każdym kroku walczyć muszą z przestępcami. Ken Meynard występuje w roli agenta i tajnego obrońcy interesów ranczerów. Bohaterskie wyczyny Meynarda oraz jego konia wywołują żywy odruch na widowni. Oba filmy cieszą się świetnym powodzeniem.

Tabela loterii

9-ty dzień ciągnienia 4 klasy 40 Loterii Państw.

II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 154925

10.000 zł.: 121778 129440

5.000 zł.: 59411 189802

2.000 zł.: 3127 26311 40140 52817 52914 57673 75410 129712 153115 155459 159442 169075 180756

1.000 zł.: 10948 26509 26921 27755 38557 38761 46108 52794 54101 64717 75225 87739 89103 114648 123798 131073 132116 134923 145981 149777 153620 153919 157772 158225 166925 178850 185699 188813 193628

Wygrane po 200 zł.

223 86 429 61 755 836 951 1011
187 399 410 824 48 2016 132 311 61
493 598 016 75 930 65 3177 90 235
427 678 739 847 4253 410 31 35 53
41 60 967 90 5017 21 305 426 78 522
642 895 941 12 88 58 6022 341 473
569 789 7047 101 64 265 68 316 36
438 640 89 906 34 8373 622 710 938
9098 141 319 457 66 94 660 767 818
10042 169 248 51 527 789 847 960
81 11038 63 89 128 54 97 369 551
54 622 40 85 89 819 976 12109 41
232 852 65 946 13022 35 223 35 829
85 906 25 14160 72 81 341 425 501
65 964 15211 22 328 436 529 54 666
16074 168 84 98 407 594 806 49 971
17158 84 532 55 57 717 18136 69 77
202 93 364 524 98 932 19120 28 58
242 398 412 521 849 20374 728 67
21169 357 583 765 917 35 86 90 22098
182 283 98 455 595 738 926 23106
646 876 927 24053 99 509 66 67 621
55 736 851 930 25180 258 328 411
562 98 632 894 925 46 26429 556
61 619 36 64 836 27230 32 477 607
35 702 883 28074 89 164 89 226 565
632 50 98 915 82 29098 119 79 261
315 571 95 641 738 836 30094 183
323 53 430 528 971 31034 428 552
81 44 32033 88 147 241 78 455 508
17 610 73 88 826 33175 398 436 598
680 898 920 34082 255 397 651 81
763 35136 276 96 529 37 95 620
36262 421 24 55 526 38 624 45 64
818 938 37064 98 185 227 52 417
671 84 87 816 18 946 52
561 642 39068 120 322 27 542 66 74
40 66 75 40 256 327 83 456 69 93
627 766 824 94 938 47 59 51384 520
45 776 924 83 42025 209 43 452 569
619 55 870 984 43011 295 300 445 65
625 92 764 74 920 33 44017 48 201 486
689 981 45058 382 488 95 518 602
46008 67 85 326 43 525 56 931 59
47142 223 39 40 544 655 729 922
48149 280 93 423 63 86 98 49173 75
822 24 61 908 49167 71 323 80 559
639 753 984 99 50054 264 96 410 25
574 777 42 78 814 934 51138 443 579
898 985 52040 240 434 48 624 707
825 915 53007 198 642 816 28 89
54023 80 251 81 300 33 576 607 825
38 74 89 955 55114 293 311 17 58
489 92 601 753 68 893 56031 32 329
497 501 35 45 98 770 57108 227 557
705 818 982 89 96 58037 154 328 435
45 63 749 67 908 59071 267 365 430
633 763 905 60260 377 492 580 85 694
713 30 61032 281 353 57 508 77 636
65 703 804 9 10 97 6205 77 105 268
82 553 641 939 50 63306 39 586 683
92 741 891 95 64025 64 86 413 20
508 762 75 86 849 939 84 65003 50
132 33 265 70 71 303 48 62 657 93
929 62 66227 78 391 528 70 6865
67090 238 369 455 544 59 691 708
936 68071 184 252 63 82 338 75 90
401 589 91 738 79 80 819 69281 301
423 578 82 788 93 807 70002 265 545
77 762 953 71064 65 75 83 127 399
447 65 510 32 730 943 92007 48 71
187 334 97 687 752 86 875 949 73167
312 42 487 545 646 73 785 800 23
983 74039 132 355 676 777 79 877 80
953 75074 272 9 622 989
76038 52 44 148 41 66 209 2 374
92 95 474 614 730 934 77071 104 8
244 54 83 757 59 70 78198 271 559
611 738 53 951 81 79069 181 205
414 560 84 685 875 77 916 80294
304 542 54 758 830 900 26 32 77
81071 110 228 75 543 85 640 51
849 65 66 83 929 82403 33 552 606
700 857 947 83060 94 120 47 67
399 470 541 804 81 91 911 17
84302 31 69 646 945 85093 175 474
533 69 639 790 893 86184 250 61
62 83 609 839 68 87024 34 93144
82 268 71 353 685 88243 345 77
499 500 633 928 89051 175 228 374
462 644 52 745 807 24 901 82.
90182 223 396 414 507 11 54 638
805 14 923 38 39 91016 212 24 45
400 4 14 65 505 645 707 92372 505
74 684 93037 62 132 64 276 370
641 45 736 879 925 37 54 79 87
94012 232 446 750 873 91 922
95308 82 460 593 606 46 848 96304
34 52 444 542 62 632 999 97043
550 779 865 938 62 98000 25 59
202 316 444 94 594 796 981 99077
99 565 650 739 991.
100179 217 66 79 323 402 5 38 58
503 737 805 101093 113 16 63 71
276 358 83 614 76 737 65 972 78
102014 241 371 683 864 103119 39
376 449 633 720 32 36 817 926 104021
34 73 90 160 42 54 599 773 105278
496 564 618 59 726 913 64 106189 215
595 862 905 107023 151 84 212 88
632 919 31 108189 278 80 81 389 442
500 698 760 879 964 93 109124 31 99
250 380 609 788 815 88 93 914 21 89
110089 284 360 474 508 10 18 44 688
89 79 11102 69 113 227 448 550 52
736 851 913 72 112028 100 41 209 40
392 556 675 92 96 716 113045 107
354 637 98 99 862
114111 29 393 401 63 9 824 76 83
903 115295 302 21 413 79 651 96 703
824 946 56 65 79 116030 371 422 529
612 42 917 70 117037 56 98 130 3
308 93 575 746 93 704 51 82 891
118088 703 28 34 816 970 119048 64
140 513 27 604 806 961 9
120338 597 829 986 121136 42 50
4 225 51 347 588 616 841 978 122144
53 435 47 564 635 851 70 956 123042
3 189 456 522 56 124021 49 82 301
76 426 726 811 20 43 964 125066 138
731 79 126317 47 419 38 56 633 815
995 127008 86 91 127 59 99 229 393
458 545 82 983 128005 6 62 192 203
98 308 453 787 864 129084 103 256
303 86 95 735 825 915 130022 8 253
593 131037 195 252 403 566 75 600
87 9 132219 308 400 64 86 648 76
133099 238 504 94 740 883 134015
56 225 57 353 434 763 135046 88
209 435 543 67 701 50 906 136178 88
301 412 637 739 69 876 919 56 137262
494 632 42 9 706 896 138105 534 82
628 38 772 139058 166 91 214 394
416 525 90 629 38 48 79 725 856 68
91 975
140040 1 211 517 655 79 98 790 801
141162 334 479 615 142044 340 471
81 532 654 797 955 143042 236 525
41 77 723 87 868 81 144423 32 501
16 94 652 910 24 145144 314 46 79
435 87 668 773 829 904 20 39 146199
366 563 8 780 147262 440 56 739 937
148052 289 797 963 149571 94 615
701 59 72 828 52 86 150208 18 406
533 9 151066 74 227 312 65 88 650
720 34 66 913
152204 6 581 704 30 917 153053 289 462
712 7 47 818 78 154015 63 296 319 56 63
595 964 155160 219 44 338 511 679 843 930
9 156022 82 298 499 574 610 756 816 157427
549 700 37 158154 240 467 86 950 159108
392 576 83 643 718 814 39 46 160091 106
360 595 640 88 702 161292 654 77 809 927
9 162146 377 531 798 163004 89 175 355 70
490 576 625 782 914 55 164032 44 191 338
524 55 909 69 165096 929 166032 256 355
527 717 56 947 167042 69 122 226 405 521
26 643 779 846 168012 54 69 304 38 65 8
523 50 643 96 738 43 821 957 169540 64
749 823 44 908
170210 426 742 859 171028 86 316 641 847
172035 396 450 523 37 69 618 60 867 958
173339 507 623 59 358 174359 450 528 95
635 729 48 175045 172 447 514 65 670 807
176160 239 64 336 83 440 562 633 790
177066 84 200 33 61 373 565 798 820 966
178143 81 200 56 179314 65 411 695 180015
273 323 30 546 729 867 181135 229 76 326
72 492 520 674 865 918 24 85 182095 118
16 552 632 77 183266 315 76 466 507 61 787
864 915 77 184127 65 383 664 791 185083
158 245 57 308 12 49 78 468 72 571 186250
355 82 484 789 187052 342 577 772 893 942
188531 684 189002 3 93 499 515 729 49 841
20 190193 316 69 489 544 95 695 706 191147
97 384 535 49 608 724 835 967 192439 635
752 193012 110 50 226 97 749 50 68 86
194019 106 270 450 543 75 645 50 893 920

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. zł. padła na nr. 43158

15.000 zł.: 8300 79974 80046

10.000 zł.: 149362 170081

5.000 zł.: 100974 136631 138212 143066 150523

2.000 zł.: 2614 48928 46872 45894 45510 42974 79088 79834 88979 95037 129722 135595 138428 175553 188285 194538

1.000 zł.: 450 14141 14059 16181 19644 16099 22013 42238 47286 54786 63180 63589 67004 73418 86086 100723 104825 106238 119108 119405 124382 138488 138881 140732 141521 145007 146886 166325 174695 179734 181110 186688 186949 191008 194975

Wygrane po 200 zł.

434 839 87 1389 63 515 838 2715
2852 3349 3442 86 3663 4005 4190
4511 46 4733 5049 6053 309 28 685
758 891 950 53 7057 485 526 41 667
8083 118 87 363 449 880 9101 9422
9761 9816 24 10175 488 632 746 68
820 11121 227 49 341 521 12052 113
52 338 65 525 91 731 922 13067 222
358 778 800 910 52 14568 643 82 91
777 879 15434 84 849 16200 65 17313
907 18152 563 650 794 920 19233 320
532 664 743 20612 21133 40 22465
815 23053 292 304 528 605 24086 357
547 732 87 25403 65 596 871 26018
69 92 277 332 98 691 27382 577 658
888 976 28016 244 29287 343 588
939 94 30083 495 680 31072 107 59
257 413 671 976 32006 7 263 451 85
903 33768 34106 266 35102 30 387
488 846 902 53 73 94 36026 006 485
602 37019 921 99 38003 247 95 441
683 822 40090 284 916 28 41164 331
85 95 649 76 87 42780 861 43199 254
68 477 670 815 33 906 44123 470 613
955 68 45055 99 277 356 838 46430
7149 47 407 749 48000 48018 53 382
429 592 607 741 996 49088 336 521 9
716 50072 99 251 6181 920 51412 53
838 89 52012 68 138 505 43 671
53295 518 54230 653 875 82 938 5524
56211 610 759 960 57037 281 436
526 77 690 58004 63 227 586 793 912
53 59 328 32 73 90 554 603 60067
74 132 276 774 867 943 61476 695
768 821 36 89 62026 194 387 716 932
45 63070 124 56 448 628 998 64013
396 867 65927 99 66136 382 485 547
636 45 963 67725 889 68052 168 309
98 434 77 570 722 69204 463 726 918
60 70162 80 25 225 71095 355 420
654 733 826 72045 478 653 73034 122
72 440 775 815 916 74165 268 409
914 75089 405 710 77154 707 802
969 329 30 840 964 79177 237 91
413 613 736 840 935
80686 90 81019 22 936 82773
83032 69 205 50 440 729 85025 142
185170 316 697 943 86211 77263 8896
362 712 89396 587 90018 41 205 391
568 731 91034 348 82 443 70 506 17
42 811 969 92092 106 52 98 727
920 93005 242 319 705 962 7 93095
106 528 662 705 9506 720 52 96098
97100 355 696 911 79 98140 200 480
99137 211 314 590 652 802 977
100325 534 46 78 680 752 912
101283 566 695 7 803 59 102067 126
38 80 98 410 33 61 103028 627 85
104030 463 575 90 105080 179 204
46 439 53 60 969 106238 10710 332
257 73 372 568 772 91 108154 361
411 24 595 774 109216 818 110669
804 111005 266 491 575 668 772
112205 452 784 864 113184 9 279
367 421 4 617 812 114181 295 385
405 723 993 115116 36 574 783 832
116168 146 383 604 735 117513 691
898 118015 157 8 206 77 96 952
119107 473 748
120397 804 121074 149 438 68
675 776 910 122804 929 123354 467
819 124040 129 353 90 125040 124
730 84 886 932 126186 334 862
127122 52 222 97 821 71 468 509
67 93 620 704 975 128307 650 760
129015 153 251 383 408 545 688
741 54 130770 822 95 131100 318
411 77 602 132311 5 619 832 990
133253 398 134094 593 640 135603
31 928 136141 63 81 561 713 7 859
137001 6 959 138211 75 776 833
942 139581 994
140064 75 216 680 141109 82 320
501 675 6 861 924 77 142106 73 491
534 817 143532 602 134472 519 135
016 975 146384 524 84 873 92 147024
223 878 148220 487 554 149060 74
95 209 442 553 150003 694 967
151040 173 95 396 613 153255 527
661 734 154546 692 155071 189 94
353 497 519 156589 684 805 157184
781 158243 382 422 578 862 8 159141
219 561 85
164131 508 732 872 936 161015
80 124 162188 302 512 163134 164238
400 513 59 821 165033 555 82 845
164022 66 190 236 830 167097 319
929 168063 154 208 997 169128 352
531 51 921 170386 410 93 609 955
7 171159 440 665 977 172118 236
322 442 64 90 559 860 916 173237
80 1 692 716 174088 742 175102 206
368 176686 366 985 177424 89 178772
3 989 179381 471 777 89
180044 467 181204 45 424 690 715
57 57 833 182741 915 183274 341
94 585 778 846 9 976 184337 185064
94 137246 381 658 830 186077 146
56 363 747 864 963 187322 528 188122
189232 301 72 430 64 665 803 190049
76 150 379 831 191097 416 634
192029 193136 519 741 194316 8 694
794

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

178 309 401 503 30 782 1030 69
1426 1887 2783 3220 3383 4248 60
4621 4995 5195 5550 5793 6067 79
6205 6326 7194 7450 64 72 7743 97
7828 8115 90 8379 8409 8789 8876
8920 9213 9425 81 9539 9921 10121
650 939 12164 13124 530 693 5 844
15048 109 16009 392 433 4 507 701
11 978 17828 18299 388 544 756 63
911 19048 155 608 20283 564 787 8
918 21388 617 871 22082 112 518 601
762 855 23260 455 604 777 858 24159
202 449 537 634 792 875 25006 117
313 26468 534 665 27184 283 28297
332 603 872 2955 530
30171 248 80 93 615 31318 32298
33272 8 360 506 31 949 34049 257 415
577 627 35794 876 36034 81 785 37644
96 38644 779 985 39323 471 597 40014
166 248 828 41419 848 68 81 42045 86
250 86 751 822 78 971 43232 49 59
320 669 44044 440 538 51 87 5578 755
46146 300 549 885 47557 48302 603
49093 154 328 510 655 701 50713
51312 719 870 963 52202 90 449 905
80 53201 75 404 607 768 818 35 926
49 54256 566 679 737 863 55066 153
675 348 691 747 920 56003 608 781
57444 88 564 623 58139 84 694 798
59018 217 479 528 636
60237 67 849 61737 92 62186 246
84 951 63069 141 615 55 940 64344
53 715 955 65189 462 641 50 66177
478 531 931 67233 402 18 68527 638
811 922 69121 206 677 70268 713
71477 640 899 72037 356 423 738 935
75 73171 74046 177 90 267 77 601 35
75428 591 758 76053 64 742 77704
841 968 78124 737 79096 154 533 745
80511 698 726 929 89 81041 482 561
699 82242 363 415 500 814 902
83303 32 3 66 776 84017 435 85011
51 225 466 673 806 75 86183 422
73 610 855 87010 40 68 88142 659 61
713 89550 823 967
90414 35 520 91289 790 92072 373
556 93030 235 335 539 99 759 62 808
94436 627 31 936 95040 92 561 784
96079 145 351 596 660 97032 412
569 723 98034 105 34 259 80 408 23
501 99 187 508 831 100189 774 921
-01050 122 482 850 85 931 103435
47 508 10 62 702 33 104173 343 419
894 105206 306 49 82 706 822 995
106227 319 53 624 107024 431 511
108374 579 730 109043 742 110109
41 99 354 70 423 543 622 748 61 802
112568 644 58 113302 468 666 8
819 114032 71 247 53 98 326 563 6
115014 128 287 525 658 889 953
116163 663 762 73 824 117003 203
414 708 853 947 118012 25 344 480
580 972 119060 376 417 576 680 835
120401 32 46 629 121098 238 527
823 122280 304 423 37 74 932 123272
672 124674 770 977 125344 240
126300 894 916 127138 252 805
128117 426 551 129099 431 541 93
130056 79 97 402 10 591 630 786
131472 582 132516 649 819 999
133584 639 975 134016 848 99 135309
14 847 136038 53 86 470 522 137109
586 803 138118 421 840 139164 245
373
140252 600 59 718 141083 97 177
552 690 955 142337 592 143620 44
768 947 144108 331 93 539 45 651
797 881 972 145101 231 652 828 995
146164 355 625 748 835 147170 646
833 148228 379 449 560 149493 529
33 43 752 150062 215 501 819 151515
60 833
152025 560 892 988 153194 509
813 99 154 646 145 16 676 156 124
333 409 157090 341 749 992 158076
125 362 924 159 699 980 98
160591 696 711 45 151001 503 39
638 800 57 923 50 162 813 163234
80 349 734 164218 3012 968 165022
350 516 786 166388 671 878 969
161156 489 555 745 168081 139 265
169088 231 327 630 776 170468 82
418 759 825 171039 107 941 172055
463 888 143004 130 85 323 41 93
853 174742 34459 585 844 176572
828 73177134 439 557 661 898 18096
7 838 179161 219 516 659
180124 6 863 181115 337 487 568
86 162141 572 183 233 184 925
185104 910 69 186182 0 215 43 898
901 187039 264364 436 188253 599
699 768 974 92 189206 48 362 92 443
190056 227 375 530 191285 880 1900
34 221 457 78 536 98 196406 194098
211 350

Tworzenie „rozszerzonego frontu ludowego".

Paryż, 17. 1. (PAT) Z pałacu elizejskiego Blum udał się do izby deputowanych, gdzie konferował z wybitnymi przedstawicielami partii socjalistycznej. Blum oświadczył swym przyjaciołom politycznym, iż **przyjął misję utworzenia gabinetu „rozszerzonego frontu ludowego"**. Blum rozpoczął rozmowy z przewódcami poszczególnych ugrupowań oraz ze swymi przyjaciółmi politycznymi w prezydium rady ministrów.

W związku z projektami rozszerzenia podstawy parlamentarnej przyszłego rządu, Paul Reynaud oświadczył, iż w tego rodzaju chwili należy **gorąco życzyć sobie jednomyślności,** której on sam domagał się jeszcze przed upadkiem poprzedniego gabinetu. Paul Reynaud gotów jest **udzielić poparcia rządowi, który by zgrupował wszystkie partie od komunistów do Louis Marina** (skrajna prawica).

Louis Marin oświadczył, że chodzi obecnie nie o ludzi, lecz o program i że nie **ma** on nic przeciwko rozszerzeniu podstawy rządu na podstawie programu zjednoczenia oraz pokoju wewnętrznego i zewnętrznego, **na który mogliby się zgodzić wszyscy ludzie dobrej woli.**

(Wszystko to razem ładnie brzmi, ale jak będzie wyglądało w praktyce, gdy celem uspokojenia życia gospodarczego trzeba będzie zaciskać pasa i hamować rozpędzony wóz reform społecznych? — Red.).

Poświęcenie nowego Kościoła w Poznaniu.

Poznań, 17. 1. (PAT). J. Em. ks. kardynał Prymas Hlond dokonał wczoraj przed południem poświęcenia kościoła św. Michała na Łazarzu. Nowowybudowany kościół, który powstał dzięki ofiarności parafian, jest świątynią jednonawową, długości 56 mtr., szerokości 16 i pół mtr., a wysokości 11 mtr. Na miejscu dawnego kościoła zostanie urządzona kaplica Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Straszne skutki ślizgawicy.

Cztery katastrofy samochodowe na szosie pod Tczewem.

Jedna osoba zabita — czterech rannych.

Tczew. (as) (Tel. wł.). W nocy z piątku na sobotę ok. godz. 2 nad ranem w odległości 13 km od Tczewa na głównej szosie prowadzącej z Gdańska przez Tczew do Bydgoszczy, wydarzyła się straszna w skutkach i jedyna w swoim rodzaju katastrofa samochodowa.

W odległości kilkunastu metrów od wsi Rudno zjeżdżający ze stromej szosy samochód ciężarowy, stanowiący własność f-my **„Pokolm" z Bydgoszczy,** wskutek ślizgawicy rzucony został — niby gumową piłką — o przydrożne drzewo, które wyrwał z korzeniami. Samochód został rozbity. Kierowca tego samochodu jak i pasażerowie cudem wyszli z katastrofy bez szwanku.

W 10 minut po tej katastrofie na tej samej szosie w podobny sposób rozbił się jadący z Gdańska do Warszawy samochód ciężarowy, stanowiący własność żydowskiego przedsiębiorstwa przewozowego z Warsza-

wy. Prowadzący samochód szofer uległ jedynie lekkim obrażeniom, natomiast szofer zapasowy 33-letni **Chojnacki** z Warszawy, został **formalnie zmiażdżony przez załadowane na samochodzie skrzynie.** Ciężko rannego szofera przewieziono do tut. szpitala św. Wincentego, gdzie w kilka chwil później **zmarł,** nie odzyskawszy przytomności. Również w stanie poważnym przewieziono do szpitala ciężko rannego konwojenta samochodu, Abrahama Pozamowskiego z Warszawy.

Nieco później w tym samym miejscu uległy rozbiciu **dwa dalsze samochody,** jeden osobowy a drugi ciężarowy. Pasażerowie tych samochodów na szczęście odnieśli jedynie lekkie obrażenia. Dzięki przytomności umysłu szoferów tych samochodów, którzy posypali cały zlodowaciały odcinek szosy żwirem, **udaremniono dalsze wypadki.**

Kronika toruńska

Toruń, dnia 17 stycznia 1938 roku.

KALENDARZYK

Dziś: Antoniego op.
Jutro: Stolicy św. Piotra w Rz.
Wschód słońca o godzinie 8.02.
Zachód słońca o godzinie 16.19.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Radziecka — śródmieście
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście
Pod Łabędziem — na Mokrem.
„Nadwiślańska" — Jakubskie Przedmieście.

Pogotowie straży pożarnej tel. 1244.

Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Toruniu.

Pogotowie ratunkowe tel. 1991.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11.30 i od 16 do 19

REPERTUAR KIN:

Aria: „Piętro wyżej".
As: „Nieznośna dziewczyna".
Mars: „Strzelec z Bengali".
Świt: „Moje szczęście to ty".

Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

„On i jego sobowtór".

Ceny miejsc od 25 gr do 1,35 zł.

Najbliższym przedstawieniem Teatru Ziemi Pomorskiej w Toruniu będzie powtórzenie po cenach najniższych karnawałowej farsy p. t. „On i jego sobowtór" w środę, dnia 19 bm. o godz. 20-tej. Bilety nabywać prosimy w drogerii „Foto-Szady", Rynek Staromiejski 33.

Najbliższa premiera Teatru Ziemi Pomorskiej.

Najbliższą premierą w Teatrze Ziemi Pomorskiej będzie wystawienie doskonałej komedii polskiego autora Romana Niewiarowicza p. t. „Gdzie diabeł nie może". Komedia ta w triumfalnym pochodzie obeszła już niemal wszystkie sceny miast polskich, ciesząc się wszędzie rekordowym powodzeniem. Reżysersko przygotowuje komedię p. Wacław Ścibor.

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.

Poniedziałek 17 bm. Włocławek: godz. 16 „Maria Stuart" - szkolne, godz. 20,30 „Maria Stuart".
Wtorek 18 bm. Grudziądz: godz. 16 „Maria Stuart" — szkolne, godz. 20 „Maria Stuart".
Środa 19 bm. godz. 20 Toruń: „On i jego sobowtór".

Wpadł pod samochód.

Wydarzył się tu nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł kupiec toruński Brunon Tłustek, zamieszkały przy ul. Wysokiej 8. Na Tustka, który przechodził ulicą, wpadł samochód osobowy, kierowany przez szofera Rydzkowskiego z Inowrocławia. Po przewiezieniu p. Tłustka do szpitala miejskiego na Mokrem i po nałożeniu opatrunku, zwolniono go do domu. Szofer winy nie ponosi.

Ochotnicy dywizji pomorskiej, uwaga!

Wszyscy koledzy, którzy w czasie trwania powstania wielkopolskiego oraz po zawieszeniu broni przez wyznaczenie linii demarkacyjnej ochotniczo wstąpili w roku 1919 do formującej się dywizji pomorskiej w Inowrocławiu pod dowództwem płk. Skrzyńskiego — zechcą w jak najkrótszym terminie swoje dokładne adresy podać niżej podpisanemu celem przeprowadzenia dokładnej ewidencji i rejestracji byłych ochotników dywizji pomorskiej. Tadeusz Odrowski, Toruń, Rynek Nowomiejski 27 m. 2, wejście od ul. Szpitalnej.

Gimnastyka dla pań.

Miejski Ośrodek WF w Toruniu organizuje komplety gimnastyczne dla pań zrzeszonych w klubach.

Zgłoszenia przyjmuje Miejski Ośrodek WF, ratusz, pokój 3, codziennie do godz. 13. Termin zgłoszeń do dnia 21 bm.

Oszust naciągał ludzi na „dzieło", poświęcone porozumieniu polsko-niemieckiemu.

Rzekomy oficer rezerwy posiedzi rok i 8 miesięcy.

W dniu wczorajszym przed sądem okręgowym w Toruniu pod przewodnictwem wiceprezesa s. o. Krupki przy udziale prok. Rosochowicza toczył się znamienny proces przeciwko 37-letniemu **Leonowi Kuklińskiemu**, zam. w Gdyni, Nowe Oksywie 10, obecnie przebywającemu w toruńskim więzieniu.

Kilkustronicowy akt oskarżenia zarzucał Kuklińskiemu, że w czasie od grudnia 1935 r. do 26 listopada 1936 r. w powiatach: toruńskim, chełmińskim, inowrocławskim, mogileńskim oraz w miastach: Bydgoszczy, Bielsku, Tczewie, Łodzi — w celu osiągnięcia dla siebie korzyści materialnych wprowadził w błąd 21 obywateli polskich narodowości niemieckiej, że jest oficerem rezerwy w. p., trudniącym się z ramienia mjr. Wacława Lipińskiego, autora dzieła pt.: „Wspomnienia i dokumenty Józefa Piłsudskiego" wzgl. z ramienia mjr. w st. sp. Stefana Kiesławskiego rozprzedażą tegoż dzieła w języku niemieckim i że zysk z jego rozprzedaży użyty zostanie na pogłębienie w społeczeństwie porozumienia polsko-niemieckiego. Namawiał do zamówienia wspomnianego dzieła i w związku z tym do wypłacenia mu tytułem całkowitej, wzgl. częściowej zapłaty. Ogólna kwota, jaką zebrał oskarżony od tych klientów, wynosi około 1895 zł. Dalej akt oskarżenia zarzucał, iż w związku z przyjmowaniem zamówień oskarżony podrobił w trzech wypadkach podpisy mjr. Kiesławskiego.

Oskarżony przyznał się jedynie do przyjmowania zamówień i wyjaśnił, iż dzieł tych wszystkim swoim klientom nie mógł dostarczyć, ponieważ wydawnictwo niemieckie w Essen na czas mu ich nie dostarczyło oraz że w międzyczasie został osadzony w więzieniu. Jeśli chodzi o podrobienie podpisów, to oskarżony twierdził, iż mjr. Kiesławski list podpisał, a nawet zredagował.

Powołani w liczbie 21 świadkowie twierdzili, iż oskarżony, **przybywając do nich przedstawiał się za oficera rezerwy w. p. oraz że działa z polecenia wysokich osobistości sfer wojskowych, a m. in. z polecenia Marsz. Śmigłego-Rydza, — że oskarżony dawał im do podpisu album, który rzekomo miał być przedstawiony Marszałkowi Rydzowi-Śmigłemu oraz min. Beckowi. W niektórych nawet wypadkach oskarżony szantażował.** W toku dalszego przesłuchania świadków wyszło na jaw, że mjr. Kiesławski oraz mjr. Lipiński oskarżonemu Kuklińskiemu nie dawali żadnych zleceń w celu sprzedaży wymienionego dzieła. **Ponadto oskarżony jak wynika z ewidencji PKU Katowice, nie był oficerem rezerwy a tylko i jedynie st. strzelcem pospolitego ruszenia.**

Prokurator Rosochowicz w swym dłuższym przemówieniu napiętnował czyn oskarżonego i zaznaczył, iż wina jego na podstawie przeprowadzonego przewodu sądowego nie ulega najmniejszej kwestii, — ponadto podkreślił niskie pobudki i działanie z chęci osobistych zysków.

Obrońca adw. Puciata podkreślił, że oskarżony w żadnym wypadku nie dopuścił się oszustwa, albowiem przeprowadzał zwykłą transakcję handlową. W końcu swego przemówienia wniósł o łagodny wymiar kary.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy **sąd skazał oskarżonego na 1 rok i 8 mies. więzienia.**

Nie miał szczęścia w Toruniu.

Pościg w śródmieściu za rowerokradem.

W ub. tygodniu w godzinach południowych liczni przechodnie na Starym Rynku i ulicy Szerokiej zostali zaalarmowani krzykiem „trzymajcie złodzieja". Okazało się, że krzyczał goniec Rodziny Kolejowej, Edmund Jankowski, któremu nieznany osobnik skradł ze stojaka rower. Rzeczywiście przechodnie zauważyli jakiegoś osobnika, który z wielką szybkością skręcił w ul. Żeglarską, a następnie Kopernika. Puszczono się więc za nim w pościg z policjantem na czele.

Złodziej widząc, że nie zdoła umknąć, porzucił na ulicy Kopernika rower i wpadł do bramy domu pod nr. 9. Tam szybko wbiegł na strych, gdzie ukrył się, a drzwi zabarykadował drabiną.

Za złodziejem wpadła policja i po wyłamaniu drzwi aresztowała go. Okazało się, że jest to wielokrotnie karany rowerokrad, niej. Józef Łysin, pochodzący z Chróst, gminy Służewo pow. nieszawskiego, obecnie bez stałego miejsca zamieszkania.

W chwili aresztowania oświadczył on policji: „Wpadłem w nieszczęśliwym Toruniu". Łysina osadzono w areszcie śledczym.

Inauguracyjne otwarcie „piątków uniwersyteckich" w Toruniu.

W piątek nastąpiło w auli gimn. im. Kopernika inauguracyjne otwarcie „piątków uniwersyteckich", organizowanych staraniem Powszechnych Wykładów Uniwersytetu Poznańskiego przy współudziale Rady Zrzeszeń Naukowych, Artystycznych i Kulturalnych i koła T. N. S. W. w Toruniu.

Na inaugurację przybyli pp.: wicewojewoda Szczepański, starosta krajowy Łącki, starosta Bruniewski, duchowieństwo, liczna młodzież szkół średnich oraz wszyscy ci z kół inteligencji, dla których żywe słowo odczytów publicznych ma zawsze wartość i doniosłość. Wykład inauguracyjny p. t. „Poezja rycerska wieków średnich" wygłosił kurator szkolny dr A. Ryniewicz. Wykład poprzedzony był przemówieniem wstępnym przewodniczącego zarządu Powsz. Wykł. prof. dr. Z. Wojciechowskiego p. t. „Zadania myśli uniwersyteckiej na Pomorzu". W intencji „piątków uniwersyteckich" chodzi m. in. o koła inteligencji zawodowej, która opuściwszy mury uniwersyteckie przed paru laty, pragnęłaby się poinformować o nowych wynikach badań naukowych. Chodzi również o młodzież szkół średnich z klas wyższych, dla której odczyty publiczne to pierwsze zetknięcie się z przyszłą wszechnicą pomorską.

Rowerzysta wpadł pod samochód.

W ub. sobotę około godz. 12 nieliczni przechodnie byli świadkami mrożącej krew żyłach sceny.

Oto samochód ciężarowy, kierowany przez szofera Artusa Racińskiego, mijając konną furmankę, wpadł na przejeżdżającego w tym czasie rowerzystę Jana Grzelę z Podgórza, który dostał się pod koła i doznał obok złamania obojczyka b. poważnych obrażeń ciała.

Szofer natychmiast zatrzymał samochód i przy pomocy przechodniów zabrał ofiarę wypadku, przewożąc ją do szpitala miejskiego.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, życiu Grzeli nie zagraża niebezpieczeństwo. Kto ponosi winę wypadku, ustalą dochodzenia.

Kina toruńskie dla bezrobotnych.

W dniu 11 bm. dyrekcja kina „Aria" przeznaczyła całkowity dochód z przedstawień na rzecz Miejskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Dochód z dwóch seansów wyniósł 213,30 zł.

Miejski Komitet Pom. Zim. Bezrobotnym wyraża tą drogą podziękowanie p. Julii Budziszewskiej, właścicielce kina „Aria" za ten obywatelski czyn.

Jak się dowiadujemy również dyrekcja kina „As" przeznaczyła dochód z jednodniowego wyświetlania filmu na rzecz Pomocy Zimowej Bezrobotnym.

Które kino następne?

Kronika Włocławka

— **Nowe ceny pieczywa.** Ustalono nowe, maksymalne ceny pieczywa: chleb pytlowy z mąki żytniej 65% — 32 gr za 1 kg, chleb razowy z mąki żytniej 95% — 26 gr za 1 kg, bułki pszenne, wodne z mąki 65% — 70 gr za 1 kg, 1 bułka 50 gramowa — 3,5 grosza. Pobieranie cen wyższych jest karalne w drodze administracji.

— **Kolęda w parafii św. Stanisława** w tygodniu po 15 bm. odbędzie się w następującym porządku: we wtorek ul. Sienna i Niecała, w środę ul. Kapitulna do ul. Długiej i ul. Słodowska, we czwartek reszta ul. Kapitulnej i ul. Wysoka, piątek ul. Kościelna, Smolna, Dojazdowa i Kruszyńska, w sobotę ul. Kujawska, Mazowiecka i Kaszubska.

— **Wszyscy katolicy do szeregów Akcji Katolickiej!** W Domu Katolickim przy parafii św. Stanisława odbędzie się w niedzielę, 23 bm. o godz. 16-tej walne zebranie miejscowego oddziału Kat. Stow. Kobiet, a o godz. 17-tej walne zebranie „Caritasu". Zarządy tych organizacyj proszą o przybycie na zebranie wszystkich członków i pragnących się zapisać do tych stowarzyszeń.

— **B. sekretarz Sądu Okręgowego we Włocławku na ławie oskarżonych.** Przed Sądem Okręgowym we Włocławku toczyła się sprawa karna przeciw Franciszkowi Breńskiemu, b. sekretarzowi miejscewego S. O. o zdefraudowanie kwoty 3.000 zł. Oskarżony tłumaczył się, że do tego czynu popchnęły go trudne warunki materialne. Sąd skazał go na półtora roku więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg 3 lat.

— **Obywatelstwo Włocławka na bezrobotnych...** W gmachu Zarządu Miejskiego odbyło się zebranie Miejskiego Komitetu Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych, które zagaił adwokat Wawrzyniecki. Z sprawozdania Komitetu wynika, że ofiarność społeczeństwa w porównaniu z rokiem ub. zmalała o 60%. Po bardzo ożywionej dyskusji nad sprawozdaniem postanowiono zwrócić się do władz centralnych z propozycją wydania ustawy wpłacania świadczeń, okazuje się bowiem, że prócz świata pracy, handel i przemysł nie dopisują, a żydzi zupełnie się uchylają od świadczeń. (Oj, ci żydzi chcieliby tylko ciągle doić nas, a nic nie wydawać).

— **Bezpłatnie** piękny, bogato ilustrowany kalendarz książkowy na rok 1938 i codziennie gazetę otrzyma ten, kto zaprenumeruje „Dziennik Bydgoski" na luty br. Zamówienia przyjmuje księgarnia p. Makowskiego, przy ul. Kościuszki 5.

Jeśli sam masz niewiele daj wedle swej możności — ale daj zaraz na Pomoc Zimową!

Skradzione rzeczy można odebrać.

W wydziale śledczym przy ul. Wały znajdują się różne przedmioty, pochodzące z kradzieży mianowicie: bielizna damska i męska, zegarki męskie i damskie, kolczyki, pierścionki, szabla oficerska, pas, nożyczki, odważniki kg, lewarek, korale, woltomierz-transformatowy itp. Osoby poszkodowane przez kradzież, mogą się zgłosić w godzinach urzędowych w wydziale śledczym przy ul. Wały nr 10, II. p., pokój nr 6, celem rozpoznania skradzionych im przedmiotów.

Zarząd Konfraterni Artystów uprzejmie komunikuje, że termin nadzwyczajnego walnego zebrania Konfraterni Artystów został zmieniony i ustalony na dzień 25 stycznia 1938 r. na godzinę 20.

Tabela loterii

9-ty dzień ciągnienia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 154925

10.000 zł.: 121778 129440

5.000 zł.: 59411 189802

2.000 zł.: 3127 26311 40140 52817 52914 57673 75410 129712 153115 155459 159442 169075 180756

1.000 zł.: 10948 26509 26921 27755 38557 38761 46108 52794 54101 64717 75225 87739 89103 89103 114648 123798 131073 132116 134923 145981 149777 153620 153919 157772 158225 166925 178850 185699 188813 193628

Wygrane po 200 zł.

223 86 429 61 755 836 951 1011 187 399 410 824 48 2016 132 311 61 493 598 016 75 930 65 3177 90 235 427 678 799 847 4253 410 31 35 53 41 60 967 90 5017 21 305 426 78 522 642 895 941 12 88 58 6022 341 473 569 789 7047 101 64 265 68 316 36 438 640 89 906 34 8373 622 710 938 9098 141 319 457 66 94 660 767 818 10042 169 248 51 527 789 817 960 81 11038 63 89 128 54 97 399 551 54 622 40 85 89 819 976 12109 41 232 852 65 946 13022 35 223 35 829 85 906 25 14160 72 81 341 425 501 65 964 15211 22 328 436 529 54 666 16074 168 84 98 407 594 806 49 971 17158 84 532 55 57 717 18136 69 77 202 93 364 524 98 932 19120 28 58 242 398 412 521 849 20374 728 67 21169 357 583 765 917 35 86 90 22098 182 283 98 455 595 738 926 23106 646 876 927 24053 99 509 66 67 621 55 736 851 930 25180 258 328 411 562 98 632 894 925 46 26429 556 61 619 36 64 836 27230 32 477 607 35 702 883 28074 89 164 89 225 565 632 50 98 915 82 29098 119 79 261 315 571 95 641 738 836 30094 183 323 53 430 528 971 31034 428 552 81 44 32033 88 147 241 78 455 508 17 610 73 88 826 33175 398 436 598 680 898 920 34082 255 397 651 81 763 35136 276 96 529 37 95 620 36262 421 24 55 526 38 624 45 64 818 938 37064 98 185 227 52 417 671 84 87 816 18 946 52

561 642 39068 120 322 27 542 66 74 40 66 75 40 256 327 83 456 69 93 627 766 824 94 938 47 59 51384 520 45 776 924 83 42025 209 43 452 569 619 55 870 984 43011 295 300 445 65 625 92 764 74 920 33 44017 48 201 486 689 981 45058 382 488 95 518 602 46008 67 85 326 43 525 56 931 59 47142 223 39 40 544 655 729 922 48149 260 83 393 525 715 36 53 75 822 24 61 908 49167 71 323 80 559 639 753 984 99 50054 264 96 410 25 574 777 42 78 814 934 51138 443 579 898 985 52040 240 434 48 624 707 825 915 53007 198 642 816 28 89 54023 80 251 81 300 33 576 607 825 38 74 89 955 55114 293 311 17 58 489 92 601 753 68 893 56031 32 329 487 501 35 45 98 770 57108 227 557 705 818 982 89 96 58037 154 328 435 45 63 749 67 908 59071 267 365 430 633 763 905 60260 377 492 580 85 694 713 30 61032 281 353 57 508 77 636 65 703 804 9 10 97 6205 77 105 268 82 553 641 939 50 63306 89 586 683 92 741 891 95 64025 64 86 413 20

508 762 75 86 849 939 84 65003 50 132 33 265 70 71 303 48 62 657 93 929 62 66227 78 391 528 70 6865 67090 238 369 455 544 59 691 708 936 68071 184 252 63 82 338 75 90 401 589 91 738 79 80 819 69281 301 423 578 82 788 93 807 70002 265 545 77 762 953 71064 65 75 83 127 399 447 65 510 32 730 943 92007 48 71 187 334 97 687 752 86 875 949 73167 312 42 487 545 646 73 785 800 23 983 74039 132 355 676 777 79 877 80 953 75074 272 9 622 989

76038 52 44 148 41 66 209 2 374 92 95 474 614 730 934 77071 104 8 244 54 83 757 59 70 78198 271 559 611 738 53 951 81 79069 181 205 414 560 84 685 875 77 916 80294 304 542 54 758 830 900 26 32 77 81071 110 228 75 543 85 640 51 849 65 66 83 929 82403 33 552 606 700 857 947 83060 94 120 47 67 399 470 541 804 81 91 911 17 84302 31 69 646 945 85093 175 474 533 69 639 790 893 86184 250 61 62 83 609 839 68 87024 34 93144 82 268 71 353 685 88243 345 77 499 500 633 928 89051 175 228 374 462 644 52 745 807 24 901 82.

90182 223 396 414 507 11 54 638 805 14 923 38 39 91016 212 24 45 400 4 14 65 505 645 707 92372 505 74 684 93037 62 132 64 276 370 641 45 736 879 925 37 54 79, 87 94012 232 446 750 873 91 922 95308 82 460 593 606 46 848 96304 34 52 444 542 62 632 999 97043 550 779 865 938 62 98000 25 59 202 316 444 94 594 796 981 99077 99 565 650 739 991.

100179 217 66 79 323 402 5 38 58 503 737 805 101093 113 16 63 71 276 358 83 614 76 737 65 972 78 102014 241 371 683 864 103119 39 376 449 633 720 32 36 817 926 104021 34 73 90 160 42 54 599 773 105278 496 564 618 59 726 913 64 106189 215 595 862 905 107023 151 84 212 88 632 919 31 108189 278 80 81 389 442 500 698 760 879 964 93 109124 31 99 250 380 609 788 815 88 93 914 21 89 110089 284 360 474 508 10 18 44 688 89 79 11102 69 113 227 448 550 52 736 851 913 72 112028 100 41 209 40 392 556 675 92 96 716 113045 107 354 637 98 99 862

114111 29 393 401 63 9 824 76 83 903 115295 302 21 413 79 651 96 703 824 946 56 65 79 116030 371 422 529 612 42 917 70 117037 56 98 130 3 308 93 575 746 93 704 51 82 891 118088 703 28 34 816 970 119048 64 140 513 27 604 806 961 9

120338 597 829 986 121136 42 50 4 225 51 347 588 616 841 978 122144 53 435 47 564 635 851 70 956 123042 3 189 456 522 56 124021 49 82 301 76 426 726 811 20 43 964 125066 138 731 79 126317 47 419 38 56 633 815 995 127008 86 91 127 59 99 229 393 458 545 82 983 128005 6 62 192 203 98 308 453 787 864 129084 103 256 303 86 95 735 825 915 130022 8 253 593 131037 195 252 403 566 75 600 87 9 132219 308 400 64 86 648 76 133099 238 504 94 740 883 134015 56 225 57 353 434 763 135046 88 209 435 543 67 701 50 906 136178 88 301 412 637 739 69 876 919 56 137262 494 632 42 9 706 896 138105 534 82 628 38 772 139058 166 91 214 394 416 525 90 629 38 48 79 725 856 68 91 975

140040 1 211 517 655 79 98 790 801 141162 334 479 615 142044 340 471 81 532 654 797 955 143042 236 525 41 77 723 87 868 81 144423 32 501 16 94 652 910 24 145144 314 46 79 435 87 668 773 829 904 20 39 146199 366 563 8 780 147262 440 56 739 937 148052 289 797 963 149571 94 615 701 59 72 828 52 86 150208 18 406 533 9 151066 74 227 312 65 88 650 720 34 66 913

152204 6 581 704 30 917 153053 289 462 712 7 47 818 78 154015 63 296 319 56 63 595 964 155160 219 44 338 511 679 843 930 9 156022 82 298 499 574 610 756 816 157427 549 700 37 158154 240 467 88 950 159108 392 576 83 643 718 814 39 46 160091 106 360 595 640 88 702 161292 654 77 809 927 9 162146 377 531 798 163004 89 175 355 70 490 576 625 782 914 55 164032 44 191 338 524 55 909 69 165096 929 166032 256 355 527 717 56 947 167042 69 122 226 405 521 26 643 779 846 168012 54 69 304 38 65 8 523 50 643 96 738 43 821 957 169540 64 749 823 44 908

170210 426 742 859 171028 86 316 641 847 172035 396 450 523 37 69 618 60 867 958 173389 507 623 59 858 174359 450 528 95 635 729 48 175045 172 447 514 65 670 807 176160 239 64 336 83 440 562 633 790 177066 84 200 33 61 373 565 798 820 966 178143 81 200 56 179314 65 411 695 180015 273 323 30 548 729 867 181135 229 76 326 72 492 520 674 865 918 24 85 182095 118 16 552 632 77 183266 315 76 466 507 61 787 864 915 77 184127 65 383 664 791 185083 158 245 57 308 12 49 78 468 72 571 186250 355 82 484 789 187052 342 577 772 893 942 188531 684 189002 3 93 499 515 729 49 841 20 190193 316 69 489 544 95 695 706 191147 97 384 535 49 608 724 835 967 192439 635 752 193012 110 50 226 97 749 50 68 86 194019 106 270 450 543 75 645 50 893 920

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. zł. padła na nr. 43158

15.000 zł.: 8300 79974 80046

10.000 zł.: 149362 170081

5.000 zł.: 100974 136631 138212 143066 150523

2.000 zł.: 2614 48928 46872 45894 45510 42974 79088 79834 88979 95037 129722 135595 138428 175553 188285 194538

1.000 zł.: 450 14141 14059 16181 19644 16099 22013 42238 47286 54786 63180 63589 67004 73418 86086 100723 104825 106238 119108 119405 124382 138488 138881 140732 141521 145007 146886 166325 174695 179734 181110 186688 186949 191008 194975

Wygrane po 200 zł.

434 839 87 1389 63 515 838 2715 2852 3349 3442 86 3663 4005 4190 4511 46 4733 5049 6053 309 28 685 758 891 950 53 7057 485 526 41 667 8083 118 87 363 449 880 9101 9422 9761 9816 24 10175 488 632 746 68 820 11121 227 49 341 521 12052 113 52 338 65 525 91 731 922 13067 222 358 778 800 910 52 14568 643 82 91 777 879 15434 84 849 16200 65 17313 907 18152 563 650 794 920 19233 320 532 664 743 20612 21133 40 22465 815 23053 292 304 528 605 24086 357 547 732 87 25403 65 596 871 26018 69 92 277 332 98 691 27382 577 658 888 976 28016 244 29287 343 588 939 94 30083 495 680 31072 107 59 257 413 671 976 32006 7 263 451 85 903 33768 34106 266 35102 30 387 488 846 902 53 73 94 36026 006 485 602 37019 921 99 38003 247 95 441 683 822 40090 284 916 28 41164 331 85 95 649 76 87 42780 861 43199 254 68 477 670 815 33 906 44123 470 613 955 68 45055 99 277 356 838 46430 7149 47 407 749 48000 48018 53 382 429 592 607 741 996 49088 336 521 9 716 50072 99 251 6181 920 51412 53 838 89 52012 68 138 505 43 671 53295 518 54230 653 875 82 938 5524 56211 610 759 960 57037 281 436 526 77 690 58004 63 227 586 793 912 53 59 328 32 73 90 554 603 60067 74 132 276 774 867 943 61476 695 768 821 36 89 62026 194 387 716 932 45 63070 124 56 448 628 998 64013 396 867 65927 99 66136 382 485 547 636 45 963 67725 889 68052 168 309 98 434 77 570 722 69204 463 726 918 60 70162 80 25 225 71095 355 420 654 733 826 72045 478 653 73034 122 72 440 775 815 916 74165 268 409 914 75089 405 710 77154 707 802 969 329 30 840 964 79177 237 91 413 613 736 840 935

80686 90 81019 22 936 82773 83032 69 205 50 440 729 85025 142 185170 316 697 943 86211 77263 8896 362 712 89396 587 90018 41 205 391 568 731 91034 348 82 443 70 506 17 42 811 969 92092 106 52 98 727 920 93005 242 319 705 962 7 93095 106 528 662 705 9506 720 52 96098 97100 355 696 911 79 98140 200 480 99137 211 314 590 652 802 977

100325 534 46 78 680 752 912 101283 566 695 7 803 59 102067 126 38 80 98 410 33 61 103028 627 85 104030 463 575 90 105080 179 204 46 439 53 60 969 106238 10710 332 257 73 372 568 772 91 108154 361 411 24 595 774 109216 818 110669 804 111005 266 491 575 668 772 112205 452 784 864 113184 9 279 367 421 4 617 812 114181 295 385 405 723 993 115116 36 574 783 832 116168 146 383 604 735 117513 691 898 118015 157 8 206 77 96 952 119107 473 748

120397 804 121074 149 438 68 675 776 910 122804 929 123354 467 819 124040 129 353 90 125040 124 730 84 886 932 126186 334 862 127122 52 222 97 321 71 468 509 67 93 620 704 975 128307 650 760 129015 153 251 383 408 545 688 741 54 130770 822 95 131100 318 411 77 602 132311 5 619 832 990 133253 398 134094 593 640 135603 31 928 136141 63 81 561 713 7 859 137001 6 959 138211 75 776 833 942 139581 994

140064 75 216 680 141109 82 320 501 675 6 861 924 77 142106 73 491 534 817 143532 602 134472 519 135 016 975 146384 524 84 873 92 147024 223 878 148220 487 554 149060 74 95 209 442 553 150003 694 967 151040 173 95 396 613 153255 527 661 734 154546 692 155071 189 94 353 497 519 156589 684 805 157184 781 158243 382 422 578 862 8 159141 219 561 85

164131 508 732 872 936 161015 80 124 162188 302 512 163134 164238 400 513 59 821 165033 555 82 845 164022 66 190 236 830 167097 319 929 168063 154 208 997 169128 352 531 51 921 170386 410 93 609 955 7 171159 440 665 977 172118 236 322 442 64 90 559 860 916 173237 80 1 692 716 174088 742 175102 206 368 176686 866 985 177424 89 178772 3 989 179381 471 777 89

180044 467 181204 45 424 690 715 57 57 833 182741 915 183274 341 94 585 778 846 9 976 184337 185064 94 137246 381 658 830 186077 146 56 363 747 864 963 187322 528 188122 189232 301 72 430 64 665 803 190049 76 150 379 831 191097 416 634 192029 193136 519 741 194316 8 694 794

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

178 309 401 503 30 782 1030 69 1426 1887 2783 3220 3383 4248 60 4621 4995 5195 5550 5793 6067 79 6205 6326 7194 7450 64 72 7743 97 7828 8115 90 8379 8409 8789 8876 8920 9213 9425 81 9539 9921 10121 650 939 12164 13124 530 693 5 844 15048 109 16009 392 433 4 507 701 11 978 17828 18299 388 544 756 63 911 19048 155 608 20283 564 787 8 918 21388 617 871 22082 112 518 601 762 855 23260 455 604 777 858 24159 202 449 537 634 792 875 25006 117 313 26468 534 665 27184 283 28297 332 603 872 2955 530

30171 248 80 93 615 31318 32298 33272 8 360 506 31 949 34049 257 415 577 627 35794 876 36034 81 785 37644 96 38644 779 985 39323 471 597 40014 166 248 828 41419 848 68 81 42045 86 250 86 751 822 78 971 43232 49 59 320 669 44044 440 538 51 87 5578 755 46146 300 549 885 47557 48302 603 49093 154 328 510 655 701 50713 51312 719 870 963 52202 90 449 905 80 53201 75 404 607 768 818 35 926 49 54256 566 679 737 863 55066 153 675 348 691 747 920 56003 608 781 57444 88 564 623 58139 84 694 798 59018 217 479 528 636

60237 67 849 61737 92 62186 246 84 951 63069 141 615 55 940 64344 53 715 955 65189 462 641 50 66177 478 531 931 67233 402 18 68527 638 811 922 69121 206 677 70268 713 71477 640 899 72037 356 423 738 935 75 73171 74046 177 90 267 77 601 35 75428 591 758 76053 64 742 77704 841 968 78124 737 79096 154 533 745 80511 698 726 929 89 81041 482 561 699 82242 363 415 500 814 902 83303 32 3 66 776 84017 435 85011 51 225 466 673 806 75 86183 422 73 610 855 87010 40 68 88142 659 61 713 89550 823 967

90414 35 520 91289 790 92072 373 556 93030 235 335 539 99 759 62 808 94436 627 31 936 95040 92 561 784 96079 145 351 596 660 97032 412 569 723 98034 105 34 259 80 408 23 501 99 187 508 831 100189 774 921 -01050 122 482 850 85 931 103435 47 508 10 62 702 33 104173 343 419 894 105206 306 49 82 706 822 995 106227 319 53 624 107024 431 511 108374 579 730 109043 742 110109 41 99 354 70 423 543 622 748 61 802 112568 644 58 113302 468 666 [illegible] 819 114032 71 247 53 98 326 563 [illegible] 115014 128 287 525 658 889 953 116163 663 762 73 824 117003 203 414 708 853 947 118012 25 344 480 580 972 119060 376 417 576 680 835

120401 32 46 629 121098 238 527 823 122280 304 423 37 74 932 123272 672 124674 770 977 125344 240 126300 894 916 127138 252 805 128117 426 551 129099 431 541 93 130056 79 97 402 10 591 630 786 131472 582 132516 649 819 999 133584 639 975 134016 848 99 135309 14 847 136038 53 86 470 522 137109 586 803 138118 421 840 139164 245 373

140252 600 59 718 141083 97 177 552 690 955 142337 592 143620 44 768 947 144108 331 93 539 45 651 797 881 972 145101 231 652 828 995 146164 355 625 748 835 147170 646 833 148228 379 449 560 149493 529 33 43 752 150062 215 501 819 151515 60 833 152025 560 892 988 153194 509 813 99 154 646 145 16 676 156 124 333 409 157090 341 749 992 158076 125 362 924 159 699 980 98

160591 696 711 45 151001 503 39 638 800 57 923 50 162 813 163234 80 349 734 164218 3012 968 165022 350 516 786 166388 671 878 969 161156 489 555 745 168081 139 265 169088 231 327 630 776 170468 82 418 759 825 171039 107 941 172055 463 888 143004 130 85 323 41 93 853 174742 34459 585 844 176572 828 73177134 439 557 661 898 18096 7 838 179161 219 516 659

180124 6 863 181115 337 487 568 86 162141 572 183 233 184 925 185104 910 69 186182 0 215 43 898 901 187039 264364 436 188253 599 699 768 974 92 189206 48 362 92 443 190056 227 375 530 191285 880 1900 34 221 457 78 536 98 196406 194098 211 350

Tworzenie „rozszerzonego frontu ludowego".

Paryż, 17. 1. (PAT) Z pałacu elizejskiego Blum udał się do izby deputowanych, gdzie konferował z wybitnymi przedstawicielami partii socjalistycznej. Blum oświadczył swym przyjaciołom politycznym, iż **przyjął misję utworzenia gabinetu „rozszerzonego frontu ludowego"**. Blum rozpoczął rozmowy z przewódcami poszczególnych ugrupowań oraz ze swymi przyjaciółmi politycznymi w prezydium rady ministrów.

W związku z projektami rozszerzenia podstawy parlamentarnej przyszłego rządu, Paul Reynaud oświadczył, iż w tego rodzaju chwili należy **gorąco życzyć sobie jednomyślności**, której on sam domagał się jeszcze przed upadkiem poprzedniego gabinetu. Paul Reynaud gotów jest **udzielić poparcia rządowi, który by zgrupował wszystkie partie od komunistów do Louis Marina** (skrajna prawica).

Louis Marin oświadczył, że chodzi obecnie nie o ludzi, lecz o program i że nie ma on nic przeciwko rozszerzeniu podstawy rządu na podstawie programu jednoczenia oraz pokoju wewnętrznego i zewnętrznego, **na który mogliby się zgodzić wszyscy ludzie dobrej woli.**

(Wszystko to razem ładnie brzmi, ale jak będzie wyglądało w praktyce, gdy celem uspokojenia życia gospodarczego trzeba będzie zaciskać pasa i hamować rozpędzony wóz reform społecznych? — Red.)

Poświęcenie nowego Kościoła w Poznaniu.

Poznań, 17. 1. (PAT). J. Em. ks. kardynał Prymas Hlond dokonał wczoraj przed południem poświęcenia kościoła św. Michała na Łazarzu. Nowowybudowany kościół, który powstał dzięki ofiarności parafian, jest świątynią jednonawową, długości 56 mtr., szerokości 16 i pół mtr., a wysokości 11 mtr. Na miejscu dawnego kościoła zostanie urządzona kaplica Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Straszne skutki ślizgawicy.

Cztery katastrofy samochodowe na szosie pod Tczewem.

Jedna osoba zabita — czterech rannych.

Tczew. (as) (Tel. wł.). W nocy z piątku na sobotę ok. godz. 2 nad ranem w odległości 13 km od Tczewa na głównej szosie prowadzącej z Gdańska przez Tczew do Bydgoszczy, wydarzyła się straszna w skutkach i jedyna w swoim rodzaju katastrofa samochodowa.

W odległości kilkunastu metrów od wsi Rudno zjeżdżający ze stromej szosy samochód ciężarowy, stanowiący własność f-my **„Pokolm" z Bydgoszczy**, wskutek ślizgawicy rzucony został — niby gumową piłką — o przydrożne drzewo, które wyrwał z korzeniami. Samochód został rozbity. Kierowca tego samochodu zdołał się ratować i wyszli z katastrofy bez szwanku.

W 10 minut po tej katastrofie na tej samej szosie w podobny sposób rozbił się jadący z Gdańska do Warszawy samochód ciężarowy, stanowiący własność żydowskiego przedsiębiorstwa przewozowego z Warszawy. Prowadzący samochód szofer uległ jedynie lekkim obrażeniom, natomiast szofer zapasowy 33-letni **Chojnacki** z Warszawy, został **formalnie zmiażdżony przez załadowane na samochodzie skrzynie.** Ciężko rannego szofera przewieziono do tut. szpitala św. Wincentego, gdzie w kilka chwil później **zmarł**, nie odzyskawszy przytomności. Również w stanie poważnym przewieziono do szpitala ciężko rannego konwojenta samochodu, Abrahama Pozamowskiego z Warszawy.

Nieco później w tym samym miejscu uległy rozbiciu **dwa dalsze samochody**, jeden osobowy a drugi ciężarowy. Pasażerowie tych samochodów na szczęście odnieśli jedynie lekkie obrażenia. Dzięki przytomności umysłu szoferów tych samochodów, **którzy posypali cały zlodowaciały odcinek szosy** żwirem, udaremniono dalsze wypadki.

Kronika gdyńska

Gdynia, dnia 17 stycznia 1938 roku.

KALENDARZYK

Dziś: Antoniego op.
Jutro: Stolicy św. Piotra w Rz.
Wschód słońca o godzinie 8.02.
Zachód słońca o godzinie 16.19.

POGOTOWIA.

Straż pożarna ☎ 17-08. Pogotowie Ratunkowe, lekarz dyżurny ☎ 12-40. Gł. Kom. Policji ☎ 16-11. Miejskie Zakłady Elektryczne ☎ 29-67.

DYŻUR APTEK.

Codziennie, prócz niedziel i świąt, wszystkie apteki śródmieścia i przedmieść Gdyni są czynne godz. od 8—20. Dyżur w nocy, od godz. 20—8 rano oraz w niedziele i święta mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:

Apteka Centralna, plac Kaszubski 10, telefon 26-40.

Apteka mgr. Grodzkiego, ul. Morska 155.

Apteka Bałtycka, ul. Śląska 42.

Apteka Nadmorska, ul. Orłowska w Orłowie Morskim.

AUTODOROŻKI.

Skwer Kościuszki ☎ 15-70. Plac Kaszubski ☎ 15-41; ul. Portowa ☎ 25-62; Dworzec kolejowy ☎ 15-40; Orłowo Morskie ☎ 92-04.

TRAGARZE

przy dworcu. ☎ 21-93.

Oddział

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się: Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fangrata), tel. 14-60.

—::—

REPERTUAR KIN:

BAJKA. Film polski p. t. **„Rok 1914".** W rolach głównych Smosarska, Conti i inni. Bogaty nadprogram.

BODEGA. „Kochana rodzinka" z Flipem i Flapem oraz bogaty nadprogram.

MORSKIE OKO. Nasz film reklamowy p. t. **„Więzień królewski".** W rolach gł. Ronald Colman, Madeleine Carroll, Mary Astor. Najnowsze tygodniki.

LIDO. Fascynujący film życiowy p. t. **„Gdy żona zdradza".** W rolach gł. Walter Huston, Ruth Chatterton i Mary Astor. Poza tym tygodniki PAT-a.

MIRAŻ - Orłowo. Wspaniały film p. t. **„Trafalgar"** i najnowszy tygodnik.

POLONIA. Adolf Dymsza w najnowszej polskiej komedii p. t. **„Niedorajda".** Kolorówka i bogaty nadprogram.

—::—

— Nowy urząd pocztowy: Gdynia 9. Z dniem 1 lutego 1938 r. zostaje uruchomiony urząd pocztowo-telekomunikacyjny Gdynia 9, w dzielnicy Grabówek przy ulicy Morskiej Nr 106. Urząd będzie czynny tylko w zakresie służby nadawczej w godzinach od 8—18.

—::—

Przetwory owocowe

źródłem bogactwa narodowego.

Pierwsza fabryka przetworów owocowych w Gdyni wybudowana rok temu w strefie wolnocłowej przez całe lato prowadziła swą pracę i jak się dowiadujemy wyprodukowała przetworów na kwotę **100.000 złotych,** przeznaczając je wyłącznie na eksport.

W lecie zmarnowało się w Gdyni **60 wagonów owoców,** które w ostatniej chwili przed zniszczeniem wskutek gnicia **rozesłano za darmo do obozów letnich.** Należy więc pragnąć by akcją przetworów owocowych zainteresowały się jak najszerzej sfery przemysłowe. Fabryki przetworów owocowych muszą istnieć w Gdyni i muszą się znajdować **w rękach polskich.**

Tyle owoców, a takie drogie!

1.305,3 ton owoców przywieziono w ubiegłym tygodniu do Gdyni.

„Marieholm" w Gdańsku.

Jak nas informują z firmy „Bergtrans", zderzenie, któremu uległ statek szwedzki **„Marieholm",** kursujący między Gdynią a portami szwedzkimi, było **b. nieznaczne. „Marieholm"** w piątek rano odpłynął **normalnie do Gdańska.**

Dlaczego Otto Litwin chciał popełnić samobójstwo?

Przed paru dniami donosiliśmy o samobójstwie, które usiłował popełnić młody — bo zaledwie 24 lata liczący — **Otto Litwin,** urzędnik Zakładów Wodociągowych i Kanalizacji w Gdyni.

Szczegóły tego samobójstwa krążą po mieście i nie możemy ich taić, lecz przeciwnie podajemy z obowiązku dziennikarskiego, oczekując ze strony czynników miarodajnych i zainteresowanych **wyjaśnień i sprostowań,** któreby położyły kres wersjom o niewiarogodnych stosunkach, jakie rzekomo mają panować w tej instytucji. Stosunki te bowiem trudno by nazwać inaczej jak **niewiarogodne i urągające elementarnym przepisom,** obowiązującym pracodawców.

Otto Litwin, Kaszuba, gospodarski syn spod Wielkiego Kacka odznaczał się **pracowitością,** którą jak określa jeden z jego znajomych **„można nazwać aż przesadą".** Spełniał nie tylko własne obowiązki, lecz — jak nas informują — pracował **„jeszcze za drugiego zwolnionego urzędnika i nie było prawie miesiąca, żeby nie miał nadpracowanych około 100 godzin pozaobowiązkowych".** Nigdy się nie dopominał o zapłatę za te nadgodziny, no i nikt „sam ze siebie" za nie mu nie płacił. Litwin został powołany do służby wojskowej i przydzielony do **pułku radiotelegraficznego w Warszawie.** Cieszył się tym bardzo, gdyż „spodziewał się, że się czegoś nauczy". **Służbę miał rozpocząć 20 stycznia.** Nic dziwnego, że opuszczając Gdynię na tak długi okres czasu pragnął załatwić szereg spraw osobistych. Poprosił więc o jednodniowy bodaj urlop i zapłacenie mu za niewykorzystany urlop w 1937 oraz zaliczenie należnego mu za rok 1938 urlopu. Niestety dyrektor Zakładów Wodociągowych i Kanalizacyjnych **p. Michalski przebywa obecnie na urlopie** („nigdy by do tej katastrofy nie doszło, gdyby był"). Prośbie p. Litwina **odmówiono** udzielając mu jedynie pozwolenia wyjścia na **jedną godzinę.** Młodzieniec który przed opuszczeniem Gdyni na 1½ roku otrzymał **zaledwie 1 godzinę, by zlikwidować swoje sprawy,** po upływie tej godziny „przyleciał" w zrozumiałym zdenerwowaniu do biura i opuściwszy na chwilę pokój w którym pracował, poszedł do działu sprzedaży wody zapewne, żeby któremuś z kolegów powierzyć dokończenie czy załatwienie jakiejś sprawy. Tu spotkał go główny księgowy p. Wolski i obruszył się na niego **„Czego pan się tu szwenda** itd."

Młody człowiek wrócił do swego pokoju i tu schwyciwszy rewolwer, strzelił sobie w piersi.

Niewątpliwie **silna depresja moralna, poczucie krzywdy i rozgoryczenie** mogły być powodem tego rozpaczliwego czynu, coby nie trudnym do usprawiedliwienia u bardzo młodego człowieka, **będącego w wieku studenckim,** który pracował bardzo ciężko, bo poza przepisową normą 3—4 godziny dziennie i to **bez wypoczynku urlopowego.**

Śledztwo policyjne zapewne wyjaśni tę tajemnicę. Wicedyrektorem zakładów wodociągowych i kanalizacyjnych jest szwagier p. Kirtiklisa **p. Korycki,** który zapewne uspokoi opinię publiczną merytorycznymi wyjaśnieniami co do stosunków, panujących w tej instytucji.

Kto i wiele wpłacił dotąd na Pomoc Zimową.

Zakres działania Komitetu Pomocy Zimowej ma na celu jak najliczniejsze zatrudnienie bezrobotnych oraz dożywienie dzieci.

Cel ten całkowicie został zrozumiany przez społeczeństwo, ofiary płyną ze wszystkich stron. W całym kraju, biedny, bogaty, stary, młody i dzieci nawet, każdy śpieszy oddać swój grosz i jest rad, że swoim skromnym datkiem może przyczynić się choć w części do poprawienia niedoli bezrobotnych i ich rodzin.

Bądźmy jednak szczerzy, sumy zebrane jak dotąd tą drogą, jak również wpływy, osiągnięte z dobrowolnego opodatkowania się świata pracy, zaledwie w części przyczyniły się do ulżenia doli bezrobotnych. Jeszcze długa zima przed nami i wiele rodzin oczekuje pracy i pomocy.

Jakżeż akcja pomocy zimowej przedstawia się w Gdyni? Jak to z zestawienia sekcji finansowej Komitetu wynika, do dnia 5 stycznia br. **złożyli ofiarni gdynianie kwotę 166.926,15 zł.**

Na kwotę tę składają się datki najrozmaitszych ludzi, są wśród ofiarodawców i drobni handlarze i wielcy przemysłowcy, jest świat pracy i właściciele nieruchomości. Niestety jednak ofiarność nie jest jednakowa i nie wszyscy spośród tych, którzy by mogli dać — złożyli dotąd swoją daninę.

Na pierwszym miejscu wśród ofiarodawców stoją **członkowie Rady Interesantów Portu.** Na całkowitą bowiem sumę wpływów **wpłacili oni kwotę zł 132.492,60 zł.** Wpłaciły już całkowicie lub częściowo przypadającą na nich daninę lub też dobrowolnie zadeklarowaną stawkę takie firmy, jak Polskarob, Skarbopol, Żegluga, Linia Gdynia-Ameryka, Konsorcium Francusko-Polskie, Union, Chłodnia, Związek Spółdzielni Spożywców Rzplitej Polskiej i wiele wiele innych, które wymienimy następnym razem.

Na drugim miejscu stoi jak zwykle znany z ofiarności — świat pracy. **Pracownicy umysłowi i fizyczni wpłacili dotychczas 9.600 zł.** Większe przedsiębiorstwa handlowe wpłaciły zł 7.799,74. Różne wpływy wyniosły zł 940,60. Wolne zawody zł 404,34. Właściciele budynków zł 309 i wreszcie drobny przemysł 249,60 zł.

Wolne zawody wpłaciły więc dotąd jak widzimy tylko zł 404,34, właściciele nieruchomości tylko zł 309.

A przecież Gdynia ma tylu naprawdę zamożnych właścicieli kamienic, tylu dzielnych doktorów, adwokatów i notariuszy. Jaka szkoda, że przez niedbalstwo, czy zapomnienie pozwolili się zepchnąć na szary koniec w pięknej akcji pomocy zimowej.

Komitet nie wątpli jednak, że w najbliższym okresie właśnie od tych opieszałych napływały najliczniejsze ofiary. Pamiętać bowiem należy, że bierność wobec bezrobocia i niedostatku — to dezercja.

Normy uchwalone przez samych przedstawicieli wszystkich warstw społecznych nie są wygórowane. Są raczej bardzo niskie tak, że każdy z łatwością może swoją ofiarę wpłacić.

Płacimy mało, ale płaćmy wszyscy i płaćmy jak najprędzej.

Amerykańscy turyści na polskim statku.

Dnia 10 bm. odszedł z Nowego Jorku do Hawany na drugą z kolei wycieczkę amerykańską M/S „Piłsudski". Pierwsza wycieczka, 9-dniowa, która odbyła się w okresie świątecznym od 23 do 2 stycznia, udała się doskonale. Statek był wypełniony publicznością amerykańską, która w ciągu kilkudniowego pobytu na jego pokładzie nawiązywała kontakt z Polską przez naszą „pływającą ambasadę". M/S „Piłsudski" odbędzie w bieżącym sezonie jeszcze osiem wycieczek, objętych wspólną nazwą „Fiesta cruises", przy czym, najciekawsza spośród tych wycieczek wiedzie szlakiem pierwszych konkwistadorów aż do Santo Domingo. Specjalnym staraniem otoczono na statku wszystko, co posiada jakąkolwiek wartość propagandową dla Polski: począwszy od polskiej kuchni poprzez barwne druki, obrazujące folklor i historię Polski aż do specjalnie zaangażowanego polskiego zespołu tanecznego — M/S „Piłsudski" prezentuje cudzoziemcom na oddalonych szlakach oceanicznych, te wartości kulturalne, z którymi chętnie styka się zagraniczny turysta.

Prosimy Czerwony Krzyż o sprostowanie!

Jak nas informuje jeden z naszych Czytelników, przybył do Gdyni prościutko z Warszawy pewien **żyd,** który zajmuje się tu sprzedażą kalendarzy z ramienia **Czerwonego Krzyża.**

Ponieważ został on przysłany **z samej stolicy** nie można się go pozbyć.

Kto go przysłał?

Kto rządzi Czerwonym Krzyżem?

A może nasz Czytelnik miał po prostu halucynację?

Ale chyba nie, bo rozmawiał z żydem i ten otwarcie mu wyznał swą narodowość.

Jak się dowiadujemy, Zarząd Główny Czerwonego Krzyża w Warszawie często przysyła akwizytorów na swe wydawnictwa i nieraz **są to żydzi.** Zarabiają niezgorzej bo do 50%. Prosimy Czerwony Krzyż o wyjaśnienia.

Trzy razy chwytała za nóż...

Pogotowie Ratunkowe zostało wezwane na ulicę Witomińską 7, gdzie 30-letnia **Pelagia Libierska przebiła się nożem.** Jak opowiada przyjaciel z którym tam mieszkała, powodem samobójczego zamachu była sprzeczka, w wyniku której Libierska trzykrotnie chwytała za nóż chcąc się zabić, co za każdym razem udało się udaremnić. Wreszcie jednak tragiczny swój zamiar wykonała. Władze zarządziły śledztwo, nie wiadomo bowiem czy zaszedł wypadek samobójstwa, czy też morderstwa.

Ale robotnicy piją lurę...

W Brazylii zniszczono do dnia 15 grudnia **55.683.000 worków kawy.** Importerzy gdyńscy desperują, że „wskutek zniżki kawy w Brazylii, na rynku polskim wytworzyła się sytuacja katastrofalna", bo ceny zniżkują z dnia na dzień. Zapasy kawy są bardzo duże, a nowe dowozy odbywają się w dalszym ciągu. Plantatorzy brazylijscy wolą kawę spalić, a za pozostałe resztki wziąć grube pieniądze. **Prawie 60 milionów worków kawy zmarnowano,** ale robotnicy piją lurę, bo kawa musi drogo kosztować!

Kapitan grecki pojechał do Warszawy po żonę.

Do portu gdyńskiego zawinął statek grecki „Antonius Statatos" po węgiel, który zabierze do Argentyny. Podczas gdy luki „Antoniusa" napełniają się czarnymi brylantami, kapitan jego **Wiktor Karadijas** pojechał do Warszawy po — żonę.

Kapitan bowiem zaręczył się z greczynką, mieszkającą w Polsce, a ponieważ w Gdyni nie mógł otrzymać ślubu, państwo młodzi udali się do Warszawy, gdzie w cerkwi zawarli małżeństwo. Po ślubie odbyło się huczne przyjęcie w hotelu Europejskim. Pani kapitanowa Karadijesowa towarzyszyć ma mężowi w podróży do Argentyny.

Koń pana Feingolda wpadł do morza.

W porcie rybackim zaszedł niecodzienny wypadek. Koń z wozem należącym do firmy wędzarniczej Angloscott p. Feingolda runął w głąb basenu. Konia wyratowano. Po wóz będzie musiał pofatygować się nurek.

Uwaga, eksporterzy!

Bursztyny. Istnieje możliwość eksportu na rynek Afryki Zachodniej Francuskiej bursztynów prawdziwych, jak również biżuterii sztucznej. P/31160/59 Sz.

Lalki w kostiumach ludowych. Firma amerykańska poszukuje dostawców różnych artykułów m. in. zabawek, lalek, wyrobów skórzanych, złotych, srebrnych. P. 31074/22 Sz.

Mączka kostna. Firma afrykańska pragnie kupować w Polsce wszelkiego rodzaju nawozy sztuczne m. in. mączkę kostną. P. 31949/47 TC.

101 statków przewinęło się przez Gdynię w ubiegłym tygodniu.

W przeciągu ub. tygodnia, tj. w czasie od 3. I. do 9. I. br. weszło do portu gdyńskiego i wyszło na morze ogółem 215 statków o łącznej pojemności 210.469 ton, z czego wyszło 114 statków o pojemności 118.527 trn, weszło 101 statków o pojemności 91.942 trn.

Przytrzaśnięta ręka dziecka.

6-letnia Janinka Kopstjec z Witomina wychodząc ze szkoły nieuważnie zamykała drzwi w wyniku czego jedno z dzieci przytrzasnęło jej kciuk lewej ręki. Pogotowie Ratunkowe zaopiekowało się dziewczynką.

Gdynia nie próżnuje.

Ogólny przeładunek towarów w ciągu ubiegłego tygodnia wyniósł **180.121,2 ton,** z czego wyładowano 39.711,9 t, a załadowano 140.409,3 t.

Tabela loterii

9-ty dzień ciągnienia 4 klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 154925

10.000 zł.: 121778 129440

5.000 zł.: 59411 189802

2.000 zł.: 3127 26311 40140 52817 52914 57673 75410 129712 153115 155459 159442 169075 180756

1.000 zł.: 10948 26509 26921 27755 38557 38761 46108 52794 54101 64717 75225 87739 89103 114648 123798 131073 132116 134923 145981 149777 153620 153919 157772 158225 166925 178850 185699 188813 193628

Wygrane po 200 zł.

223 86 429 61 755 836 951 1011 187 899 410 824 48 2016 132 311 61 493 598 016 75 930 65 3177 90 235 427 678 799 847 4253 410 31 35 53 41 60 967 90 5017 21 305 426 78 522 642 895 941 12 88 58 6022 341 473 569 789 7047 101 64 265 68 316 361 438 640 89 906 34 8373 622 710 938 9098 141 319 457 66 94 660 767 818 10042 169 248 51 527 789 817 960 81 11038 63 89 128 54 97 399 551 54 622 40 85 89 819 976 12109 41 232 852 65 946 13022 35 223 35 829 85 906 25 14160 72 81 341 425 501 65 964 15211 22 328 436 529 54 666 16074 168 84 98 407 594 806 49 971 17158 84 532 55 57 717 18136 69 77 202 93 364 524 98 932 19120 28 58 242 398 412 521 849 20374 728 67 21169 357 583 765 917 35 86 90 22098 182 283 98 455 595 738 926 23106 646 876 927 24076 503 509 66 67 621 55 736 851 930 25180 258 328 411 562 98 632 894 925 46 26429 556 61 619 36 64 836 27230 32 477 607 35 702 883 28074 89 164 89 226 565 632 50 98 915 82 29098 119 79 261 315 571 95 641 738 836 30094 183 323 53 430 528 971 31034 428 552 41 44 32033 88 147 241 78 455 508 17 610 73 88 826 33175 398 436 598 680 898 920 34082 255 397 651 81 763 35136 276 96 529 37 95 620 36262 421 24 55 526 38 624 45 64 818 938 37064 98 185 227 52 417 671 84 87 818 18 946 52 561 642 39068 120 322 27 542 66 74 40 66 75 40 256 327 83 456 69 93 627 766 824 94 938 47 59 51384 520 45 776 924 83 42025 209 43 452 569 619 55 870 984 43011 295 300 445 65 625 92 764 74 920 33 44017 48 201 486 689 981 45058 382 488 95 518 602 46008 67 85 326 43 525 56 931 59 47142 223 39 40 844 65 725 779 922 48149 260 83 393 525 715 36 53 75 822 24 61 908 49167 71 323 80 559 639 753 984 99 50054 264 96 410 25 574 777 42 78 814 934 51138 443 579 898 985 52040 240 434 48 624 707 825 915 53007 198 642 816 28 89 54023 80 251 81 300 33 576 607 825 38 74 89 955 55114 293 311 17 38 489 92 601 753 68 893 56031 32 329 487 501 35 45 98 770 57108 227 557 705 818 982 89 96 58037 154 328 435 45 63 749 67 908 59071 267 365 430 633 763 905 60260 377 492 580 85 694 713 30 61032 281 353 57 508 77 636 65 703 804 9 10 97 6205 77 105 268 82 553 641 939 50 63306 89 586 683 92 741 891 95 64025 64 86 413 20

508 762 75 86 849 939 84 65003 50 132 33 265 70 71 303 48 62 657 93 929 62 66227 78 391 528 70 6865 67090 238 369 455 544 59 691 708 936 68071 64 252 63 82 338 75 90 401 589 91 738 79 80 819 69281 301 423 578 82 788 93 807 70002 265 545 77 762 953 71064 65 75 83 127 399 447 65 510 32 730 943 92007 48 71 187 334 97 687 752 86 875 949 73167 312 42 487 545 646 73 785 800 23 953 74039 132 355 676 777 79 877 80 953 75074 272 9 622 989

76038 52 44 148 41 66 209 2 374 92 95 474 614 730 934 77071 104 8 244 54 83 757 59 70 78198 271 559 611 738 53 951 81 79069 181 205 414 560 84 685 875 77 916 80294 304 542 54 758 830 900 26 32 77 81071 110 228 75 543 85 640 51 849 65 66 83 929 82403 33 552 606 700 857 947 83060 94 120 47 67 399 470 541 804 81 91 911 17 84302 31 69 646 945 85093 175 474 533 69 639 790 893 86184 250 61 62 83 609 839 68 87024 34 98144 82 268 71 353 685 88243 345 77 499 500 633 928 89051 175 228 374 462 644 52 745 807 24 901 82.

90182 223 396 414 507 11 54 638 805 14 923 76 38 39 91016 212 24 45 400 4 14 65 505 645 707 92372 505 74 684 93087 62 132 64 276 370 641 45 736 879 925 37 54 79 87 94012 232 446 750 873 91 922 95308 82 460 593 606 46 848 96304 34 52 444 542 62 632 999 97043 550 779 865 938 62 98000 25 59 202 316 444 94 594 796 981 99077 99 565 650 739 991.

100179 217 66 79 323 402 5 38 58 503 737 805 101093 113 16 63 71 276 358 83 614 76 737 65 972 78 102014 241 371 843 864 103119 39 376 449 633 720 32 36 817 926 104021 34 73 90 160 42 54 599 773 105278 496 564 618 59 726 913 64 106189 215 595 862 905 107023 151 84 212 88 632 919 31 108189 278 80 81 389 442 500 698 760 879 964 93 109124 31 99 502 680 783 815 88 93 914 21 89 110089 284 360 474 508 10 18 44 688 89 79 111102 69 113 227 448 550 52 736 851 913 72 112028 100 41 203 07 392 556 675 92 96 716 113045 257 354 637 98 99 862

114111 29 393 401 63 9 672 78 82 903 115225 302 21 413 79 651 96 703 924 946 56 56 79 116030 371 422 529 612 42 917 70 117037 56 98 130 3 308 93 575 766 97 704 51 82 891 118088 378 208 84 816 970 119048 64 140 513 27 604 806 961 9

120338 597 829 986 121136 42 50 4 225 51 347 588 616 847 978 122144 53 435 47 564 635 851 70 956 123042 65 484 522 56 124021 49 82 901 76 426 726 81 91 23 40 964 125066 138 274 79 95 126043 76 833 815 995 127008 86 91 127 33 829 62 393 458 545 82 983 128005 6 62 192 203 303 86 95 570 725 915 130022 8 253 593 131037 195 252 403 566 75 607 37 87 9 132219 308 400 46 648 76 133004 20 68 129 71 87 98 300 465 65 252 55 57 353 434 763 135046 88 209 435 543 63 750 905 136178 88 91 268 300 42 477 137021 56 97 99 138 94 125 33 548 76 139058 71 1 89 99 139052 34 79 876 919 24 137262 494 632 42 9 706 890 138105 534 82 3 772 139058 166 91 214 394 415 90 629 38 48 79 725 856 68

140 1 211 517 655 79 98 790 801 141162 334 479 615 142044 340 471 81 532 654 797 955 143042 236 525

41 77 723 87 868 81 144423 32 501 16 94 652 910 24 145144 314 46 79 435 87 668 773 829 904 20 39 146199 366 563 8 780 147262 440 56 739 937 148052 289 797 963 149571 94 615 701 59 72 828 52 86 150208 18 406 533 9 151066 74 227 312 65 88 650 720 34 66 913

152204 6 581 704 30 917 153053 289 462 712 7 47 818 78 154015 63 296 319 56 63 595 964 155160 219 44 338 511 679 843 930 9 156022 82 298 499 574 610 756 816 157427 549 700 37 158154 240 467 86 950 159108 392 576 83 643 718 814 39 46 160091 106 360 595 640 88 702 161292 654 77 809 927 9 162146 377 531 798 163004 89 175 355 70 490 576 625 782 914 55 164032 44 191 338 524 55 909 69 165096 929 166032 256 355 527 717 56 947 167042 69 122 226 405 521 26 643 779 846 168012 54 69 304 38 65 8 523 50 643 96 738 43 821 957 169540 64 749 823 44 908

170210 426 742 859 171028 86 316 641 847 172035 396 450 523 37 69 618 60 867 958 173389 507 623 59 858 174359 450 528 95 635 729 48 175045 172 447 514 65 670 807 176160 239 64 338 83 440 582 633 790 177066 84 200 33 61 373 565 798 820 966 178143 81 200 56 179314 65 411 695 180015 273 323 30 546 729 867 181135 229 76 326 72 492 520 674 865 918 24 85 182095 118 16 552 632 77 183266 315 76 466 507 61 787 864 915 77 184127 65 383 664 791 185083 158 245 57 308 12 49 78 468 72 571 186250 355 82 484 769 187052 342 577 772 893 942 188531 684 189002 3 93 499 515 729 49 841 20 190193 316 69 489 544 95 695 706 191147 97 384 535 49 608 724 835 967 192439 635 752 193012 110 50 226 97 749 50 68 86 194019 106 270 450 543 75 645 50 893 920

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. zł. padła na nr. 43158

15.000 zł.: 8300 79974 80046

10.000 zł.: 149362 170081

5.000 zł.: 100974 136631 138212 143066 150523

2.000 zł.: 2614 48928 46872 45894 45510 42974 79088 79834 88979 95037 129722 135595 138428 175553 188285 194538

1.000 zł.: 450 14141 14059 16181 19644 16099 22013 42238 47286 54786 63180 63589 67004 73418 86086 100723 104825 106238 119108 119405 124382 138488 138881 140732 141521 145007 146886 166325 174695 179734 181110 186688 186949 191008 194975

Wygrane po 200 zł.

434 839 87 1389 63 515 838 2715 2852 3349 3442 86 3663 4005 4190 4511 46 4733 5049 6053 309 28 685 758 891 950 53 7057 485 526 41 667 8083 118 87 363 449 880 9101 9422 9761 9816 24 10175 488 632 746 68 820 11121 227 49 341 521 12052 113 52 338 65 525 91 731 922 13067 222 358 778 800 910 52 14568 643 82 91 777 879 15434 84 849 16200 65 17313 907 18152 563 650 794 920 19233 320 532 664 743 20612 21133 40 22465 815 23053 292 304 528 605 24086 357 547 732 87 25403 65 596 871 26018 69 92 277 332 98 691 27382 577 658 888 976 28016 244 29287 343 588 939 94 30083 495 680 31072 107 59 257 413 671 976 32006 7 263 451 85 903 33768 34106 266 35102 30 387 488 846 902 53 73 94 36026 006 485 602 37019 921 99 38003 247 95 441 683 822 40090 284 916 28 41164 331 85 95 649 76 87 42780 861 43199 254 68 477 670 815 33 906 44123 470 613 955 68 45055 99 277 356 838 46430 7149 47 407 749 48000 48018 53 382 429 592 607 741 996 49088 336 521 9 716 50072 99 251 6181 920 51412 53 838 89 52012 68 138 505 43 671 53295 518 54230 653 875 82 938 5524 56211 610 759 960 57037 281 436 526 77 690 58004 63 227 586 793 912

53 59 328 32 73 90 554 603 60067 74 132 276 774 867 943 61476 695 768 821 36 89 62026 194 387 716 932 45 63070 124 56 448 628 998 64013 396 867 65927 99 66136 382 485 547 636 45 963 67725 889 68052 168 309 98 434 77 570 722 69204 463 726 918 60 70162 80 25 225 71095 355 420 654 733 826 72045 478 653 73034 122 72 440 775 815 916 74165 268 409 914 75089 405 710 77154 707 802 969 329 30 840 964 79177 237 91 413 613 736 840 935

80686 90 81019 22 936 82773 83032 69 205 50 440 729 85025 142 185170 316 697 943 86211 77263 8896 362 712 89396 587 90018 41 205 391 568 731 91034 348 82 443 70 506 17 42 811 969 92092 106 52 98 727 920 93005 242 319 705 962 7 93095 106 528 662 705 9506 720 52 96098 97100 355 696 911 79 98140 200 480 99137 211 314 590 652 802 977

100325 534 46 78 680 752 912 101283 566 695 7 803 59 102067 126 38 80 98 410 33 61 103028 627 85 104030 463 575 90 105080 179 204 46 439 53 60 969 106238 10710 332 257 73 372 568 772 91 108154 361 411 24 595 774 109216 818 110669 804 111005 266 491 575 668 772 112205 452 784 864 113184 9 279 367 421 4 617 812 114181 295 385 405 723 993 115116 36 574 783 832 116168 146 383 604 735 117513 691 898 118015 157 8 206 77 96 952 119107 473 748

120397 804 121074 149 438 68 675 776 910 122804 929 123354 467 819 124040 129 353 90 125040 124 730 84 886 932 126186 334 862 127122 52 222 97 321 71 468 509 67 93 620 704 975 128307 650 760 129015 153 251 383 408 545 688 741 54 130770 822 95 131100 318 411 77 602 132311 5 619 832 990 133253 398 134094 593 640 135603 31 928 136141 63 81 561 713 7 859 137001 6 959 138211 75 776 833 942 139581 994

140064 75 216 680 141109 82 320 501 675 6 861 924 77 142106 73 491 534 817 143532 602 134472 519 135 016 975 146384 524 84 873 92 147024 223 878 148220 487 554 149060 74 95 209 442 553 150003 694 967 151040 173 95 396 613 153255 527 661 734 154546 692 155071 189 94 353 497 519 156589 684 805 157184 781 158243 382 422 578 862 8 159141 219 561 85

164131 508 732 872 936 161015 80 124 162188 302 512 163134 164238 400 513 59 821 165033 555 82 845 164022 66 190 236 830 167097 319 929 168063 154 208 997 169128 352 531 51 921 170386 410 93 609 955 7 171159 440 665 977 172118 236 322 442 64 90 559 860 916 173237 80 1 692 716 174088 742 175102 206 368 176686 866 985 177424 89 178772 3 989 179381 471 777 89

180044 467 181204 45 424 690 715 57 57 833 182741 915 183274 341 94 585 778 846 9 976 184337 185064 94 137246 381 658 830 186077 146 56 363 747 864 963 187322 528 188122 189232 301 72 430 64 665 803 190049 76 150 379 831 191097 416 634 192029 193136 519 741 194316 8 694 794

IV ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

178 309 401 503 30 782 1030 69 1426 1887 2783 3220 3383 4248 60 4621 4995 5195 5550 5793 6067 79 6205 6326 7194 7450 64 72 7743 97 7828 8115 90 8379 8409 8789 8876 8920 9213 9425 81 9539 9921 10121 650 939 12164 13124 530 693 5 844 15048 109 16009 392 433 4 507 701 11 978 17828 18299 388 544 756 63 911 19048 155 608 20283 564 787 8 918 21388 617 871 22082 112 518 601 762 855 23260 455 604 777 858 24159 202 449 537 634 792 875 25006 117 313 26468 534 665 27184 283 28297 332 603 872 2955 530

30171 248 80 93 615 31318 32298 33272 8 360 506 31 949 34049 257 415 577 627 35794 876 36034 81 785 37644 96 38644 779 985 39323 471 597 40014 166 248 828 41419 848 68 81 42045 86 250 86 751 822 78 971 43232 49 59 320 669 44044 440 538 51 87 5578 755 46146 300 549 885 47557 48302 603 49093 154 328 510 655 701 50713 51312 719 870 963 52202 90 449 905 80 53201 75 404 607 768 818 35 926 49 54256 566 679 737 863 55066 153 675 348 691 747 920 56003 608 781 57444 88 564 623 58139 84 694 798 59018 217 479 528 636

60237 67 849 61737 92 62186 246 84 951 63069 141 615 55 940 64344 53 715 955 65189 462 641 50 66177 478 531 931 67233 402 18 68527 638 811 922 69121 206 677 70268 713 71477 640 899 72037 356 423 738 935 75 73171 74046 177 90 267 77 601 35 75428 591 758 76053 64 742 77704 841 968 78124 737 79096 154 533 745 80511 698 726 929 89 81041 482 561 699 82242 363 415 500 814 902 83303 32 3 66 776 84017 435 85011 51 225 466 673 806 75 86183 422 73 610 855 87010 40 68 88142 659 61 713 89550 823 967

90414 35 520 91289 790 92072 373 556 93030 235 335 539 99 759 62 808 94436 627 31 936 95040 92 561 784 96079 145 351 596 660 97032 412 569 723 98034 105 34 259 80 408 23 501 99 187 508 831 100189 774 921 -01050 122 482 850 85 931 103435 47 508 10 62 702 33 104173 343 419 894 105206 306 49 82 706 822 995 106227 319 53 624 107024 431 511 108374 579 730 109043 742 110109 41 99 354 70 423 543 622 748 61 802 112568 644 58 113302 468 666 8 819 114032 71 247 53 98 326 563 6 115014 128 287 525 658 889 953 116163 663 762 73 824 117003 203 414 708 853 947 118012 25 344 480 580 972 119060 376 417 576 680 835

120401 32 46 629 121098 238 527 823 122280 304 423 37 74 932 123272 672 124674 770 977 125344 240 126300 894 916 127138 252 805 128117 426 551 129099 431 541 93 130056 79 97 402 10 591 630 786 131472 582 132516 649 819 999 133584 639 975 134016 848 99 135309 14 847 136038 53 86 470 522 137109 586 803 138118 421 840 139164 245 373

140252 600 59 718 141083 97 177 552 690 955 142337 592 143620 44 768 947 144108 331 93 539 45 651 797 881 972 145101 231 652 828 995 146164 355 625 748 835 147170 646 833 148228 379 449 560 149495 529 33 43 752 150062 215 501 819 151515 60 833

152025 560 892 988 153194 509 813 99 154 646 145 16 676 156 124 333 409 157090 341 749 992 158076 125 362 924 159 699 980 98

160591 696 711 45 151001 503 39 638 800 57 923 50 162 813 163234 80 349 734 164218 3012 968 165022 350 516 786 166388 671 878 969 161156 489 555 745 168081 139 265 169088 231 327 630 776 170468 82 418 759 825 171039 107 941 172055 463 888 143004 130 85 323 41 93 853 174742 34459 585 844 176572 828 73177134 439 557 661 898 18096 7 838 179161 219 516 659

180124 6 863 181115 337 487 568 86 162141 572 183 233 184 925 185104 910 69 186182 0 215 43 898 901 187039 264364 436 188253 599 699 768 974 92 189206 48 362 92 443 190056 227 375 530 191285 880 1900 34 221 457 78 536 98 196406 194098 211 350

Tworzenie „rozszerzonego frontu ludowego".

Paryż, 17. 1. (PAT) Z pałacu elizejskiego Blum udał się do izby deputowanych, gdzie konferował z wybitnymi przedstawicielami partii socjalistycznej. Blum oświadczył swym przyjaciołom politycznym, iż **przyjął misję utworzenia gabinetu „rozszerzonego frontu ludowego".** Blum rozpoczął rozmowy z przewódcami poszczególnych ugrupowań oraz ze swymi przyjaciółmi politycznymi w prezydium rady ministrów.

W związku z projektami rozszerzenia podstawy parlamentarnej przyszłego rządu, Paul Reynaud oświadczył, iż w tego rodzaju chwili należy **gorąco życzyć sobie jednomyślności,** której on sam domagał się jeszcze przed upadkiem poprzedniego gabinetu. Paul Reynaud gotów jest **udzielić poparcia rządowi, który by zgrupował wszystkie partie od komunistów do Louis Marina** (skrajna prawica).

Louis Marin oświadczył, że chodzi obecnie nie o ludzi, lecz o program i że nie ma on nic przeciwko rozszerzeniu podstawy rządu na podstawie programu zjednoczenia oraz pokoju wewnętrznego i zewnętrznego, **na który mogliby się zgodzić wszyscy ludzie dobrej woli.**

(Wszystko to razem ładnie brzmi, ale jak będzie wyglądało w praktyce, gdy celem uspokojenia życia gospodarczego trzeba będzie zaciskać pasa i hamować rozpędzony wóz reform społecznych? — Red.).

Poświęcenie nowego Kościoła w Poznaniu.

Poznań, 17. 1. (PAT). J. Em. ks. kardynał Prymas Hlond dokonał wczoraj przed południem poświęcenia kościoła św. Michała na Łazarzu. Nowowybudowany kościół, który powstał dzięki ofiarności parafian, jest świątynią jednonawową, długości 56 mtr., szerokości 16 i pół mtr., a wysokości 11 mtr. Na miejscu dawnego kościoła zostanie urządzona kaplica Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Straszne skutki ślizgawicy.

Cztery katastrofy samochodowe na szosie pod Tczewem.

Jedna osoba zabita — czterech rannych.

Tczew. (as) (Tel. wł.). W nocy z piątku na sobotę ok. godz. 2 nad ranem w odległości 13 km od Tczewa na głównej szosie prowadzącej z Gdańska przez Tczew do Bydgoszczy, wydarzyła się straszna w skutkach i jedyna w swoim rodzaju katastrofa samochodowa.

W odległości kilkunastu metrów od wsi Rudno zjeżdżający ze stromej szosy samochód ciężarowy, stanowiący własność f-my **„Pokolm" z Bydgoszczy,** wskutek ślizgawicy rzucony został — niby gumową piłką — o przydrożne drzewo, które wyrwał z korzeniami. Samochód został rozbity. Kierowca tego samochodu jak i pasażerowie cudem wyszli z katastrofy bez szwanku.

W 10 minut po tej katastrofie na tej samej szosie w podobny sposób rozbił się jadący z Gdańska do Warszawy samochód ciężarowy, stanowiący własność żydowskiego przedsiębiorstwa przewozowego z Warszawy. Prowadzący samochód szofer uległ jedynie lekkim obrażeniom, natomiast szofer zapasowy 33-letni **Chojnacki** z Warszawy, został **formalnie zmiażdżony przez załadowane na samochodzie skrzynie.** Ciężko rannego szofera przewieziono do tut. szpitala św. Wincentego, gdzie w kilka chwil później **zmarł,** nie odzyskawszy przytomności. Również w stanie poważnym przewieziono do szpitala ciężko rannego konwojenta samochodu, Abrahama Pozamowskiego z Warszawy.

Nieco później w tym samym miejscu uległy rozbiciu **dwa dalsze samochody,** jeden osobowy a drugi ciężarowy. Pasażerowie tych samochodów na szczęście odnieśli jedynie lekkie obrażenia. Dzięki przytomności umysłu szoferów tych samochodów, którzy posypali cały zlodowaciały odcinek szosy żwirem, udaremniono dalsze wypadki.

Uroczyste wodowanie okrętu podwodnego „Orzeł"

Nowa jednostka została zbudowana ze składek społeczeństwa polskiego.

Vliessingen, 17. 1. (PAT) W sobotę o godz. 13,30 na stoczni de Schlede w Vliessingen nastąpiło uroczyste spuszczenie na wodę **polskiego okrętu podwodnego im. marszałka J. Piłsudskiego „Orzeł", zbudowanego staraniem Ligi Morskiej i Kolonialnej ze składek, zebranych wśród społeczeństwa.**

Uroczystość odbyła się w obecności posła Rzplitej Babińskiego oraz szefa kierownictwa marynarki wojennej kontradmirała Świrskiego, który reprezentował ministra spraw wojskowych, przedstawicieli władz Ligi Morskiej i Kolonialnej z prezesem zarządu głównego gen. Kwaśniewskim, przedstawicieli admiralicji holenderskiej i rządu Holandii, reprezentantów władz miejskich oraz zarządu stoczni z prezesem p. Smitem. Stocznię przybrano flagami o barwach polskich i holenderskich.

O godz. 13 na stoczni zebrały się tłumy publiczności, harcerze polscy z Limburgii z komendantem hufca p. Hofmanem. Przed stocznią ustawił się oddział holenderskiej marynarki wojennej z orkiestrą.

P. generałowa Sosnkowska jako matka chrzestna okrętu, przecięła linę hamulców, przytrzymujących okręt na pochylni. Gdy okręt zaczął powoli posuwać się po pochylni, p. generałowa Sosnkowska **dokonała symbolicznego aktu „chrztu" okrętu podwodnego, rozbijając butelkę szampana o jego burtę.** Orkiestra odegrała polski, a następnie holenderski hymn narodowy. Wśród gromkich okrzyków i wiwatów zgromadzonej publiczności **okręt spłynął na wodę.** Z najwyższej wieżyczki statku **powiewała flaga Rzeczypospolitej Polskiej.**

Wielki pożar w Izbicy Kuj.

Z Inowrocławia donoszą: W osadzie Brdów pod Izbicą kujawską wybuchł pożar w młynie Heleny Strzeleckiej, który zniszczył całą maszynerię i wszystkie zabudowania. Płomienie przerzuciły się następnie na sąsiedni budynek, w którym mieciła się apteka i agencja pocztowa i strawiły go również doszczętnie. Straty wynoszą około 35.000 zł. Przyczyny pożaru nie udało się dotychczas stwierdzić.

Co produkują fabryki w stolicy Kociewia?

Starogard (jw.) Przemysł tutejszy jest bardzo różnorodny. W Starogardzie znajduje się rektyfikacja spirytusu i wytwórnia wódek Państw. Monopolu Spirytusowego, fabryka Państw. Monopolu Tyton., jest kilka tartaków, wielki młyn i łuszczarnia ryżu (w tym roku po dłuższej przerwie była krótki czas czynna) firmy Wiestert, fabryka Polskiego Przemysłu Wódczanego wyrabiająca znane koniaki marki Winkelhausen, są dwie fabryki obuwia i szereg innych.

Z fabryk obuwia na czoło wysuwa się fabryka „Belorient", która towar swój zbywa na rynku całej Polski i Gdańska. Firma „Polski Steinmetz" wyrabia znakomity chleb Steinmetza, który z powodzeniem nazwać można chlebem dającym zdrowie. Jest to jedyny chleb, który posiada cechę Instytutu Gospodarstwa Domowego w Warszawie i nagrodzony został na pierwszej wystawie piekarskiej w Warszawie złotym medalem. Chleb ten jada coraz więcej ludzi w Polsce, uznając jego wysoką wartość.

—::—

WIELKI KONKURS PROPAGANDOWY ROZGŁOŚNI POMORSKIEJ.

Rozgłośnia Pomorska Polskiego Radia S. A. w Toruniu ogłasza wielki konkurs propagandowy. W konkursie tym uczestniczyć mogą wszyscy nowi radioabonenci, którzy w okresie od 1 stycznia do dnia 28 lutego zarejestrowali wzgl. zarejestrują swoje radioodbiorniki.

Celem wzięcia udziału w konkursie należy nadesłać pocztą względnie wrzucić do skrzynki korespondencji Rozgłośni Pomorskiej w Toruniu odpowiedź na pytanie **„Dlaczego zostałem radiosłuchaczem".** Poza tym należy nadesłać następujące dane:

1. Nazwisko, imię, dokładny adres
2. Zawód uczestnika konkursu
3. Numer posiadanego upoważnienia radiowego oraz nazwę urzędu pocztowego w którym dokonano rejestracji
4. Datę rejestracji.

Uczestnikom konkursu przyznane zostaną cenne i wartościowe nagrody ufundowane przez firmy pomorskie.

Ostatnim terminem wysyłania odpowiedzi konkursowej jest data 28 lutego.

Jedna przykra sprawa
na zjeździe kupiectwa.

Na wczorajszym wspaniałym zjeździe kupiectwa pomorskiego w Bydgoszczy miała miejsce jedna tylko przykra sprawa, o której wstyd prawie mówić.

Tak podniosłej, tak pięknej uroczystości, tak doskonałych przemówień **nie transmitowało radio.** Jeszcze od biedy można wyrozumieć, że centrala warszawska nie chciała przyjąć na falę ogólnopolską odezwań pos. Marchlewskiego, aby, broń Boże żydzi nie... obrazili się na polskie radio! Ale dlaczego milczało Radio Pomorskie? Przemówienia **odbywały się piętro poniżej studia bydgoskiego i transmisji nie było!** Rozgłośnia toruńska **też się liczy z opinią żydów, a nie liczy się z potrzebami całego kupiectwa pomorskiego,** któreby przy głośnikach śledziło z największym zainteresowaniem przebieg obrad. Do prawdy nie znajdujemy słów dla dostatecznego potępienia takiej decyzji naszego radia... W praktyce stało się tak, że radio pomorskie skonfiskowało nie tylko niewygodny dla żydów referat posła Marchlewskiego, **ale również i przemówienie wicepremiera na niemiłej dla żydów uroczystości...** Jeszcze wiele trzeba będzie w Polsce zrobić dla ujednostajnienia czynności władz.

Z Kongresu Kupiectwa Pomorskiego w Bydgoszczy.



Młodzież Gimnazjum Kupieckiego, tworząc szpaler, towarzyszy wysokim dostojnikom w drodze z kościoła Klarysek do Teatru Miejskiego.

OTWARCIE KURSU ŻEGLARSKIEGO

Staraniem Ligi Morskiej i Kolonialnej Sekcji Żeglugi śródlądowej uruchomiono w Bydgoszczy zawodowe kursy żeglarskie dla dokształcenia i fachowego wyszkolenia młodych adeptów. Uroczyste otwarcie odbyło się 13 bm. w Pracowni Kupieckiej Miej. Gimn. Kup. Słowo wstępne wygłosił dyr. Maryński, który podkreślił, iż kurs przeznaczony jest w pierwszym rzędzie dla młodzieży i że placówka ta ma się przekształcić z czasem w szkołę żeglugi śródlądowej, a Bydgoszcz jest jedynym miastem, które posiada warunki naturalne do powstania i rozwoju takiej placówki.

Następnie przemawiali imieniem Władz Państwowych p. wicestarosta mgr. Nowakowski, imieniem Państw. Zarz. Wod. p. inż. Micheska i wreszcie kier. ped. kursu dyr. Gimn. Kup. p. mgr. Witek. Obok powyższych zaszczycił zebranie swą obecnością p. dyr. Zawadzki, prezes Obwodu L. M. i K. prof. Garbicz i całe grono prelegentów.

Wykład inauguracyjny wygłosił p. sędzia Janowski.

Ilość zgłoszeń — ponad 120 uczestników — świadczy obitnie o potrzebie i celowości takich kursów, dlatego inicjatorom należy się pełne uznanie.

Obok przedmiotów ściśle fachowych, żeglarskich kurs obejmować będzie przedmioty ogólnokształcące, jak wiadomości o Państwie i wybrane wiadomości z prawa prywatnego.

—::—

POMORSKI ZWIĄZEK PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH.

Roczne walne zebranie odbędzie się **w czwartek, dnia 20 stycznia br.** o godz. 20-tej w sali Resursy Kupieckiej. Wobec ważności zebrania uprasza się o przybycie wszystkich członków oraz niezorganizowanych pracowników. Wnioski, mające być podane pod obrady, winny wpłynąć dwa dni przed zebraniem na ręce wiceprezesa p. **Kwiatkowskiego** w firmie Molenda i Syn, **ul. Gdańska 11.**

na Fali RADIOWEJ

Wtorek, 18 stycznia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". **6,20:** Gimnastyka. **6,40** Muzyka (płyty). **7,00:** Dziennik poranny. **7,15:** Muzyka (płyty). **8,00:** Audycja dla szkół. **11,15:** Audycja dla szkół. „Podróż Jędrka do Nowego Roku" - słuchowisko. **11,40:** Gra Natan Milstein — skrzypce (płyty). **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,03:** Audycja południowa. **15,30:** Wiadomości gospodarcze. **15,45:** „Rzeczy ciekawe z pięciu części świata" — audycja dla dzieci starszych (z Poznania). **16,05:** Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. **16,15:** Walce Waldteufla wykona orkiestra wojskowa pod dyr. Wł. Sadowskiego (z Poznania). **16,50:** Pogadanka aktualna. **17,00:** „W pustyni Trypolisu" — felieton (z Łodzi). **17,15:** Recital fortepianowy Mieczysława Hoffmana (z Krakowa). **17,50:** Niskie temperatury w przyrodzie — pogadanka (z Krakowa). **18,00:** Wiadomości sportowe. **18,10:** Skrzynka techniczna. **18,25:** Program na jutro. **18,35:** Audycja dla wsi. **19,00:** Przy stoliku literackim: „Stabilizacja czy poszukiwania" — dyskusja. **19,30:** „Polska twórczość chóralna" (VI audycja) w wyk. chóru „Harfa" pod dyr. Wacława Lachmana. **19,50:** Pogadanka aktualna. **20,00:** „Mąż pod drzwiami", operetka J. Offenbacha (w 1 akcie). **20,50:** Dziennik wieczorny. **21,00:** Pogadanka aktualna. **21,05** Koncert symfoniczny w wyk. ork. symf. Pomorskiego Tow. Muzycznego pod dyr. L. Guttry'ego z udziałem Tadeusza Kowalskiego — wiolonczela (z Torunia). **22,05:** Muzyka taneczna w wykonaniu małej orkiestry P. R. **22,50:** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

PROGRAM LOKALNY.

TORUŃ. 11,40: Muzyka współczesna (płyty). **13,00:** „Higiena sadu" — pogadanka rolnicza. **13,10:** Dla każdego coś ładnego — płyty. W przerwie o godz. **14,00** wiadomości z Pomorza i parę informacyj. **18,10:** Program na jutro. **18,15:** Śpiewa Lily Pons (płyty). **18,35:** „Z życia Grudziądza" — felieton mgr. Janiny Grenieckiej. **18,45:** Rozmowa ze słuchaczami — przeprowadzi St. Nowakowski. **18,55:** Wiadomości sportowe z Pomorza. **20,05:** Koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry symfonicznej Pomorskiego Tow. Muzycznego pod dyr. Lucjana Guttry z udziałem Tadeusza Kowalskiego — wiolonczela. **23,00:** Tańce i piosenki (płyty).

ZAGRANICA.

Królewiec. 19,10: Wesoły bal karnawałowy. **Wiedeń. 19,40:** Melodie wiedeńskie dawne i nowe. **Frankfurt. 20,30:** Koncert orkiestrowy. **Wrocław. 20,00:** Muzyka wieczorna. **Droitwich. 21,00:** „Do usług pani" - sztuka muzyczna H. Ege. **Lille. 21,30:** Koncert orkiestrowy. **Droitwich. 22,35:** Muzyka kameralna. **Strasburg. 22,30:** Pół godziny walców w wyk. Marcela Ciampl. **Hilversum I. 23,50:** Muzyka taneczna. **Frankfurt. 24,00:** Muzyka hiszpańska.

— **Komitet niesienia pomocy biednym przy parafii św. Wincentego à Paulo** na Bielawkach urządza **we wtorek, dnia 18 stycznia rb.** o godzinie 17-tej w sali Resursy Kupieckiej herbatkę karnawałową. Bufet we własnym zakresie. Uprasza się społeczeństwo bydgoskie o poparcie tej imprezy, z której dochód przeznaczony jest na biednych. (645

KRONIKA TOWARZYSTW

Poniedziałek 17 stycznia.

Godz. 19,00: **P. C. K.** Wykład p. mjr. Żyromskiego w Instytucie Rolniczym dla kursu sióstr pogotowia. Uprasza się o przybycie wszystkich kursistek.

Godz. 20,00: **Tow. ośw. „Lech".** Zebranie plenarne w lokalu p. Mellerowej, plac Piastowski. — Zabawa karnawałowa w sobotę 22 bm. Zespół pomarańczowych, moc niespodzianek.

*

Tow. Pomocy Naukowej im. dr. Karola Marcinokwskiego w Poznaniu uprzejmie zaprasza swoich członków i przyjaciół na walne zebranie, które odbędzie się we wtorek 18 bm. o godz. 17,30 w Domu Katolickim przy Farze.

Z ruchu Ch. Z. Z.

W środę, 19 bm. o godz. 18-tej odbędzie się zebranie **zarządu okręgowego Ch. Z. Z.** w sali hotelu „Lengning" ul. Długa 37. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członków konieczna.

Przewodniczący.

Sprawy sokole.

SOKÓŁ ŻEŃSKI.

Dziś, w poniedziałek ćwiczenia młodzieży o godz. 6-tej, drużyny o godz. 7-ej w sokolni.

SOKÓŁ III.

Zebranie starego i nowego zarządu we wtorek 18 bm. o godz. 19,30 w stałym miejscu posiedzeń.

SOKÓŁ V — WYDZIAŁ ŻEŃSKI.

Dziś, w poniedziałek o godz. 19,30 ćwiczenia gimnastyczne w sali przy ul. Kordeckiego. W czwartek 20 bm. o godz. 20 schadzka kierownictwa wydziału w salce p. Gordona.

BYDGOSKA GIEŁDA
ZBOŻOWO-TOWAROWA z dnia 15. I. 1938 r.

Zboża

Pszenica I 748 g/l 27,25—27,50, II 726 g/l 26,25—26,50, Żyto 22,50—22,75; 00 ton 00,00, Jęcz. brow. 20,75—21,25, jęcz. 673—678 g/l 19,25—19,50 jęcz. 644—650 g/l 18,75—19,00, Owies zadeszczony 20,00—20,25.

Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna gatunek I wyciągowa 0—30% wł. w. 48,00—49,00, mąka pszenna gat. 0—50% wł. w. 43,50—44,50, mąka pszenna gatunek I A 0—65% wł. worek 41,50—42,50; mąka pszenna gatunek II 30—65% wł. w. 00,00—00,00; mąka pszenna gat. II A 50 65% wł. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gat. III 65—70% wł. w. 00,00—00,00 mąka pszen. razowa 0—95% wł. w. 35,25—35,75. Mąka żytnia gat. I 0—65% wł. w. 32,25—32,75; mąka żytnia razowa 0—95% wł. w. 27,75—28,75. Mąka żytnia 70% eksport (dla W. M. Gdańska) 31,40—32,00. Otręby pszenne miałkie stand. 16,00—16,50, Otręby pszen. średnie 15,50—16,00. Otręby pszenne grube 16,50—17,25; Otręby żytnie z przemiału stand. 15,00—15,50, Otręby jęcz. 15,50—16,00; Kasza jęczm. kraj. wł. w. 28,00—28,50, kasza jęczmienna, pęczak wł. w. 28,00—28,50, kasza jęczmienna perłowa wł. w. 38,50—39,50.

Strączkowe, oleiste, koniczyny, nasiona i in.

Groch polny 00,00—00,00; Groch Wiktoria 22,50—24,50; Groch zielony (Folger) 23,50—25,50 Wyka jara 19,50—20,50, Peluszka 19,50—20,50 Łubin żółty 13,75—14,2[illegible], Łubin niebieski 13,00—13,50, Seradela 28,00—32,00, Rzepak jary b. w. 00,00—00,00. Rzepak ozimy bez worka 53,00—[illegible]5,00; rzepik ozimy bez worka 51,00—52,00; Siemię lniane 45,00—48,00; Mak niebieski 77,00—80,00, Gorczyca 32,00 35,00, Koniczyna czerw bez kan. o czyst 97% 120,00,—130,00 Koniczyna biała bez kan o czyst 97% 200,00—2[illegible]0,00; Koniczyna żółta odłuszczona 00,00—00,00.

Artykuły pastewne i inne.

Makuch lniany 23,00—23,25; makuch rzepakowy 19,50—19,75; makuch słonecznikowy 40/42% 00,00—00,00; śrut soja 24,50—25,00; wytłoki suszone 8,00—8,50; ziemniaki pom. 0,00—0,00; ziemniaki nadnoteckie 0,00—0,00; ziemniaki fabryczne kg. % 00,00,0—00,00,0; płatki ziemniaczane 16,00—16,50; słoma żytnia luzem 0,00—0,00; słoma żytnia prasowana 7,25—7,50, siano nadnoteckie luzem 8,50—9,50, siano nadnoteckie prasowane 9,75—10,50.

Numer akt: I. Km. 1428/37.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru I, Józef Szubartowski, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Kościuszki nr 25, na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia **19 lutego 1938 r.** o godz. 9 w Sądzie Okręgowym w Bydgoszczy, sala nr 9, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużnika Alberta Lentza, nieznanego z miejsca pobytu, dział. przez kuratora Wł. Jachowicza w Bydgoszczy, nieruchomości miejskiej, składającej się z domu mieszkalnego z oficynką, położonego w Bydgoszczy przy ul. Pięknej nr 33, o ogólnym obszarze 2707 m², zapisanej w ks. wieczystej jako Szwederowo tom VIII, wykaz L. 287, która to księga przechowywana jest w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 3600, cena zaś wywołania wynosi zł 2700. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 360; nieruchomości miejskiej, składającej się z placu budowlanego o obszarze 5352 m², położonego w Bydgoszczy przy ul. Kossaka st. nr 94. Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej w Bydgoszczy jako Szwederowo tom VII, wykaz L. 275, która to księga przechowywana jest w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 2800, eena zaś wywołania wynosi zł 2100. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 280; nieruchomości miejskiej składającej się z placu budowlanego o obszarze 5036 m² położonego przy ul. Strzeleckiej st. nr 76 zapisanej w ks. wieczystej jako Szwederowo tom VIII wykaz L. 318, która to księga przechowywana jest w wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 3600, cena zaś wywołania wynosi zł 2700. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 360, oraz zezwolenie właściwej władzy administracyjnej na przewłaszczenie nieruchomości. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Bydgoszczy ul. Wały Jagiellońskie nr 2, sala nr 5.

Bydgoszcz, dnia 14 stycznia 1938 r.

915) **Komornik** (—) J. Szubartowski.

UWAGA!

Za zwrot fotografii, świadectw i innych dokumentów, dołączonych do ofert, Administracja nie przyjmuje żadnej odpowiedzialności.

POLECENIA

Maszyny do szycia, jakościowe poleca **Wasielewski, Dworcowa 41.** (23941

25% taniej **obuwie** poleca Maciejewski, Dorcowa 35 23487

SPRZEDAŻE

Sypialki jasne tanio. Pomorska 35 stolarnia. F464

Pianino pierwszorzędne sprzedam. Adres Dziennik. (893

Sprzedam używany forteoian 350 zł. dębowy męski pokój 150. Zgł. Dziennik Bydgoski „Dębowy”. (685

Kolonialkę sprzedam zaraz. Zgłoszenia Dziennik. (753

Fortepian tanio sprzedam. Długa 19 m 3. 798

Narzędzia kowalskie tanio sprzedam. Adres Dziennik. (892

KUPNA

Motor gazowy ca 25 KM kupi Borowski, Langiewicza 3. telefon 31-22. 894

Motor o sile 3½—4 PS na prąd stały 220 wolt celem kupna poszukuje Chrześc. Liga Pracy, ul. Dworcowa 6, II p. (920

Samochód (F400 używany, małolitrażowy, nowszy. Wyczerpujące oferty Dziennik Bydgoski filia pod „Samochód 100“.

Krowę młodą, pocielętną kupię. Bydgoszcz-Wschód, Fordońska 120. (897

Motory na prąd stały 220 w 2—4 KM kupi Borowski, Langiewicza 3, tel. 31-22. (895

LEKCJE

Udzielam (510 lekcji uczniom gimnazjum z wyjątkiem niemieckiego. Zgłoszenia pod „1543” do admin. Dziennika Bydg.

Korepetytorkę (907 dla 9 letniej uczennicy poszukuje się. Najchętniej uczennicę wyższej klasy gimnazjalnej. Śląska 15/5.

Repertuar kin bydgoskich:

KRISTAL: „Robert i Bertrand“; w rol. gł. Adolf Dymsza i Eugen. Bodo oraz nadprogram.

MARYSIENKA: „30 karatów szczęścia“ z Adolfem Dymszą, i nadprogram.

APOLLO: „Niemy bohater“ i „Zamaskowany jeździec“ oraz nadprogram.

KAPITOL ul. Marciakowskiego 4: Dziś dwa polskie filmy: „Pan redaktor szaleje“ z Brodziszem i Bogdą, oraz „Trójka Hultajska” z Sielańskim, Wolińskim i Kondratem.

BAŁTYK: „Sluby ułańskie“ oraz „Pod twoim urokiem“.

Osiedliłem się

w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej 22, I ptr.

Godziny biurowe od 8 do 13-tej i 15 do 18-tej

Marian Szczepański

adwokat

F 454)

TELEFONY: Biuro 19-94, mieszkanie pryw. 15-28.

POSADY WOLNE

Gospodyni kucharka restauracyjna potrzebna zaraz. Zgłoszenia „Dwór Artusa”, Toruń. (829

Młodszy czeladnik piekarski potrzebny. Kunkiel, Św. Trójcy 17. (906

Posługaczka zaraz. Mennica 7—2. (913

Tokarz obeznany automatem potrzebny. Zduny 6. (F469

Młody cukiernik potrzebny. Dworczak. Szamocin. (923

Poszukuję (F466 przychodniej z gotowaniem. Kołłątaja 10 m. 6.

Chłopiec z rowerem potrzebny. Sniadeckich 34. (F455

Potrzebny (F468 jest młynarz z kaucją, samotny. Zgłoszeuia majątek Sokole Kuźnice, poczt. Klonowo, p. Bydgoszcz.

Szofer doświadczony, znający wszelką reperację możliwie żonaty zaraz potrzebny. Browar Friese, Koronowo. 908

Uczeń kowalski potrzebny. Ks. Skorupki 35. (909

Fryzjer (F463 potrzebny. Pomorska 11.

Bezrobotni chłopcy z ukończoną szkołą powszechną mogą się zgłosić do warsztatów Chrześc. Ligi Pracy, ul. Dworcowa 6, II p. (921

Fryzjerski pomocnik dobra siła zaraz potrzebny. Stanisław Napierała, Szubin. (897

Ekspedientka rzeźnicka z kaucją do bakonu. Nakielska 27. (912

Tokarza doświadczonego na drzewo. Borowski, Langiewicza 3. (629

Służąca potrzebna. Nakielska 77, skład. (918

Służąca umiejąca gotować potrzebna. Restauracja Przyrzecze 14. (898

Czeladnik piekarski potrzebny. Saperów 75. (904

Służąca czysta, uczciwa, potrzebna zaraz. Pawlik, Nowodworska 6. (902

Dziewczynę do posług przyjmę. Różana 18, skład. 914

Uczeń fryzjerski potrzebny zaraz. Toruńska 128. (910

Dziewczynu do obsługi i kuchni potrzebne. Sniadeckich 32, Restauracja. F462

Służąca i bufetowa, potrzebne zaraz. Cukiernia Café Club, Gdańska 22. (F458

Drukarz nakładacz poszukuje pracy. Oferty pod „Drukarz” Dziennik. (617

Agentów (25395 chrześcijan do sprzedawania narzędzi rolniczych po wsiach poszukuje „Żniwo”, Lwów, Kuszewicza.

POSADY POSZUKUJĄ

Pomocnik drogeryjny, posiadający egzamin z trucizn. Oferty pod „Chętny”. (896

Fryzjer (810 damsko-męski trwała wodna. Zgłoszenia do Administracji „K”.

Gosposia (922 poszukuje posady samotnej osoby lub dwóch osób. Oferty Dzien. „Gosposia”.



Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr

2 pokojowe: k. Na Wzgórzu Dąbrowsk 3.

3 pokojowe: z kuchnią. Gdańska 119.

4, 3, 2 i 1 pokojowe: kuch. łaz. Sniadeckich 31-1.

Mieszkanie cztery pokojowe słoneczne, komfortowe, ul. 20 Stycznia 39, gospodarz. (F374

4 pokoje (616 z kuchnią. Promenada 3.

Mieszkanie 5 pokojowe komfortowe, I piętro, przy ulicy 20 Stycznia, od 1. 2. do wynajęcia. Zgłoszenia Fryc, Dworcowa 57. (F465

3 pokojowe wolne Lubelska 29, bez podatku. (F376

DZIERŻAWY

Fabryczne (919 jasne ubikacje ca 200 □ m z prądem elektrycznym poszukuję. Oferty pod „Dostępne“ do filii Dziennika.

Skład Podgórna 2 3. (448

Gruźlica płuc

jest nieubłagalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy uporczywego męczącego **kaszlu** itp. stosują pp. Lekarze **„Balsam Trikolan-Age“,** który ułatwiająo wydzielanie się plwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała.

Do nabycia w aptekach. (199

POKOJE WOLNE

Pokój dobrze umeblowany spokojny zaraz do wynajęcia. Wileńska 7—4. 905

Pokój czysty, kulturalnej osobie. Chrobrego 3, m. 2. (882

Pokój 900 Wały Jagiellońskie 15—2.

Pokój osobne wejście. Bernardyńska 3—8. (899

Pokój umeblowany. Chodkiewicza 5—7. (911

Frontowy (F461 utrzymaniem. Zduny 13/2.

Pokój Sienkiewicza 12. (F457

Komfortowy Zduny 4—3. F459

2 pokoje umeblowane, centralnym ogrzewaniem. Gdańska 22, m. 10. (426

RÓŻNE

Poszukujemy zaufanego pana (zawód i miejsce zamieszkania obojętne), któremu na miejscu urządzimy samodzielną rejonową składnicę wysyłkową (bez składu). Stały miesięczny dochód zł 470. Zgłoszenia pod „79“ do Poznań I. Skrzynka pocztowa 430. (700

Wypycham wszelkie ptactwo i zwierzynę, nasadzam rogi i inne prace w tym zakresie bardzo tanio. Knabe, Bydgoszcz, Babia Wieś 18, m. 4. (12475

Znaleziono damski zegarek. Adres Dziennik. (901

Uprawniony technik - dentysta szuka wspólnika nieuprawnionego z własnym urządzeniem. Pod „126“ do filii Dziennika Bydg. (F460

Niemieckiego angielskiego, francuskiego, polskiego wyucza w rekordowym czasie b. profesorka gimn. Załachowska, 20 Stycznia 22, m. 5

Krawcowa szyje gustownie tanio wszelką garderobę damską, najnowsze żurnale. Pomorska 35—6. (F84

Betoniarkę wywrotki, windę, szyny używane kupię. Stak, Warszawa, Twarda 26. (265

MATRYMONJALNE

Kupiec bławatnik lat 30, wysoki, przystojny, posiadający 10.000 gotówki poszukuje odpowiedniej towarzyszki życia celem założenia wspólnego ogniska. Zgłoszenia z fotografią skierować do Dziennika Bydgoskiego, którą się zwraca pod „Przystojny“. 887

Warszawianka pozna kulturalnego pana, cel towarzyski. „Karnawał“ filia Dziennika. (F413

Wdowiec samodzielny lat 43, bezdzietny poszukuje dobrą solidną gospodynię z gotówką conajmniej 2.000 dla wspólnego dobra, małżeństwo w przyszłości zapewnione. Oferty fotografią Dziennik pod „Bezdzietny“. (916

Jeśli ogłoszenie oznaczone jest szyfrą:

Oferty skierować do administracji „Dziennika Bydgoskiego pod ...“ zainteresowani danym ogłoszeniem winni złożyć oferty w liście **z napisem na kopercie tej szyfry, która wymieniona jest w ogłoszeniu.** Oferty wydajemy natychmiast ogłaszającym, wykazującym się wystawionym przez nas kwitem. W żadnym wypadku nie podajemy adresu lub bliższych danych o ogłaszającym się pod szyfrą. Za ewentualną odpowiedź nie możemy brać odpowiedzialności, gdyż jest to sprawą wyłącznie ogłaszającego. Zaleca się przeto, aby nie załączać do ofert oryginalnych świadectw lub innych pism, a tylko odpisy.



POMYŁKA.



— Czy pan ucieka przede mną? Sądzi pan może, że ja siedzę pierwszy raz przy kierownicy?

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgos[illegible] w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialna: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni, za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.